

















# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy. Dodatkiem tygodniowym „PRZEDWNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartał 5.40 zł, na pocztach przez listowego w dom 6.49 zł. — Miesięcznie 1.80 zł, przez listowego w dom 2.10 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji 6.00 zł, do Gdańska 5.00 guldów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, strajków lub ep. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratory mają prawo do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od 11—12 w południu, godzina otwarta od godziny 8 rano, godziny od 5—6 po południu. Redaktor odpowiedzialny: **Władysław Budnik.**



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr. każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 03713 — Poznań. Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonicznie nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 49.

BYDGOSZCZ, niedziela, dnia 1 marca 1925 roku.

Rok XIX.

## Stosunek „Dziennika Bydgoskiego” do wojska. OŚWIADCZENIE.

Na skutek interwencji ze strony obywatelskiej, władza wojskowa garnizonu bydgoskiego, reprezentowana przez p. en. Thommeé, i redakcja „Dziennika Bydgoskiego” — biorąc pod uwagę wzgląd na dobro publiczne — doszły do porozumienia na następujących zasadach:

Redakcja „Dziennika Bydg.” oświadcza, że nie było nigdy jej zamiarem znieważać armię w ogólności, a korpus oficerski garnizonu bydgoskiego w szczególności. Ponadto wyraża ubolewanie, jeżeli artykuły w „Dzienniku Bydg.” mogły być dać powód do nieporozumienia i zapewnia, że w przyszłości unikać będzie wszystkiego, coby dobry stosunek pomiędzy nią a wojskiem zamącić mogło.

Na podstawie porozumienia w powyższą formę ujętego, uzyskaliśmy od p. gen. Thommeé zapewnienie, że wszystkie sporne momenty i ich konsekwencje w stosunku do „Dziennika Bydg.” zostały zlikwidowane ze strony wojskowości i w niepamięć pusczone.

Bydgoszcz, dnia 28 lutego 1925.

Naczelnny Redaktor:  
(—) Jan Teska.

Z chwilą ukazania się powyższego oświadczenia przywrócony zostaje dawny przyjazny stosunek między „Dziennikiem Bydg.” a naszą armją narodową. Wyrażamy szczerą radość, że udało się zlikwidować stan rzeczy, który nikomu korzyści a obu stronom tylko przykrości przynosił. Niezawodnie i Czytelnicy nasi cieszyć się z tego będą w przeświadczeniu, że wzgląd na dobro sprawy publicznej stać musi ponad wszystkimi innymi względami.

## Wielki szabesgoj.

Przy ulicy Długiej nr. 10-11 posiada kamienicę niejakiś p. Więcko, przybyły do Bydgoszczy niewiadomo skąd, którym swego czasu zajmować się byliśmy zmuszeni, gdy żydowską firmę do swego domu wpuścił. Wtedy ściany wewnętrzne domu runęły, a p. Więcko sumitował się na wszystkie świętości, że swoich żydowskich lokatorów usunie i nowych już więcej nie przyjmie. Co warte były zapewnienia pana Więcko, o tem przekonujemy się obecnie. Dom jego przedstawia dziś małą Palestynę, a ostatnio żydek Landsmann z ul. Poznańskiej (koszerna jadłodajnia) otworzył tam **koszerny handel rzeźniczy** i również koszerną jadłodajnię, przyczem p. Więcko stara się usunąć chrześcijańskich lokatorów, aby żydowi więcej miejsca zrobić.

P. Więcko powinien być przez wszystkich uczciwych Polaków tak traktowany, jak na to zasługuje.

W związku z powyższą sprawą donoszą nam, że czeladź rzeźnicza w Rzeźni miejskiej zamierza (czy już to uczyniła) sprzeciwić się biciu bydła na sposób rytualny żydowski, bo powoduje ono niepożądane dreczenie zarzynanych zwierząt.

## Ebert umarł!

BERLIN, 28 2 1925 (P. A. T.) Dziś zmarł tutaj o godz. 10 min. 15 prezydent Rzeszy niemieckiej Ebert, nie odzyskawszy przytomności. Przy zgonie byli obecni: żona Eberta, zięć oraz podsekretarz stanu Dr. Meichner.

## Szansa wygrania sprawy skrzynek pocztowych.

Dyplomacja p. Skrzyńskiego działa. — Francja i Włochy popierają nasze stanowisko. — Ostra krytyka działalności p. Mac Donella.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Ze względu na zbliżającą się sesję Rady Ligi Narodów, na której będą omawiane sprawy polsko-gdańskie, krasa zagraniczna poświęca tym sprawom dużo uwagi.

Dzienniki paryskie występują ostro przeciwko p. Mac Donellowi, któremu zarzucają nieznaną doświadczeń i wielką nerwowość w rozstrzyganiu sporów polsko-gdańskich. Obrady na prawami polsko-gdańskimi mają zdaniem dzienników paryskich o wiele donioślejsze znaczenie aniżeli jakkolwiek inny spór lokalny, ponieważ Rada Ligi Narodów w ten lub ów sposób będzie musiała rozstrzygnąć, czy Gdańsk jest Wolnym Miastem, czy państwem samodzielnym.

„Tribuna” włoska zapewnia, że protest rządu polskiego przeciwko decyzji p. Mac Donella w sprawie skrzynek pocztowych dotyczy sprawy, która żywo obchodzi całą

Lige Narodów Zdaniem „Tribun” jest rzeczą wykluczoną, by Rada Ligi odrzuciła protest rządu polskiego. Najprawdopodobniej szukać będzie ona wyjścia kompromisowego.

Jedno z pism angielskich, które zamieściło artykuł, przypisując p. Strasburgerowi oświadczenie, że jedynym rozstrzygnięciem problemu Gdańska jest aneksja Gdańska przez Polskę zamieszcza sprostowanie p. Strasburgera, które podkreśla, że rozwiązanie problemu gdańskiego zależy przede wszystkim od ścisłego wykonywania przepisów traktatowych.

Według otrzymanych w Warszawie informacji Wysoki Komisarz p. Mac Donell bawi obecnie w Londynie, skąd za kilka dni wyjeżdża do Paryża i Genewy. Prezes senatu gdańskiego przedłuża swój pobyt w Paryżu i podobno przed ukończeniem obrad Rady nie powroci do Gdańska.

## Echa mowy p. Skrzyńskiego w Niemczech.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Cała prasa niemiecka zamieszcza obszernie streszczenie mowy p. Skrzyńskiego, wygłoszonej w komisji spraw zagranicznych Sejmu. „Die Zeit” podkreśla uprzejmy ton mowy, jednocześnie jednak stwierdza, że granica nad Wisłą nie odpowiada ani wynikiem plebiscytu, ani gospodarczym interesom miejscowej ludności, przyczem nie odpowiada przepisom Traktatu Pokoju. Z tego wynika konieczność rewizji tego stanu rzeczy, który na dłuższą nie da się utrzymać. Analogiczny komentarz w sprawie granic nad Wisłą zamieszcza „Deutsche Allgemeine Zeitung”.

## Piast w obozyczli do rządu.

Warszawa, 28 2. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przyjęto w dwóch odczytaniach projekt wizerunku budżetowego na marzec. Przyjęciu projektowi wizerunku w 3 czytaniu sprzeciwili się Piastowcy, z powodu nie uchwalenia 25 milionów na zasiewy wiosenne. W końcu posiedzenia w związku z projektem ustawy o zgromadzeniach poselskich, lewica atakowała ostro min. Ratajskiego.

## Dalsza opozycja w Włoszech.

Warszawa, 28. 2. Tel. wł. Telegrafują z Rzymu, że komitet kierowniczy opozycji awenturyńskiej uchwalił wytrwać na swoim stanowisku i nie iść do parlamentu.

## Kwestja opuszczenia strefy kolońskiej w angielskiej Izbie Gmin.

Warszawa, 28 2. (Tel. wł.) Z Londynu donoszą, że stronnictwo liberalne postanowiło wywołać jeszcze przed wyjazdem Chamberleina do Paryża i Genewy dyskusję nad opuszczeniem strefy kolońskiej. Interpelację w tej sprawie wnieśli Lloyd George.

## Budowa portu w Gdyni będzie przyspieszoną.

Warszawa, 27. 2. (PAT.) W dniu 27 bm p. minister przemysłu i handlu wspólnie z przedstawicielami francusko-polskiego konsorjum podpisał dodatkową umowę w sprawie budowy portu w Gdyni. Przedmiotem tego porozumienia jest przyspieszenie budowy portu o jeden rok. W r. 1925 już 450 metrów nadbrzeży musi być oddanych do eksploatacji. Rata zapłaty za budowę tylko o jeden rok się przyspieszy. Tem samym program lat 1925-1926 z nadwyżką przenosi się na rok 1925. Podpisanie tego porozumienia posiada ogromne znaczenie dla spraw budowy portu.

Pijcie najlepszą herbatę

f-my O. WYSOCKI I S-ka

**KLAWIOL**  
niszczy ODCISKI i BRODAWKI  
bezpowrotnie. 5368  
Wyrob. Lab. Chem. farm. Ap. Kowalski

## Wyborcy!

Dziś w dniu 1 marca br. musicie wszyscy, jak jeden mąż spełnić Wasz obowiązek! Musicie tem stwierdzić, że droga Wam jest ta czysto robotnicza placówka, jaką jest Kasa Chorych. Musicie zadokumentować przed całą Rzeczypospolitą, że w Bydgoszczy niema ludzi społecznie nieświadomych.

Musicie przekonać, że obce Wam są elementy wyrotowe i że jesteście polakami i chrześcijanami.

**Kobiety-Wyborczynie!** Wy w pierwszym rzędzie winnyście dać przykład spełnienia obowiązku obywatelskiego.

**Pamiętajcie, że jedyną listą narodową i chrześcijańską jest lista nr. 3.**

Pamiętajcie, że na liście Nr. 3 figurują nazwiska Waszych kolegów, którzy uczciwie i umiejętnie będą rządzić Waszym krwawym groszem.

Pamiętajcie, że socjaliści są sługami kapitału żydowskiego i każdy kto odda głos na listę socjalistyczną Nr. 2 zdradza sprawę narodową.

Pamiętajcie, że enperowcy ciągną ku lewicy i że każdy głos oddany na listę enperowców Nr. 1 pomaga sprawi utworzenia większości lewicowej w Kasie Chorych.

Jeżeli więc chcecie, aby Kasa Chorych była placówką polską, bez wpływów socjalistyczno-żydowskich

## głosujcie wszyscy na liście Nr. 3

Do urny więc wyborezej! Nie niekogo nie zabraknie!

**Komitet Wyborczy Chrz. Związków Zawodowy**

KINO LIBERTY

## POLA NEGRI

w arcydziele w 9 aktach „TRAGEDJA FILIPA IV-GO” cz. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9



# TEKST KONKORDATU.

## Artykuł XXVI.

Stolica Św. dokona w ciągu trzech miesięcy od wejścia w moc niniejszego Konkordatu w porozumieniu z rządem, utworzenia i rozgraniczenia prowincji kościelnych oraz diecezji, wyliczonych w art. IX. Granice prowincji kościelnych i diecezji będą odpowiadać granicom państwa.

Dobra kościelne, położone w Polsce, lecz należące do prawnych osób i zakonnych, których siedziba znajduje się poza granicami Państwa polskiego i odwrotnie, będą przedmiotem konwencji oddzielnej.

## Artykuł XXVII.

Konkordat niniejszy wejdzie w moc w dwa miesiące po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

## Załącznik A.

Uposażenia, przyznane Kościołowi katolickiemu przez Państwo polskie, zgodnie z art. XXIV niniejszego Konkordatu, obliczone będą w następujący sposób:

I. Uposażenie duchowieństwa:

Uposażenie miesięczne według bieżącej mnożnej dla urzędników państwowych.

1. Kardynałowie: 2500 punktów oraz 800 zł na utrzymanie kapelanów, powozów etc.

2. Arcybiskupi: 2000 punktów oraz 600 zł na utrzymanie kapelanów, powozów etc.

3. Biskupi diecezjalni: 1700 punktów oraz 600 zł na utrzymanie kapelanów, powozów.

4. Biskupi pomocniczy: 1250 punktów.

5. Członkowie kapituł: 600 punktów.

6. Proboszczowie: 270 punktów.

7. Rektorowie kościołów filjalnych, wikariusze i urzędnicy konsystorzów: 200 punktów.

8. Zakonnicy kongregacji pobierających uposażenie od Państwa: 125 punktów.

9. Profesorowie seminarjów: 600 pkt.

10. Uczniowie seminarjów: 125 pkt.

11. Audytor Trybunału Św. Roty: (uposażenie profesorów zwyczajnych na uniwersytetach).

12. Sekretarz audytora: 600 punkt.

13. Nauczyciele instytutów teologicznych, mający prawa profesorów gimnazjalnych.

II. Uposażenia emerytalne roczne: 383,413 złotych.

1. Pensje emerytalne duchowieństwa: 254,117 zł.

2. Pensje emerytalne wójtów i siołt po duchownych grecko-katolickiego biskupstwa: 129,296 zł.

III. Uposażenie roczne członków katedralnych i niższych urzędników kościelnych: 63,298 zł.

IV. Koszta roczne administracji biskupiej: 750,940 zł.

1. Wizytacje pasterskie biskupów: 340,000 zł.

2. Konsystorze biskupie: 60,000 zł.

3. Prowadzenie ksiąg parafialnych: 197,940 zł.

4. Wydatki na pocztę: 147,000 zł.

V. Zapomoga roczna dla kłódek kościelnych: 20,900 zł.

VI. Roczny fundusz budowlany: 1016,000 złotych.

VII. Inne wydatki roczne: 4,500 zł.

Uposażenia powyższe będą przyznawane przez ministra skarbu ka...

ceży oddzielnie, w sumach ryczałto wych, ustalonych według wyszczególnionych budżetów, które przedstawiać będą kom- ziale petentni ordynariusze. Przy rozd- enia, pomiędzy diecezje całości uposaż- enia, przyznanego przez Państwo p- ob- szczom, brany będzie w rachubę do- bód z ziemi, posiadanych przez beneficja- pro- boszczowskie.

W razie potrzeby i o ile położenie fi- nansowe Państwa na to pozwoli, upo- sa- żenia powyższe zostaną powiększone by- statecznie, aby zapewnić stosowny byt- materjalny proboszczom oraz in- tym członkom duchowieństwa, a to na- zas- adzie specjalnej umowy. t. zw. „jura stolae”

Rozdział... uposażeń, wyliczonych po- wyżej, powierzony będzie w każdej die- cezji ordynariuszowi, który po wejściu w moc niniejszego Konkordatu, złoży przysięgę wierności, przewidzianą w ar- tykule XII.

porządzono w Rzymie, dnia 10 lu- 1925 roku.

(-) P. Gaspari. (-) W. Skrzyński, (-) S. Grabski.

## Czy potrzebne?...

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przystąpiło do założenia własnej drukarni w chęci zmniejszenia wydatków na wydawnictwa swoje i formularze. Niewątpliwie, kalkulacja po pewnym czasie wykaze, że skóra nie warta wyprawy i zamiast oszczędności zwiększą się rozchody. Wszakże ciągle podkreśla się nieproduktywność przedsięwzięć rządowych, ich trudną i ciężką administrację, zbiurokratyzowanie konieczne, wroga wszelkiej kupieckiej rzutkości. Dyrektorem nowych zakładów graficznych ma zostać p. Kazimierz Natanson, ongi szef biura prasowego w M. S. Z., usunięty z tamtąd z powodu niedorożnięcia do wysokości zadania. Plastrzem na ranę dla p. Natansona ma być kierownictwo drukarni, a zatem dziedzina znowu mu obca. Czyż w ten sposób osiągniemy naprawdę pożądaną skurczenie i ściśnienie rządowych wydatków?

## Biurowie M. Z. bez głowy.

Warszawa, 27. 2. (Tel. wł.) Pan Tadeusz Grabowski, chargé d'affaires w Sofji, powrócił po kilkotygodniowym pobyciu w stolicy na swoje stanowisko. Panu Grabowskiemu ofiarowano szelstwo biura prasowego w M. S. Z., którego nie przyjął. Tak ważna bardzo placówka w ministerstwie jest już od kilku miesięcy od ustąpienia p. Batora, nieobsadzona!

## Grecja i Jugosławia przeciw Turcji.

Paryż, 27. 2. (Pat.) „L'Information” donosi z Londynu, że Grecja i Jugosławia zawarły już przymierze obronne przeciwko Turcji. Równocześnie przyszedł do skutku traktat handlowy, przyznający Jugosławii szereg udogodnień w Salonikach i na linii kolejowej, prowadzącej do Salonik.

Grac, 27. 2. (Pat.) W sprawie wiadomości o zawarciu sojuszu defenzywnego między Grecją a Jugosławią, „Tagesspost” dowiaduje się z Białogrodu, że sojusz ten nie został jeszcze zawarty. Pierwsze spotkanie delegatów Jugosławii i Grecji nastąpi 1 marca.

## Niemcy gotują się do boju.

Od osób przybywających świeżo z Niemców dowiadujemy się, że w okręgach granicznych z Polską wzmogła się znacznie statnio działalność bojowych organizacji niemieckich. Władze policyjne niemieckie nieśladają i wypytują przybywających z Polski. Zauważono również grupy żołnierzy niemieckich, którzy samochodami przejeżdżają pas nadgraniczny, przeprowadzając pomiary wojskowe.

## Śluzna kara dla Gdańszczan.

Przesilenie gospodarcze, dające się już dłuższego czasu tak dotkliwie we Gdańsku, odbiło się też na stoczni gdańskiej, która począwszy od bieżącego miesiąca pracować będzie tylko przez 4

## Gdański głos o zasłudze premiera Grabskiego.

Omawiając akcję sanacyjno-finansową prezesa ministrów i ministra skarbu Grabskiego, uwiecznioną zacięgnięciem pożyczki amerykańskiej „Danziger Neueste Nachrichten” piszą:

Rozpatrując całe dzieło sanacji, począwszy od dnia ustabilizowania skazanej na zagładę marki polskiej, aż do dnia uzyskania pożyczki amerykańskiej, musimy z największym szacunkiem dla dokonanego dzieła oświadczyć, że p. Grabskiemu należy się największe podziękowanie od całego narodu polskiego, który uratował w ostatniej chwili od runięcia w przepaść. W historii gospodarczej Polski pozycja p. Grabskiego pozostanie uwieczniona jako tryumfatora, który zapobiegł nieuchronnej, jak się zdawało, katastrofie. Mówiąc o samej pożyczce, „Danziger Neueste Nachrichten” stwierdzają, że akcyza na cukier wystarczy aż nadto do

pokrycia oprocentowania i uniesienia pożyczki amerykańskiej. Zacięgnięty pożyczki amerykańskiej poprawczy, godne uznania prace przygotowawcze rozpoczęte systematycznie w p. Grab- roku ubiegłego. Z chwilą, gdy rok- ski nawiązał niezwykle uciążliwy długów w sprawie konsolidacji budżetu amerykańskich, p. Grabski nie przysięgnął dzieła niemal cudowne, do- wróceniu zaufania Ameryki i Polki. Bardzo wielkie znaczenie ma jego ostat- nie p. Grabskiego zawarte w tym pod- niemieniem przemówieniu, a dotyczy- jąca na szeroką skalę ruchu akcji jego. Sama już zapowiedź eskaniową podjęta ogromną lichwą obecnie po- w Warszawie. Zacięgnięta pożyczka państwowej pocłażki, przede- rozmaite mniejsze pożyczki, przede- wszystkim dla miast, na cele inwesty- cyjne.

## Polska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu.

Komitet wykonawczy polskiej pielgrzymki do Rzymu jest w możności podać do wiadomości interesowanych, że sprawa pielgrzymki została pomyślnie załatwiona.

Pielgrzymki odbywać się będą grupami po 450 osób, w odczynach 8-dniowych. Wyjazd pierwszej grupy nastąpi 27 kwietnia. Każda z grup pojedzie na tych samych warunkach i każda będzie na audjencji u Ojca św. W drodze do Rzymu wypadnie nocleg w hotelach w Wenecji z powrotem we Florencji, z pobytami po 24 godzin, a nadto w Padwie i Wiedniu po 7 godzin. Przez cały czas podróży otrzyma każdy pełne utrzymanie.

Pobyt w Rzymie trwać będzie 8 dni, mieszkanie i utrzymanie w hotelach, częściowe zwiedzanie miasta w autach osobowych.

Z Rzymu, o ile tylko okoliczności pozwolą, wspólna wycieczka koleją do Monte Casino, dla zwiedzenia starego, sławnego Opactwa Benedyktynów.

Ponieważ Komitet ze względu na krótki odstęp między terminami wyjazdu nie jest w stanie sam prowadzić dalszych grup pielgrzymów wszedł w porozumienie z Biurem podróży „Italia” w Warszawie, które prowadzi dalsze grupy z tym samym co i Komitet programem. Ci zatem, którzy mają zamiar jechać później, lub którzy się nie zmieszczą w pierwszych grupach, mogą się zgłosić do biura „Italia”.

Koszta pozostają niezmiennione, a więc I. kl. 730 zł. II. kl. 600 zł. III. kl. 420 zł.

Na liczne prośby, przedłuża się termin wpłacenia pieniędzy do 10 marca br. do Banku gospodarstwa krajowego w Przemysłu przekaza- zem. lub przez P. K. O. na numer konta 149.546 na rachunek tegoż banku. Oprócz dokładnego i wyraźnego adresu wysyłającego pieniądze, należy wyraźnie zaznaczyć, „na pielgrzymkę”.

Paszport ulgowy w cenie 20 zł. na pielgrzym- kę, można otrzymać tylko na podstawie legi- tymacji Komitetu wykonawczego w Przemys- ślu. Paszporty wydaje starostwo miejsca zamieszkania.

Do podania o paszport zagraniczny należy

- 1) legitymację Komitetu wykonawczego, która otrzyma każdy, kto wpłacił pieniądze;
2) świadectwo kwalifikacyjne policji odnośnej gminy;
3) dwie fotografie małego formatu nie nale- piane na karton z ostatniego czasu, bez nakry- cia głowy;
4) mężczyźni w wieku poborowym, zwołanie skowi, mają przedłożyć prócz tego po- odnośnej władzy wojskowej.

O poświadczenia pod nr. 2, 3, 4, należy się starać z wyprzedzeniem. O wizy paszportowe staraniu Komitet, w tym celu winien każdy po uzyskaniu paszportu odesłać tenże zaraz listem poleconym pod adresem: Biuro podróży „Italia”, Warszawa, Marszałkowska 137.

Paszport opatrzony wizami otrzyma każdy z powrotem w pociągu.

Terminy wyjazdu pielgrzymek: 27. kwiet- nia, 4. maja (Górny Śląsk), 11. maja, 18. maja, 25. maja. Komitet otrzymał taki skład pociągów, że liczba miejsc I i II klasy musi być w po- ciągu ograniczona. Lecz to nie wyklucza, iż ten, kto opłacił klasę wyższą, a będzie zmuszo- ny jechać III klasą, może w drodze i w Rzymie korzystać z mieszkania i utrzymania odnośnej klasy wyższej. W takim wypadku Komitet róż- nicę ceny biletu zwróci. Kto się na tę zmianę godzi, musi z wyprzedzeniem o tem uwiadomić.

Ks. Tomaka.

## Tabela wygranych loterii państwowej.

W jedenastym dniu ciągnięcia V. klasy państwowej loterii głównej wygrane padły, jak następuje:

- Zł. 5 000 Nr. 12278.
Zł. 3.000 Nr. 9612, 22447.
Zł. 2.000 Nr. 9812, 10729.
Zł. 500 Nr. 27524, 31241.
Zł. 250 Nr.: 2195, 2208, 6635, 9233, 31261.

## Krótkie wiadomości telegraficzne PAT'a.

Berlin. Prezydentem policji w Ber- linie na miejsce Richtera mianowany został dr. Friedenburt, członek partji demokratycznej.

Berlin. Bank Rzeszy obniżył stopę dyskontową z 10 na 9 %, stopę lombardową z 12 na 11 %.

Wiedeń. Minister spraw zagranicz- nych dr. Mataja poddał się operacji przepukliny. Stan zdrowia dr. Mataja jest zadowalający.

Rzym. Do Maria de Piza przybył norweski badacz Amundsen, aby czu- wać nad przygotowaniem do lotu do bieguna południowego, który to lot ma nastąpić z początkiem wiosny.

Moskwa, 27. 2. (Pat.) W Żytomierzu rozpoczęły się w najbliższych dniach sensoryjny proces przeciwko sekcie Kałamarczuka. Kałamarczuk uważany jest przez sekę za Chrystusa. Sekta ta wierzy, że syn Michała Kałamarczu- ku ma pochodzić od Boga-Rodzicy i żyć będzie 1000 lat. Kałamarczuk głosi, że jednożeństwo jest grzechem, dzieci zaś płodem nieczystym; tylko bezdzietni mogą być zbawieni. Kałamarczuk liczy lat 70. Stanie on przed sądem. Prócz Kałamarczuka oskarżony jest członek sekty Cymbaluk, który na tle sekciar- skiego fanatyzmu spalił swoich czworo dzieci.

Moskwa. Rząd angorski zezwolił na otwarcie w Konstantynopolu oddziału Wnieszorg-banku Z. S. R. R.

Londyn. Stan zdrowia króla an- gielskiego na ogół poprawił się, zacho- rował natomiast na influencję syn kró- la, książę Henryk.

Waszyngton. Senat zatwierdził no- minację Hodgsona na stanowisko am- basadora Stanów Zjedn. w Londynie.

## Jak się rozpocznie przyszła wojna?

Es- kadry nieprzyjacielskie lotnicze będą bombardować fabryki pracujące na wojsko i unię w broń, amunicję, odzież i wszelki sprzęt.

Przejęć wiarę w konieczność zwycięstwa. i zachw- bardować będą nie tylko cele wo- jenne. Bombiarz śmiertelności bomb padnie jenne. (a ludność cywilna, robotnicy w fa- bezbron kobiety, starcy, dzieci. Nieprzy- brykach okona tego w nocy siejąc spusto- jacieli strach zamęt.

W Wiedzą o tem sojusznicy nasi Fran- sady, których stolica była nieustannie bom- cuzzi, wana przez eskadry niemieckie. bard- tniacy niemieccy zrzucili w czasie woj- światowej razem 32 milionów kg. woi- wagi od 12 do 1000 kg. każda. bom- zniszczyły się już obywatelu do obrony Powietrznej Państwa? L.O.P.P. Ligi



## Listy z Rumunii.

III.

Bukareszt, w lutym.

Korzystając z uprzejmości jednego z wybitnych tutejszych polityków, otrzymałem dla Czytelników „Dziennika Bydgoskiego” kilka informacji, dotyczących się ostatnich ważniejszych wypadków w Rumunii.

W pierwszych dniach stycznia prezes ministrów bułgarskich, p. Zancow był z wizytą w Belgradzie i w Bukareszcie, były to pierwsze oficjalne odwiedziny od czasu skończenia wojny, a miały one na celu: 1) Utworzenie wspólnego bloku, do którego należała Rumunia, Jugosławia, Bułgaria i Grecja, przeciwko agitacji komunistycznej ze strony Rosji. — 2) Pozwolenie Rumunii na niewypełnianie nadal jednego warunku traktatu pokojowego, a mianowicie: ażeby rząd mógł do wojska brać przymusowo, a nie jak dotychczas na ochotnika, gdyż to pochłania 1/3 dochodów skarbu.

P. Zancow był bardzo uprzejmie przyjęty przez tutejsze sfery rządzące, miał audjencję u króla, ale nie można powiedzieć, że rezultaty tej konferencji były znaczne. W narodzie rumuńskim jest dużo niewiary w szczerść Bułgarów, a czas od zawarcia pokoju jest zbyt krótki, ażeby się to mogło zmienić. W każdym razie był to pierwszy krok, mający na celu wspólne zbliżenie.

Drugim bardzo ważnym wypadkiem dla Rumunii była konferencja ministrów finansów państw zwyciężczych w wielkiej wojnie, na której to p. Vintila Bratianu (minister skarbu rumuńskiego) starał się o zwiększenie udziału Rumunii w odszkodowaniach, który obecnie jest wprost minimalny (1 1/2%), mimo, iż Rumunia w czasie działań wojennych i okupacji niemieckiej poniosła duże straty. Jak zapewne Czytelnicy się już dowiedzieli z telegramów, wielcy aljanci nie zgodzili się na propozycje rumuńskie; wywołało to w tutejszej prasie bez różnicy partii, jak i w parlamencie bardzo silne protesty.

Rząd niemiecki również nie chce się zgodzić na wykupienie wypuszczonych przez siebie 2.173.000.000 lei w czasie okupacji Rumunii. W tym wypadku prasa grozi wojną gospodarczą, co by Niemcy bardzo dotkliwie odczuli, gdyż duży procent ich eksportu idzie dla Rumunii.

Przebywa tutaj od dłuższego czasu król grecki, ożeniony z księżniczką rumuńską Elżbietą, który po przewrocie politycznym w Grecji nie chciał abdykować, wobec czego zmuszony był wyjechać. Mimo, iż Rumunia udziela mu schronienia, stosunki z republikańską Grecją są nadal przyjacielskie.

W ostatnim zatargu z Turcją o wydalenie patriarchy z Konstantynopola,

Do czego mu była potrzebna pożyczka!



RYSZARD GŁOWIŃSKI

Grabski (do Colidge): Dziękuję, panie prezydencie, za pożyczkę. Teraz będę mógł znowu przykręcić śrubę podatkową...

rumuńska opinia publiczna stanęła otwarcie po stronie Grecji, co jest tem więcej zrozumiałe, że łączy te dwa kraje wspólność religij.

Ogólnie biorąc, Rumunia wkracza w okres stabilizacji stosunków i spokojnej pracy pokojowej. Pomimo przesilenia gospodarczego, domy się budują i niema takiego katastrofalnego braku mieszkań, jak w Polsce. W ostatnich czasach rada miejska Bukaresztu ogłosiła konkurs na budowę nowego ratusza.

Wkrótce ma powstać w Bukareszcie „Teatr Wyzwolony”, w którym będą dawane sztuki młodych autorów, o kierunkach ultra modernistycznych. Dużo wy-

woluje to polemiki w tutejszych gazetach, przypuszczam jednak, że teatr ten będzie miał powodzenie.

Pragnę również w krótkości opisać dwa nadszyczące ciekawe tutejsze muzea, t. j. muzeum wojskowe oraz przyrodniczo-zoologiczne.

W pierwszym znajduje się różnego rodzaju broń, zdobyta w wielkiej wojnie, jest tam nawet cały pociąg pancerny austriacki. Poza tem olbrzymia ilość chorągwi, oraz armat począwszy od mitraljez a skończywszy na formalnych olbrzymach. Są tam również tanki, aeroplany i różnego rodzaju amunicja.



W muzeum zoologicznym są niektóre okazy wprost wspaniałe, np. szkielet ptwora obecnie nieczynującego, mający wysokości 6 metrów a długości 7 metr., obok dla porównania jest postawiony szkielet słonia, wydaje się on zupełnie małym, mimo iż znać duże podobieństwo w budowie. Bardzo dużo jest okazów różnych ryb, niektóre mają kształty tak dziwne, że się nie chce wprost wierzyć, że takie mogą egzystować. Jest specjalny pawilon aligatorów i krokodyli. Trzeba zaznaczyć, że muzeum to ma opinię jednego z lepszych w Europie.

Na zakończenie chciałbym, jeśli to możliwe, określić, jaki jest język rumuński. W brzmieniu jest on bardzo ładny, zbliżony najwięcej do włoskiego, jednakże znać w nim silne wpływy języków słowiańskich, tureckiego oraz francuskiego, który jest tu bardzo rozpowszechniony i często Rumuni między sobą się nim posługują. Ortografia nie jest trudna, jedynym jej utrudnieniem są akcenty, które na wielu literach zasadniczo zmieniają ich brzmienie. Abecadło używają łacińskie, lecz nie tak dawno jeszcze, pisali tu cyrylicą. M. O. P.

### Nowy typ okrętu napowietrznego.

London. Telegraphen Company „Evening Standard” ogłasza artykuł o wynalazku nowego typu okrętu napowietrznego przez pewnego inżyniera angielskiego. Nowy okręt nie będzie miał łódki, a pilot i załoga oraz miejsce na bagaż znajdować się będą wewnątrz okrętu. Okręt ten, ze względu na swoją szczególną formę, będzie mógł rozwinać o wiele większą szybkość niż dotychczasowe modele, i będzie przy tem zużywał o wiele mniej materiału pального.

Budowa tego okrętu ma być ukończona w marcu 1925 roku. Jeżeli nadzieje pokładane w nowym typie statku „powietrznego”, okażą się słuszne, wówczas wszystkie dotychczasowe typy statków powietrznych będą musiały być uznane za przestarzałe.

W kulturze kulturalny człowiek czyta „Przegląd Światowy” najtańsze ilustrowane czasopismo w Polsce. Prenumerata kwarta na 2 zł, półroczna 4 zł, roczna (z premiami książkowymi) 8 złotych. Wszelkie korespondencje i prenumeraty przesyłać pod adres: Skrzynka poczt. 135 Warszawa. (4te-

## Ośmieszanie małżeństwa.

„W jednym z pańskich feljetonów — pisze do mnie nieznaną mi pani T. S. — wyczytałam, że feljetonisci często się biedzą z wyszukaniem tematu. Ośmielał się więc podsunąć Panu jeden temat, zdaje mi się bardzo żywoty.

„Podniosłeś Pan wysoko miłość rodzinna. Oczywiście opiera się ona na dobrze dobranych stałach małżeńskich. Otóż zauważyłam, że źle się dzieje — stała takie są coraz rzadsze. Wszędzie słyżę o rozwodach, separacjach, o zmianie wyznania dla zawarcia nowych związków małżeńskich. Co więcej, powraca przedwojenna fala wstrętu młodzieży męskiej do założenia ogniska domowego. Coraz więcej młodych ludzi unika ołtarza.

„Po wojnie wielki był ruch na tem polu. Tysiące młodzieży znalazło sobie podstawę bytu w służbie wojskowej — więc też skutkiem szybkich awansów nastąpiła, jak powiadano, epidemia małżeństw. Ale epidemia ta wkrótce wygasła. Już w zeszłym roku mówiono, że karnawałowe targi małżeńskie nie dopisywały. O ile zewsząd słyszę, kończący się jutro rocznicę karnawału (list był pisany w ostatni poniedziałek) wypadł pod tym względem najfatalniej...

„Kto temu winien? Zapewne, różne są przyczyny. Ale bodaj, czy się nie omyli, jeżeli winę tego stanu przypiszę w znacznej mierze dzisiejszym powieściom, teatrowi i... dziennikarstwu. Powieści,

przepełnione pornografią, przedstawiają panny i mężatki, z małemi wyjątkami, jako ładacznie, bynajmniej nie oburzając się na nie. W tej bezwstydnej beletrystyce niema prawie miejsca na typ porządnej kobiety, bo porządna kobieta to głupia geś — co o takiej pisać, co w niej ciekawego? Na deskach teatralnych uczciwa miłość i małżeństwo są przedmiotem wyszydzenia. Żonaty mężczyzna jest prawie stale śmiesznym rogaczem, a dzika miłość tryumfuje. Prasa perjodyczna przeciw temu nie reaguje, owszem pisze reklamy i dla takich powieści i dla takiego teatru. Ten lub ów feljtonista czy „migawkowiec”, może nie w złym zamiarze, ale żeby zabawić czytelników i wesole czytelniczki, jeździ sobie po małżeństwie. Nawet w pismach poważnych zdarzają się artykuły o „gołych anielsko” Maniach, będące poprostu ostrzeżeniem młodych ludzi: „nie róbcie głupstwa, nie żeńcie się”. A mnie się zdaje, że w tym wypadku rzadko kiedy głupstwo zrobić można (chyba w razie niedobrania się). Nie mówię już o pismach humorystycznych, w których ośmieszanie małżeństw jest ulubionym tematem...

„Według mnie, obowiązk. prasy powinno być raczej nawoływanie do żenienia się, choćby z anielsko gołemi Maniami. Dziś ich coraz więcej pracuje i w tej pracy przynoszą posag mężowi. Nie przeczę, że jest, niestety, wiele takich panien, które poważnych młodych ludzi mogą odstraszyć od małżeństwa. Mieszkając dłuższy czas w Warszawie już na wiele

lat przed wojną, dostrzegłam fatalny wpływ „knajp” i „gabinetów”. Nawet panny z „towarzystwa” nęciły te przybytki, gdzie flirt mężczyzn z kobietami pewnej sfery dochodził do granic ostatnich. Młodzi ludzie lgnęli do towarzystwa takich panien, co nie zważały na „głupią opinię”, na to, co „wypada” lub „nie wypada”, z którymi można było mówić o wszystkim, ponieważ opychały się lubieżną beletrystyką, kąpały się w erotycznych nastrojach. W Krakowie, gdzie na stare lata osiadłam, tego życia knajpowego i gabinetowego nie znalazłam, ale to podobno z tego powodu, że po wojnie ubyły knajpy z gabinetami. Zato przeniosła się młodzież do kawiarni, gdzie znajduje to samo. I koleżeństwo uniwersyteckie ma swoje zasługi na polu zepsucia obyczajów. Nieraz zdarzyło mi się słyszeć między młodymi obu płci takie rozmowy, jakie za moich czasów były możliwe chyba, jak dawniej mówiono, w kordygardzie. Nic dziwnego, że panny tak wydoskonalone spotykają się z lekceważeniem mężczyzn, że nie są dobrym materiałem na żony i matki.

„Otóż sądzę, że obowiązkiem prasy byłoby walczyć z tą modą, wyteplać nieobyczajne obyczaje, i zarazem nie reklamować teatru, ośmieszającego cnotę i małżeństwo, ani beletrystyki przedstawiającej w najdrobniejszych szczegółach wybryki rozpasania pół-dziewicy.

„Gdybym była redaktorem jakiegoś dziennika, otworzyłabym rubrykę w rodzaju „autour du mariage”, w której zdolne pióra zajęłyby się epologią „blo-

gosiawionego stanu małżeńskiego”, w taki sposób, żeby widocznem było, że nazwa może mieć i mieć powinna nie tylko ironiczne znaczenie... Co Państwo na to?...”

Odpowiedź moja brzmi: Laskawa Pani! Pozory często mylą — czego dowodem jest i list laskawej Pani. Czy nie zdarzyło się Pani być w towarzystwie kochających się par małżeńskich i czy nie słysz. Pani jak one wzajemnie sobie dokuczają, jak żartują ze „świętej instytucji małżeństwa”. Żarty te są tak przyjęte i tak oklepiane, że stają się aż modne. Młody żonkoś wzdycha za utraconą wolnością, narzeka, że zrobił głupstwo, a młoda pani przedstawia małżeństwo jako niezaskuszenie wielką karę za jej drobne grzechy. Ale gdyby Pani miała prawo udzielania im rozvodu i wierząc w szczerść ich narzekań, z prawa tego chciała skorzystać, to — oczy by Pani wydrapali.

Otóż, jak nie można brać na serio przekomarzenia się młodych par małżeńskich, tak również nie należy przykładąć wagi do tego, co piszą humorysty o piekle małżeńskim i rozkoszach życia kawalerskiego. Jak tamto jest żartem, tak i to są żarty — a żartować chyba wolno.

Czy wolno? Zadawałem sobie nieraz to pytanie od czasu, kiedy piszę feljtony i niemożliwie od tej chwili zdobyć się na stanowczą odpowiedź.

Głębocy myśliciele, satyrycy, znawcy natury ludzkiej niejednokrotnie twierdzili, że ludzie, którzy się śmiać nie u-



# Pamiętajcie w dniu 1-go marca o wyborach do Rady Kasy Chorych Głosujcie wszyscy umysłowi pracownicy na listę nr. 4.

(4720)

## Echa kresowe Chodzieskie.

(Jeszcze „Reichshahndirection“ na st. Chodzież. — Cztery tygodnie strajku ceramicznego. — Chochoł. — Ujście port).

Kolejarze chodziescy czują się bardzo dotknięci, że z racji owego ogłoszenia naklejonego w poczekalni ogólnej III i IV klasy posiadają ich kto może o brak przywiązania do polskości. Ale każdy, kto choć trochę zna miejscowe stosunki, ten wie doskonale, że kolejarze i ich naczelnictwo stoją ponad wszelkie posądzania. Każdy widzi ich na czele każdej polskiej akcji społecznej — czy to w pracy Związku Obrony Kresów Zachodnich, czy każdej innej. Gdzie inni się usuwają — gdzie inni małodusznie się trzymają znanych słów z satyry:

„Niech się pali, niech się wali  
„byle mnie już spokój dali“

tam wykazuje się gorące serce tych większych i mniejszych ludzi: — kolejarze zawsze na przodzie!

Nikt im nie chce ani burd robić ani też panegryków pisać. Prawda musi być powiedziana. Prawda była o tem ogłoszeniu — jak i prawdą jest to także, co niejednokrotnie w prasie podnoszono o zasługach kolejniactwa.

Nie usłyszysz też u nas już nikt przy kasie, żeby kto żądał biletu do „Posen“, albo „Rogasen“ — bo każdy tu rozumie, że jeśli chcemy żeby nas szanowano — musimy przede wszystkim szanować sami siebie, dbać o swoją godność osobistą jak i narodową — szanować swój język jak i wszystko swoje. Powtarzamy Rotę a w niej słowa: „nie będzie obcy pluć nam w twarz“ — ale jak często pod względem lekceważenia swego języka widzi się niestety brak jeszcze poczucia godności swojej własnej: — a czy przestaną na nas pluć obcy jeżeli my siebie sami opluwać będziemy? — a wszak i język — to dar Boży.

Czasem jednak i mimo najlepszej woli nie wszyscy mogą przyjąć odrazu do porozumienia. Bolesnym nad wyraz jest obecny strajk w Fajansie i Porcelanie. Nie tylko dla tego, że cierpią na tem setki rodzin czyli tysiące ludzi, — nie tylko dla tego nawet, że podkopuje się rozwijający się z takim wysiłkiem przemysł krajowy, ale boli, że nie możemy znaleźć rady, żeby usunęło się to wielkie „Nic“, które tak mistrzowsko przedstawia nam Wyspiański — ten „Chochoł“ — widmo jakiegoś upiornego, co nam wszystką zgodziwość psował!

Mówią ludzie o braku względności.

Robotnicy twierdzą że tej względności mają bardzo wiele. Niejeden będąc jeszcze na obczyźnie tęsknił do tej Polski i niech mam tam choćby perki z solą — byle u siebie — byle nie być narażonym na to, że byle chłystek patrzy na mnie z lekceważeniem i śmie mi pluć w oczy słowami: „Dumme Pollacken!“ Przyszliśmy do tej Chodzieży — widzieliśmy trudne położenie fabryki — widzieliśmy wysiłki właścicieli i dumni byliśmy, że i u nas są tacy dzielni, śmiáli przedsiębiorcy ludzie, którzy przewyżniają

te trudności nie zapominają i o obowiązku wielkiej ofiarności na cele społeczne. Niech to będzie i naszym kosztem — ale wszystko to dla Ciebie Polsko!

Szliśmy na wszelkie możliwe ustępstwa — niech się fabryka wyrobi. Wiemy, że to w żadnym nowym gospodarstwie tak prędko nie idzie: trzeba cierpieć — ale cierpieć było coraz trudniej. — A tu przybył jeszcze jeden obcy „doktor od masy“. — Rozumiemy, że wobec braku wyższych praktycznych sił technicznych swoich, posługiwać się trzeba na razie obcymi. Ale to naprawdę żadna siła — tyle, że krewniak niemca — dyrektora. Temu nie polskocie nie będzie dobre. Ani materiał, ani robotnik. Robotnikom nawet robiącym akordowo nie pozwala śpiewać po polsku. „Bei Kościusko (hotel z salą) koennt ihr singen — hier nicht“. Takie rzeczy drażnią ostatecznie — to jak ta drzazga, którą wyciągnąć trzeba. Nie możemy jednak oczywiście dyktować..

A jaka bieda u obarczonych rodziną? Niedawno ojciec ośmiorga zapłacił musiał za nieposyłanie dzieci do szkoły. Ale posyłać nie miał w czem. Powinien był zameldować. Zapewne! Ale to głowę można stracić. Ośmiorgo, panie, a dziewięć w drodze — i na to 18 złotych tygo-

dniowo! Jak tu żyć? Inspektor podatkowy ze stanowiska paragrafowego przy rozjemstwie powiedział, że do podwyżki podstawy prawnej nie mamy. Ale dziecku oddał ostatni swój chleb, jaki mu żona dała na drogę. A żeby był widział koszulę tego robotnika — czarną całą zawsze, bo ją ma jedyną..

Mówią, że mimo wszystko robotnicy hulali. Nikt nie przeczy. Są i tacy: zarabiają więcej i nie użyją jak należy. Ledwie bezdomni i bez nadziei na możliwość założenia domowego ogniska — bo i gdzie je założyć, kiedy niema gdzie się pomieścić? Cierpieliśmy długo — ale teraz już więcej nie możemy..

Położenie robotnika ciężkie. Ale i fabrykantów nie lekkie. Pracowitość ich znana. Sił technicznych swoich brak. Surowców swoich brak. Fabrykacja idzie niemieckimi — niemyca każą polskim odbiorcom wielokrotnie drożej płacić niż swoim, a do tego dochodzi wyższy o wiele koszt przewozu: niemieckie fabryki fajansu i porcelany położone wkoło złoży odpowiednich glin — mają pod wszystkimi względami sytuację lepszą — i tylko czyhają żebyśmy nie mogli wytrzymać.

Ale wytrzymamy.

Ceny wyrobów skalkulowane tak ściśle, że

podwyżki nie zniosą. Musimy stosować się do warunków rynku. Przyjęliśmy dużo zamówień ale i na poznańskie targi musimy być gotowi. Cen robocizny podnieść jednak nie możemy. Robotnik nasz nie był nam nieżyczliwy, i zawsześmy się mogli porozumieć. Nie tracimy nadziei i teraz, mimo przeszło czterotygodniowego poróżnienia. Porozumiemy się. Był nam nikt nie przeszkadzał. Podnieść cen nie możemy. Zarząd jednak uchwałił już założyć niezwłocznie spółdzielnię spożywczą, prowadząc towary choćby bez zysku — oddając po cenie kosztu, byle dać możliwość nabycia taniej. Zarobków nie podwyższymy — ale obniżymy koszty utrzymania. Będzie we spółdzielni wszystko: żywność, odzież, piekarnię udziałową już mają. Robiliśmy wszystko, co można i ani na włos nie odstąpimy. A kiedy nie można — to się mówi trudno..

— Żeby to jeszcze umożliwić im dzierżawienie gruntu? Choć móg — dwie na rodzinę. Na perki i warzywo. Perki — to tucznik, to koza na mleko dla dzieci, drób na jaja, króliki, gęś na smalec i pierze.. Już można przeżyć z biedą, ale nie w nędzy.. Ale tymczasem..

Taki strajk — to klęska i dla całego miasta. Robotnik tygodniowo zarabiał około 20.00 złotych i wydał w mieście. Teraz tych pieniędzy w obiegu przemysł miejski niema. Taki strajk u nas — to radość dla obcych. — Ale radość okazała się przedwczesna. Porozumiemy się — byle ten „Chochoł“ — bo „Nic“ się usunęło, które wszystko klęci i mać..

Nie tracmy nadziei! — — —

Poruszona w „Dzienniku“ sprawa stworzenia związku kolejowego między kończącymi się w pustce liniami kolei: Kaczory, Dziembówko. Ujście — wzbudza zainteresowanie. Były już i dawniej różne projekty, ale z różnych powodów odraczano. Przy wzbudzeniu kredytu czyli zaufania do naszej gospodarki da się to chyba jednak zrobić. Ożywi się cała okolica — i rolnictwo i przemysł i handel — byle korzystna droga zbytu się otworzyła na eksport. Kolejarze robią uwagę, że most na Noteci pod Dziembówkiem przysposobiony do dwóch torów. Można by inną kolejową bez trudności wywinąć esem floresem: Kaczory, Dziembówko — przejść mostem już gotowym i bez wielkich kosztów, po pod wzgórzami Nowowiejskimi wejść do Ujścia pobrzeżem Noteci i połączyć się z lin. Ujście Czarnków. Wywłaszczyć wypadnie kilka domów — ale tu chodzi o dobrobyt całego miasta i dużej połaci kraju — i o jego obronność.

Ujście stanie się nie dziejową już tylko „portą“ — bramą — ale będzie to Ujście — port!

(4952) Szybkie i tanie pranie! — oto hasło rozumnej gospodyni. Niewygodne i uciążliwe pranie rękami zapomca tartki sprawia nietylko udrękę, lecz zarazem pociąga za sobą znaczne a niepotrzebne koszty. Tymczasem bielizna, tylko krótki czas gotowana w „Persilu“, staje się czystą i wolną od plam. Atoli pragnąc osiągnąć pomyślny wynik, należy posilkować się „Persilem“ bez żadnej domieszki i przestrzegać ściśle sposobu jego użycia.

## Ubezpieczeni!

Pamiętajcie o spełnieniu obowiązku obywatelskiego w dniu jutrzejszym, 1 marca br., tj. w dniu wyborów do Kasy Chorych w Bydgoszczy.

Zapamiętajcie adres liter wyborczych:

- 1) ulica Staszica 8—11 (nazwiska lit. A—J)
- 2) ulica Konarskiego 7 (nazwiska lit. K—O)
- 3) ulica Kordeckiego 33 (nazwiska lit. P—Z)

Zaopatrzyć się w kartki do głosowania, które można otrzymać przed lokalem wyborczym.

Głosujcie na listę narodową i chrześc.



z nazwiskiem czołowym Kaldowski.

Unikajcie złośliwych podszeptów agitatorów list lewicowych nr. 1 i nr. 2!

Komiteł Wyborczy Chrz. Z. Z.

leją i śmiechu nie znoszą, są ludźmiymi lub chorymi. Przytoczę choćby anie dwóch naszych satyryków XVIII wieku:

Słodka wesołość w czystym tylko rada  
Sercu przebywa — tam gniazdo zakłada —

pisał Naruszewicz, a Krasicki dowodził, że „złi siłą się weselić, dobrzy się wesela“. Nie powtórzę już nawet przez grzeczność tego, co współczesny im Zablocki powiedział o tych, „którzy nic na żart nie przyjmują“.

Tymczasem przekonałem się nieraz, że przeciwników śmiechu i żartów jest u nas więcej niż przypuszczać można. Nie mając zamiaru pisać rozprawy na temat lekceważenia humoru, poprzestaną na razie na zaznaczeniu jednego tylko objawu. Jest nim niesłychana drażliwość zawodowa, stanowa, czy jak komu nazwać się podoba. Jeżeli żartujesz sobie z lekarzy, inżynierów, literatów, krawców, piekarzy, kamieniczników, kolejarzy itd. śmiać się będzie adwokat, kapelusznik, muzyk, bankowiec i żaden z nich, co rzecz słuszna takich ogólnych żartów za złe nie weźmie. Ale spróbuj na napisać jakiś żarcik o adwokatach, kapeluszniakach, muzykach lub bankowcach, połowa ich krzyknie zaraz: hola! kpij sobie waść z lekarzy, ale wara od adwokatów, kpij pan sobie z literatów, ale nie tykaj kapeluszniaka!

Otóż zdaje mi się łaskawa Pani, że list twój jest po części również wypływem podobnej drażliwości. „Błogosła-

wiony staniczek małżeński“ był prawie od stworzenia świata przedmiotem żartów nie w złej myśli poczętych. Nie mam czasu ani ochoty zaglądać do Greków ani Rzymian, ale i u nas już na samym początku naszej literatury aż roi się od dowcipów, których ofiarą pada małżeństwo. Wychodziły już w tych czasach utwory humorystyczne poświęcone temu tematowi, że tylko przypominę Paprockiego „Dziesięcioro przykazań mężowi“, o których pisałem rozprawkę literacką, wydaną przy moim „Kwestjonariuszu małżeńskim“. I Pan Mikołaj z Nagłowic i pan Jan z Czarnolesia dokuczali temu świętemu stanowi, ale jednocześnie pierwszy z nich napisał śliczny obrazek życia małżeńskiego, a z pism drugiego wciąż przytaczamy:

Żona uczciwa ozdoba mężowi  
I najpewniejsza podpora domowi.

Wątpię, czy sto tomów objęłoby wszystkie żarty spłodzone do naszych czasów na temat małżeństwa, — a jednak ludzie wciąż się żenił i wątpię bardzo, aby kiedy od tego nalogu się odzwyczaili. Żadne żarty zawieraniu małżeństw nie przeszkodzą, bo naprzód każdy prawie człowiek posiada naturalny pociąg do stworzenia sobie ogniska domowego, a następnie: nieprzyjacieli małżeństwa dopóty tylko jest jego nieprzyjacielem, dopóty nie spotka takich ocząt, takiej buzi, takiego uśmiechu lub takiego serduszka, które go wezmą w niewolę i zaprowadzą do nieba lub... do piekła, a najczęściej do takiej przystani, która, jak zresztą każda przestrzeń bywa na prze-

mian spokojna lub burzliwa. A jeżeli ktoś tego pociągu nie czuje, albo takich ocząt nie spotka, to go nie zawiodą do ołtarza „apologie małżeństwa“ choćby je wszystkie nasze pisma drukowały codziennie zamiast wstępnych artykułów, feljetonów, polityki i... kącika humorystycznego.

Łaskawa Pani i pod tym względem jest dla prasy niesprawiedliwą, że zapomina o żartach, jakie w różnej mierze spotykają starokawalerstwo i staropanieństwo.

Zdaje mi się ( a rzecz mogłaby rozstrzygnąć tylko dane statystyczne i to krytycznie zestawione), że jest nieco przesady w twierdzeniu, jakoby bardzo wzrastała u nas ilość młodych ludzi uciekających od ołtarza. A jeżeli tak wzrasta, że aż trwożyć się można, to są głębsze ku temu przyczyny. Z jednej strony walka o byt staje się coraz zaciętsza, a z drugiej sama Łaskawa Pani przynajmniej, że część winy ponoszą kandydatki do stanu małżeńskiego. Dodam jeszcze, że zgadzam się na poglądy Łaskawej Pani, co do złego wpływu „gabinetów“ i kawiarni, że najzupełniej podzielam jej zdanie o szkodliwości pornografii w teatrze i beletrystyce, oraz o rozmowach jakie dziś między młodymi ludźmi, a pannami się prowadzą. Ale czy nie wina w tem rodziców? Dawniej była przesada, że córce bez matki prawie na krok ruszyć się nie było można, że nawet jeżeli panna wychodziła w towarzystwie narzeczonego, to dodawano „przyzwiołkę“ dziś lada „smarkula“ jak dawniej mówiono

„jeszcze w krótkiej sukience“ (dziś w takich sukienkach chodzą i „smarkule“ 50-letnie) używa wszelakiej wolności, robi co jej się podoba, chodzi gdzie jej się podoba i mówi co jej się podoba. Panny jak i młode mężatki chodzą same na „danzingi“, tańczą, jak mi mówią, nawet w kawiarniach. Przygrywiają im do tańca jakieś dzikie muzyki (jazz-bandy), tańczą dzikie tańce — coś dziwnego, że z tego wyrastają dzikie stosunki i rodzą się dzikie związki i dzikie małżeństwa.

Zgodziłbym się nawet z łaskawą Panią na to tak stanowczo wypowiedziane przekonanie, że żeniąc się „rzadko kiedy głupstwo zrobić można“, gdyby małżeństwa zawierały się z miłości, z przywiązania, sympatii. Ale niestety, dziś wyjątkowo tylko miłość kojarzy tych, co przysięgają: „iż cię nie opuszczę aż do śmierci“. Panny wychodzą zamaż z ciekawości, aby jak najprędzej zostać mężatkami. Są amatorzy — to zgoda gotowa. Poza tem interes, czysty interes, najczęściej bywa swatem. A jeżeli i małżeństwa zawierają się z miłości, to nie z wielkim głupstwem, to każde małżeństwo z interesu jest głupstwem piramidalnem, kolosalnem, niebotycznym, kwadratowym, sześciennem, bezgranicznem, idiotycznym jednym słowem metagłupstwem i obrzydliwością, jeżeli małżeństwa nie traktujemy jako spółkę handlową, ale jako związek dusz i ciał dwójga istot, pragnących iść razem przez życie i znaleźć w tym związku choćby odrobinę szczęścia.

Kazimierz Bartoszewicz.



## Nie chować srebrnych monet!

Przed 1. lutego komunikat rządowy obwieścił miłą dla świata finansowego i handlowego nowinę (a ze źródła tego miłe nowiny są prawdziwą rzadkością), że celem pomnożenia środków obrotowych częścią pensyj urzędniczych zostanie wypłacona w monecie twardej: bilonach, oraz 1 i 2-złotówkach.

Powitano tę zapowiedź z uczuciem ulgi, bo dwa wielkie dezyderaty naszego społeczeństwa powojennego, to tęsknota za walutą kruszcową, oraz żądza nasylenia środkami obrotowymi...

Niestety, radość była krótkotrwała... Ten tak pożądany deszcz srebrny wsiąknął gdzieś niepostrzeżenie w kieszenie odbiorców, a nie zasilil niemal zupełnie, nie dotarł do spragnionego gruntu gospodarczego.

Dowodzi to, że tęsknota za srebrną monetą przybrała naiwne formy... Zapomina się o tem, że wartość srebra w monecie jest poniekąd tylko konwencjonalną i że pełnię swojej wartości zachowuje ona jedynie jako środek obrotowy, że zatem odciąganie jej z obrotu, przynosząc szkodę życiu gospodarczemu ogółu, pogarsza pośrednio także sytuację finansową jednostki jako członka tego społeczeństwa.

Trzeba się już raz otrząsnąć z błędnych omamień doby inflacyjnej. Przechowywanie gotówki jest wykroczeniem przeciw obowiązkom obywatelskim, przeciw zdrowemu sensowi.

Na to są kasy oszczędności i tym podobne instytucje finansowe, by w nich lokować zbywające od wydatków bieżących pieniądze, doprowadzi je w ten sposób do obiegu, a sobie zapewni zysk, jako udział w operacjach obrotowych pieniądza. Nie wolno zapominać, że na żywej cyrkulacji środków obrotowych zasada się bogactwo społeczeństwa.

W danym wypadku jest zatrzymanie monet srebrnych tem większą naiwnością, że już w najbliższych miesiącach zostaną zupełnie wycofane z obiegu jedno i dwu-złotówki papierowe, więc moneta srebrna, jako jedynie pozostała w obiegu stracić musi swój obecny chwilowy prestige. Powinni to przyjąć przedewszystkiem do wiadomości zbieracze srebrnych monet a również ci naiwni, którzy pozwalają się omamiać spekulantom i za monety srebrne placą wyższą wartość. Odnosi się to szczególnie do wsi, którą w tym kierunku pouczać dla jej własnego dobra i dla zwolnienia nieznośnych hamulców naszego życia gospodarczego

## Teoria o jadowitości kobiet obalona!

Czytelniczki „Dziennika Bydgoskiego”, po długich a sumiennych doświadczeniach, zadają kłam twierdzeniu profesora wiedeńskiego, jakoby kobiety były jadowite.

Szanowna Redakcjo!

W jednym z numerów styczniowych Jej cennego pisma czytaliśmy m. i. artykuł p. t. „Kobiety są jadowite”.

Nie będziemy relacji tego artykułiku dosłownie wyluszczać, gdyż sądzimy, że Szan. Redakcja jest z treścią obeznana, przesyłamy tylko kilka słów prawdy.

Wywody, zawarte w wspomnianym artykule, brałyśmy najpierw za jedną z sensacji, jakie się niejednokrotnie w gazetach napotyka. Lecz poważny ton artykułu, jak i znany poziom pisma, sprawiły, żeśmy się zastanowiły, zatrwożyły — czując coś w rodzaju upokorzenia wobec ludzi wogóle, i gniewu na naturę za to upośledzenie. Wreszcie z tych uczuć wyrosła chęć przekonania się o prawdziwości owych twierdzeń naukowych profesora wiedeńskiego, czy też urojeń, wyszłych z umysłu nowego, dotychczas nieznanego „nadczołowieka”.

Otóż tak niżej podpisane jak i szereg znajomych kobiet stwierdzamy, że fałszem i kłamstwem jest podanie, jakoby skóra kobiety w pewnym czaskokresie! wydzielala truciznę, zabójczą dla roślin itp., gdyż oświadczenie o nieprawdziwości twierdzeń się przekonały.

Eksperyment z kwiatami:

Kupione je na targu, milutkie, delikatne prymulki, dokąd z cieplarni przy-

wiezione zostały. Zbyt nagle zmiana temperatury — z cieplarni na powietrze mroźne, stamtąd znów do ogrzanego pokoju, sprawiły, że kwiatki zwiściły główki, skurczyły boleśnie listki, jak gdyby skonać chciały. Lecz nie dlatego, że dotknęła je pieczętliwa, dobrotliwa ręka kobiety. Nie! — kwiaty nie takie niemilosierne, jak natura ludzka. Wdzięczne za pielęgnowanie, obcinanie łodyżek, za miejsce odpowiednio ogrzane — przyszły wkrótce do siebie, i po 12 dniach, w chwili, gdy słowa te kresłimy, wyglądają, jak gdyby świeżo zerwane, tak, że jeszcze kilka dni można je w wazonie przetrzymać.

Tak samo się rzecz ma z mięsieniem ciasta, gotowaniem potraw, jarzyn, zaprawianiem owoców. Ani w jednym wypadku nie można było zauważyć skutków jadu. Wczoraj n. p. kosztowaliśmy wybornych pączków, z okazji ostatniej niedzieli zapustnej i specjalnie dla „wyprobowania jadu” upieczonych.

Pozwalamy sobie jeszcze nadmienić, że podobne artykuły nadawają się do gazety fachowej, lekarskiej, o ile istotnie skreślone zostały na podstawie badań naukowych, lecz nie do pisma, które ogół z wielkiem zainteresowaniem czyta, bo robi to wrażenie ogólnej agitacji przeciwkobiecej!

Z poważaniem

Trzy stałe czytelniczki  
z Poznania.

## Powstanie Kurdów przeciw rządowi w Angorze.

Powstańcy chcą przywrócić sułtanat i kalifat. — Żandarmerja przeciw rządowi. — Śniegi utrudniają dostęp wojsk.

Paryż, 27. 2. (Pat.) Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że źródła angielskich, że kurdowie opanowali szereg miejscowości. Według doniesienia „Chicago Tribune”, z Konstantynopola, na czele sił zbrojnych kurdów stoi pułk. Nebres bej. Kurdowie oświadczają, że dążą do przywrócenia praw Koranu i proklamowania Salim effendiego, syna Abdula Hamida, sułtanem i kalifem. Zdaniem tego dziennika, krążą pogło-

ski, że rząd turecki zamierza wydać dekret w sprawie ogólnej mobilizacji. Niepogoda i śniegi utrudniają ruchy wojsk rządowych.

„Vossische Ztg.” donosi, z Konstantynopola: Ruch powstańczy w Anadolji objął także i lokalne oddziały żandarmerji, które odmówiły posłuszeństwa organom rządowym. Silny śnieg, który spadł w ostatnich dniach, utrudnia pochód wojsk rządowych.

JERZY BRAUN.

9

## Kiedy księżyc umiera.

(Ciąg dalszy)

Nabu spojrział na dół przez szybkę w dnie aparatu.

Powierzchnia globu opadała ciągle jeszcze w dół, przesuwając się pod nim, jak ciągnięty wstecz rękami olbrzymów dywan.

Ogromna stolica Asar — nieregularny wielobok o mnóstwie chaotycznie napiętrzonych brył geometrycznych, będący niebo tysiącem wież, kominów, słupów i stożków świątyn — oddalała się i zapadała za horyzont, jak człowiek, który pchnięty w pierś nieubłaganą przemocą, zatacza się i cofa niezgrabnie wtył, usiłując zahamować upadek.

Białe, błyszczące w słońcu łańcuchy dwudziestopiętrowych domów Centralnej Dzielnicy malały do rozmiarów sznurów drogich kamieni, skrząc tylko szkłem płaskich dachów. Podłużne, ociężałe, bezwładne pudła dworców odjazdowych i wjazdowych przyplaszczały się wstydliwie, jakby się chciały zapasać pod ziemię.

Po chwili już tylko parę znaczniejszych i bardziej charakterystycznych bryłek kłóło jeszcze swą widzialnością siatkówkę oka. Były to: Świątynia Słońca, ze swą złoto-kryształową kopułą, wysyłającą w przestrzeń blask taki, że aż raził wzrok — pałac królewski na wzgórzu z niebotyczną wieżą astronomicznego obserwatorium króla Ar-Arasa — i pałac kapłana Sar w zielonej plamie oprawnej ogrodów polyskujących, jak wpięty w poduszki klejnot.

## STRESZCZENIE DOTYCHCZASOWYCH FELJETONÓW.

Księżyc umiera. Ogromne klęski żywiołowe zagrażają mu zupełnym zniszczeniem. Kolosalny wulkan Abra grozi wybuchem, który może zniszczyć niezmiernie przestrzeń. Atmosfera z dniem każdym ułatnia się. Księżycan trapią straszne zarazy, niesamowite mrozy i potworne upały w dzień.

Stary kapitan Sar widzi nieuchronną zagładę swego ludu krainy Asaras.

Córka Sara, Elen, miłująca się z bohaterem wojennym Nabu, boje nad strasznym przeznaczeniem ludu i nieśmiało poddaje Sarowi projekt wywędrowania na drugą półkulę. Ale Sar podobną myśl uważa za świętokradztwo. Na drugiej bowiem półkuli, w ciepłe, szczęście, bogactwach, bez grozy nieuniknionej śmierci, żyją Ludy Nieczyste, od których odwróciła się Matka Ziemia i nigdy im nie świeci.

Ogromne rzesze żołnierzy pod wodzą Nabu wyruszają na wojnę ze szczepami, które chcą mieszkańców kraju Asaras usunąć z ich dobrze zagospodarowanych siedzib. Przed wyjazdem na wojnę Nabu, obdarzony władzą, nie tylko naczelnego wodza, ale i dyktatorską w rące nieprzewidywanych zająć, zwiędza na rozkaz Rady Wojennej maszynę organizacyjną Królestwa Asaras z wielkim inżynierem Amar-Atem. Ów pokazuje mu istniejące cudowne urządzenia, zasilające Asaras w ciepło, dostarczające skondensowanego pożywienia, skupiające i rozsyłające odpowiednio energię elektryczną i t. d.

\* \* \*

Latawiec unosił się teraz nad bezbrzeżną, płaską równiną, niegdyś dnem Dżdżystego Morza, które wysychając, cofnęło się do swego obecnego basenu.

Przecinały je wzdłuż nieregularne białe i szare pasma formacji kredowych, pozabawionych wegetacji roślinnej, osiadła na nich owa cienka, życiodajna warstwa gleby żyznej. Pomiędzy temi wstęgami barwy jasnej rozpościerały się wielkie ciemnobrunatne płyty ziemi uprawnej, upstrzone niezliczonym mnóstwem maleńkich, białych kropek. To domki rolników uprawiających te najżyźniejsze, najobficiej nawodnione obszary. Domki te tu i ówdzie skupiały się gęsto, zlewając się nieomal w duże jasne plamy. Były to siola przecięte kreskami dróg wyłożonych popielatym kamieniem górskim. Gdziekolwiek dostrzegano wprawne oko z tej wysokości nawet zbiorowiska ciemnych punkcików, posuwających się wzdłuż gościńców i rozsypujących po polnych obszarach równiny. Większe — były to pojazdy elektryczne i wozy wieśniaków, mniejsze — to ludzie, powracający od pracy, by osłonić ciało przed straszliwym żarem południa, który poczynał coraz płomienniej ziać z niebios.

O tej porze dnia zamykano już z pośpiechem hermetycznie studnie wody i zasuwano szczelnie wieka nad szczelinami kanałów, którymi poprzecinana była równina. Słońce wypilooby w jednej chwili te ożywcze strumienie, dające ludziom księżycu ów cudowny element nasycający wilgocią ich pola i kojący ich pragnienie — wodę.

Poczynały funkcjonować ochładzające atmosfery, stojące wzdłuż dróg, we wsiach i na polach. Potężne tuby otwierane mechanicznie pod niesłychanym ciśnieniem wyrzucały w przestrzeń huczące dmuchy wiatrów sztucznych. Cała Równina Płonów, aż po dalekie majaczące w sieni dali Morze Dżdżyste przedstawiała teraz niesłychanie ciekawe widowisko.

## W psiej kwestji

wyjaśnienie urzędowe.

Psy pożyteczne nie podlegają podatkom komunalnemu. — Przepisy sanitarno-muszą być utrzymane. — Maximum podatkowe za psy już osiągnięte.

Otrzymujemy z Magistratu poniższe pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

W artykule „Na Marginesie” w nr. 34-tym „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 12-go bm., poruszona została kwestja podatku od psów i kwestja ochrony psów miejskich od wściekliwości. W sprawach tych oświetlonych przez autora artykułu w sposób jednostronny i bez znajomości odpowiedniej ustawy, pozwałam sobie zwrócić uwagę Szan. Pana na następujące momenty:

Gdyby liczni korespondenci autora „Na Marginesie” kupili sobie za kilka groszy, wydaną w Urzędzie Podatkowym ustawę o podatku od psów, byłiby się przekonali, przed „wzbudzeniem huraganu oburzenia”, że nie wszystkie psy podlegają podatkowi, a mianowicie że podlegają mu psy pokojowe i luksusowe, psy zaś stróżne, pilnujące na ulicy mienia pana swego, podatkowi nie podlegają.

Drugi zarzut, dotyczący sanitarnych zarządzeń Wydziału Weterynaryjnego Tu Magistrat niema nic do Województwa, bowiem Prezydent miasta, jako szef Policji w mieście, wykonuje przepisy sanitarno-policyjne, i nie może takowych pominąć, gdyż jest za nie przed p. Wojewodą odpowiedzialnym.

Co się tyczy „zapelnienie wszystkich luk budżetowych samymi psami”, jak się wykwintnie p. Autor artykułu wyraża, to na zarzut ten odpowiadam, że kiedy budżet został przez Radę Miejską zupełnie nieplanowo, i bez widocznej konsekwencji, tu i tam na chybił trafili okrojony, zmuszony został Magistrat ratować go, t. zn. prosić Radę Miejską o wskazanie innych źródeł dochodu, aby go zbalansować, Rada Miejska wskazała na podatek od psów, Magistrat mimo to nie przyjął uchwały Rady Miejskiej, ponieważ podatek od psów już osiągnął przepisana kwotę.

Prezydent miasta.

Z polec.: (—) Podoski, Radca Miejski.

**Sijcie**  
**„Jubileuszówkę”**  
**Milcherta.**

Tak, jak w porze nocnych mrozów cała energia ludzka koncentrowała się w szalonym, niewiarygodnym wprost wysiłku walki z morderczą utratą ciepła, tak teraz naodwrot w południe genjusz człowieka i cały jego wzniesiony pracą stuleci aparat pomocniczych środków wysilał się, by złagodzić ten katastrofalny żar wypijający z powierzchni globu wodę i życie.

Zwierciadła porozrzucane tu i ówdzie po równinie chwytaly promienie słoneczne, aby choć część żaru ukraść słońcu i przenieść podziemnymi przewodami do zbiorników ciepła u stóp Gór Lodowych. Ziemia oddychała ciężko jak spracow. piersi otworami owych tub wicherowych dmuchających w misę rozpalonej krainy, jak olbrzymie usta. Tu i ówdzie wybuchaly z ziemi nagle z rozzierającym gwizdem słupy mroźnego powietrza.

Latawiec, mimo wysokości 1500 długości ludzkich nad ziemią, drgał i kołysał się w prawo i lewo od tych powietrznych prądów, przedmuchów i wstrząsów.

Była dopiero piąta godzina \*) księżycowa, a upał dojsz miał do zenitu dopiero około siódmej.

— Ależ gorąco — stęknął Nabu i otworzył jedną kłapę prawego ochładzacza. Z miłym sykiem wydostawał się zeń poczęła zimna struga powietrza, a Nabu wdychał ją z rozkoszą, przytykając prawie do otworu usta.

Zapucił gęste tkaniny na prawej i lewej ścianie aparatu. Zrobiło się chłodniej i ciemniej we wnętrzu...

(Ciąg dalszy nastąpi)

\*) 1 godzina księżycowa = przeszło 1 doba ziemską.



## Wiec w sprawie wychowania fizycznego w Nakle.

Staraniem tut. „Sokoła“ zwołany został na dzień 8 b. m. wiec w celu omówienia zagadnień wychowania fizycznego.

Przy wypełnionej po brzegi sali Hotelu pod Oriem zagał wiec Drh. Sikorzyński, prezes tutejszego Sokoła i oświadczył, że referat p. Dr. Jacyński wypadł z powodu nagłej choroby referenta.

Na przewodniczącego wybrano jedno głownie ks. proboszcza Gepperta, do póra powołano p. profesora Marciniaka, na ławników pp. por. rezerwy Ziarnka, Piechotę i Garstkę.

W treściwym i jedynym referacie miejscowy burmistrz p. Bobowski przedstawił dodatnie strony wychowania fizycznego i wskazał na doniosłość dla sprawy polskiej działalność „Sokoła“ za czasów niewoli. W dyskusji zabierali głos pp. naczelnik okręgu sokolego Malczewski, por. rezerwy Ziarnka, Garstka i Mroczek. Mówcy zwracając uwagę na

fatalny stan ruchu na niwie fizycznej u nas i na wysoki poziom tego ruchu w państwach innych, — wzywali do zerwania z dotychczasową opieszałością i gremjalnego popierania towarzysztw gimnastycznych i sportowych. Po ukończeniu dyskusji zebrani jednomyślnie powzięli rezolucję o treści następującej:

Zebrani na dniu 8. II. 25 r. mieszkańcy miasta Nakła uznają konieczność wychowania fizycznego pochwalając zabiegi i starania miejscowych towarzysztw sportowych, młodzież wzywają, aby gromadnie przystępowała jako członkowie czynni, starszych zaś upominają, aby opieki swej tym towarzystwom nie odmówili. Ponadto zebrani uznają konieczność utworzenia osobnego komitetu celem popierania usiłowań nad wychowaniem fizycznym.

Michał Sikorzyński.

z okolicy i Wyrzyska. Bal odbył się w miłym nastroju, do czego przyczynili się w dużej mierze Strzelcy, z bratem najstarszym p. Reinholcem na czele, który, jako dobry gospodarz, o wszystko miał staranie. Urozmaicenia nie brakowało, oprócz strzelania wiatrówkami do tarczy, była loteria fantowa, losowanie obrazów olejnych itd. Wygrzano nieraz rzeczy o dość wysokiej wartości.

**MIĄSTECZKO. (Do Obywateli)** W pierwszej linii wszystkich, specjalnie pisemnie zaproszonych P. T. Gości i Towarzystwa miejscowe najusilniej przepraszamy za nieprzybycie na nasz niedzielny występ teatralny, spowodowane mylną informacją naszego wywiadowcy, co do rozkładu połączeń, i równocześnie obowiązujemy się wynagrodzić tę przykrą z naszej strony niespodziankę w ten sposób, że w najbliższym czasie wystąpimy z tym samym, a nawet zwiększonym programem; zaś dochód z występu po pokryciu jedynie kosztów własnych i odciążeniu 1/3 części na „fundusz doraźny“ „Dziennika Bydgoskiego“ oddamy do dyspozycji Wp. burmistrza B. Szwarca w Miasteczku na cel, przez Niego za odpowiedni uznany. Z poważaniem Amatorski Zespół Artystyczny pracowników państw i pryw. z Bydgoszczy.

**ŚWIECIE. (Tajemnicze otrucie)** W wadole znaleziono w tych dniach małżonków Mików martwych w mieszkaniu. Lekarz ustalił zatrucie arsenikiem. Istnieje podejrzenie, że staruszków, którzy z pewnego gospodarstwa dosyć wysoki deputat pobierali, ktoś otruił, aby się ich pozbawić.

**CZMONIEC, Pomorza. (Piętno zbrodni)** W tych dniach znaleziono zwłoki 23-letniej handlarzki Jaworowiczowej, zamordowanej w okrutny sposób jakimś ostrym narzędziem. Podejrzanego o morderstwo, męża nieboszczki aresztowano. Śledztwo niebawem wyjaśni całą sprawę.

**WDZYDZE. (Stale nabożeństwa)** Za staraniem ks. proboszcza Wryczy w Wielu, odbędzie się w niedzielę, dnia 1. marca pierwsze nabożeństwo w tej wiosce. Jest to początek regularnych nabożeństw, które będą się odbywały w każdą niedzielę w miesiącu. Nabożeństwa odprawiać się będą w sali domu przemysłu ludowego, którą pp. Gługowscy stawiają do dyspozycji. W tych dniach zawiązało się Tow. dla budowy kościoła w W. zydach.

**ŚWIEKATOWO, pow. Świecki. W niedzielę, 22 bm. odbył się tutaj wiec P. S. L. Piast. Referat wygłosił prezes powiatowy P. S. L. p. Ledziński ze Świecia. Udział obywatelstwa był bardzo liczny, prawdopodobnie z tego powodu, że od czasu wyborów, tutaj żadnego wieca nie zwołano. Rezultatem wieca było założenie filii P. S. L.**

**MOGLNO. Straszne nieszczęście** wydarzyło się na mogileńskim dworcu kolejowym. Mistrz przetokowy Cerkański dostał się przy ranżowaniu pomiędzy wagony i poniósł śmierć na miejscu. Ś. p. Cerkański miał poza sobą 57 lat życia, i 32 lata służby kolejowej i niebawem otrzymałby emeryturę. Mimo jednak sędziwego wieku, kazano mu jeszcze ranżować. Trudną tę służbę pełnił nieboszczyk dopiero od 6 dni. Żona ś. p. Cerkańskiego, która chorowała od kilku tygodni, otrzymała straszną wiadomość o śmierci męża, zmarła na atak serca. Ośmioro dzieci opłakuje bolesną stratę rodziców, których straciły w tak tragiczny sposób w ciągu kilku-nastu godzin.

**GNIEZNO. (Pomnik Chrobrego)** W całej pełni wra prac nad przygotowaniem do wielkich uroczystości 900-setnej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego w Gnieźnie jakie odbyć się mają w Grodzie Lecha we wrześniu rb. Niemniej doniosły zamiar postawienia w mieście naszym pomnika Bolesława Chrobrego szybko mi krokami dążą ku swemu urzeczywistnieniu. Gniezno, które pomnika nie posiada, doczeka się momentu, który będzie nietylko pamiątką wiekopomną rocznicy, lecz zarazem hołdem dla Ducha jednego z największych i najpotężniejszych budowniczych państwowości i jedności narodowej. Pomnik Chrobrego stanąć ma pomiędzy Katedrą a pałacem arcybiskupim, a więc na miejscu naładowaniejszym, bo tam, gdzie znajduje się jedyna w mieście naszym święta i droga sercu każdego Polaka pamiątką narodowa i kościelna, nasza prastara wspinała Katedra gnieźnieńska. Odpowiedzi redakcji.

**SUCHA, pow. Świecki. (Przedstawienie amatorskie)** W niedzielę zapustną, urządziło miejscowe Towarzystwo Młodzieży Kat. wraz z Towarzystwem śpiewu na sali p. Hähnego przedstawienie amatorskie. Odegrano czteroaktową sztukę p. t.: „Wicek i Wacek“. Towarzystwo Śpiewu odśpiewało kilka pieśni. Po przedstawieniu tańczono do rana. Udział publiczności był bardzo liczny.

**STAROGARD. (Epidemia grypy)** Jak donoszą pisma pomorskie, epidemia grypy w Starogardzie, rozszerzyła się bardzo gwałtownie i czyni dalsze zatrważające postępy. Jest nadzieja, że przy mrozach, jakie od kilku dni panują, epidemia ta zostanie zlokalizowaną i z czasem zupełnie usunięta.

### List otwarty.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku zawiadomiła towarzystwo powstańców w Nakle pismem z dnia 11 czerwca 1920 r. (3. C 2), „że wydała odpowiednie zarządzenia, by ludzie zatrudnieni wobec Ojczyzny mieli pierwszeństwo.“

Prosimy uprzejmie na tej drodze o wyjaśnienie, dlaczego 15. 10. 1924. zredukowano uczestnika powstania Janiszewskiego, który posiada i chlubne papiery wojskowe, następnie dlaczego byli uczestnicy powstania muszą do pracy się udający przestrzenie od 10 kilometrów i więcej przebyć, by stanąć do pracy?

Zaznaczamy, że na powtórne zapytania w sprawie Janiszewskiego zostaliśmy bez odpowiedzi. Czy to zapłata dla tych licznych Uczestników Powstania?

Z poważaniem

Towarzystwo Uczestników Powstania Wielkopolskiego miasta Nakła i okolicy także powiatu wyrzyskiego.

Zarząd:

(—) W. Cichy, B. Przygodzki, sekretarz, Wł. Kędzierski, skarbnik.

### Z cyklu: „W przedświcie wiosny“.

Wstań, Wiosno! i rozbij lody,  
rozszarp tumany chmur,  
rzuc w świat pieśń wielką swobody,  
zwiąj baśni i marzeń sznur.

Wstań Wiosno! obudź już drzewa —  
niech się roziskrzy szmat łąk,  
niech się rój ptasi rozśpiewa  
a mnie... daj harfę do rąk...

Wtedy w me drżące dłonie  
wezmę twych czarów nieć,  
w promieniach utopię skronie  
i będę piosenkę wic.

Aż znikną błędne półmroki,  
znikną tumany mar  
a wstanie świt słońcooki  
by wokół siał tylko czar!

Słońce zaświeci błękitnie,  
a serce będzie bić!...  
Jak kwiatu pęk rozkwitnie  
by pełną piersią żyć! Em-Em.

### Skradziony portfel.

(Policji bydgoskiej do naśladowania).

Za czasów Napoleona I berło szefa policji dźwierzł sławny Fouché, mistrz w swoim zawodzie który ogromnie dbał o to, by władza bezpieczeństwa publicznego pod każdym względem stała na wysokości swego zadania. Razu pewnego zjawia się u niego poseł obcego mocarstwa z doniesieniem, że wyszedłszy rano ze swego pałacu zgubił gdzieś po drodze portfel swój, zawierający wszystkiego dwa tysiące franków i kilka wizytówek.

— Jakiego koloru był portfel? — pyta Fouché.

— Z czerwonej skóry maroquin.  
— A pieniądze, w jakiej formie? — bada dalej szef policji.  
— W tysiącach.  
— Wizytówki?  
— Moje własne.  
— Dziękuję — powiada Fouché — mam nadzieję, że już jutro zguba pańska będzie w pańskim ręku.

I rzeczywiście nazajutrz z rana policjant przynosi zdumionemu posłowi czerwonoskóry portfel, a w nim nienaruszone dwa tysiączki i wizytówki. Będąc tego samego wieczora u Napoleona, poseł opowiedział cesarzowi sprawę, nie omieszkał wyrazić swego podziwu dla sprawności policji paryskiej. Jakież było jednak jego zdumienie, gdy wsłuchując do swego powozu, znajduje na siedzeniu wystający z zagłębienia — czerwony portfel. Sięga więc ręką do kieszeni i wyciąga drugi, dostarczony mu przez policję. Tak to Fouché „dbał“ o dobrą sławę policji paryskiej.



### Z PROWINCJI.

**BRZOZA-PRZYŁĘKI. (Wyjaśnienie)** Zarząd Związku Obrony Kresów Zachodnich, który od niedawna istnieje w Brzozie-Przyłękach przysłał nam następujące wyjaśnienie, dotyczące ostatecznego sprawozdania z życia kulturalno-społecznego tamtejszej okolicy, które podajemy poniżej:

Umieszczono w „Dz. Bydg.“ w numerze 40 zapytanie: „Dlaczego najzamożniejszy obywatel tej okolicy p. K. uspuwa się od brania udziału w ruchu narodowym? — Wielu tutejszych obywateli z nazwiskiem K. obraziło się na Zarząd Zw. O. Kr. Zach. że przedstawił on ich w złym świetle przed ogółem, czego także nie myślał czynić. Gdy p. Redaktor zapytał się, czy biorą udział w ruchu narodowym obywatele-inteligencja w okolicy Brzoza-Przyłęki, zaznaczyłszy wówczas z ubolewaniem, iż jedyni i najbogatszy obywatel p. Kukułka z Prądów, który mógłby najwięcej radą i pomocą w ruchu narodowym dopomóc, absolutnie usunął się poza nawias ludzi myślących po polsku, którzy swej pomocy i obecności nie powinni odmawiać.“

Związek Obrony Kresów Zachodnich okolicy Brzoza-Przyłęki zaprasza przy tej okazji swych członków na zebranie w niedzielę, 1. 3. br. do sali parafjalnej.

Za zarząd: (—) Kuras, sekretarz.

**SOLEC KUJAWSKI. Tutejsze towarzystwo śpiewu „Moniuszko“ odbyło dnia 26 bm. swe roczne walne zebranie, przy udziale dość licznie zebranych członków i gości. Po obszernym sprawozdaniu starego zarządu, wybrano pod przewodnictwem p. Maternickiego jakos nowy, obecny stary zarząd pp.: Pepliński — prezes, Rygol — dyrygent, Kujawski — sekretarz, Baron — skarbnik, Klomp, — bibliotekarz. Była to powódkiem dla starego zarządu satysfakcją, za odpowiednie kierowanie sprawą na niwie śpiewaczej.**

Nadmienić wypada, iż z okazji wielkiej uroczystości 600-letniego istnienia naszego miasta, która podobno w miesiącu czerwcu przypada, wre gorączkowa praca w tutejszych towarzystwach.

**NAKŁO.** Towarzystwo Uczestników Powstania Wielkopolskiego w Nakle wyraża na tej drodze swoje serdeczne podziękowanie ks. prob. Bielskiemu za wygłoszone słowo boże na uroczystości ku uczczeniu poległych bohaterów w Dębowie, p. Staroście za przemówienie pełne trafnych uwag i treściwych zdań, również obywatelstwu gmin: Anielin i Łodzi za udekorowanie domów i ulic.

**Z WYRZYSKA.** Miasto nasze otrzymało nareszcie komunikację samochodową na bliższą stację kolejową Osiek. Udogodnienie to jest prawdziwym dobrodziejstwem, zwłaszcza dla tych wszystkich, którym los, a raczej budżet nie pozwala utrzymać koni, a takich jest ogromna większość. Rozkład tej „kolejki“ samochodowej, jest ściśle zastosowany do rozkładu kolei państwowej i przedstawia się następująco:

Odjazd z Wyrzyska:  
przystanki:  
Moske: 5.40 13 (1) 18.20 (6.20)  
Rynek: 5.50 13.15 18.30  
Siudziński wł. 5.55 13.20 18.35  
Połączenie kol. do Bydgoszczy: 4.45, 6.27, 13.45 i 19.10.

Odjazd z dworca Osiek: 9.20, 4.20 i 8.30.  
Cena biletu: dla dorosłych 1 zł., dla dzieci 50 groszy. Paczki 25 kg. 0.50 zł., ponad 25 kg. 1 zł.  
Jazda nadprogramowa, nie objęta rozkładem powyższym, kosztuje od 1—5 osób łącznie 5 zł. ponadto obowiązują zwyczajne taryfy.  
Taryfę nocną od godziny 22 do rana 5-tej podwyższa się o 100%.  
Zamówienia poprzednie przyjmuje się telefonicznie pod nr. 58 (Bank Ludowy) 42 (Janicki) 69. (St. Moske).

**ŁOBZENICA.** W poniedziałek, dnia 23. bm. na sali p. Wieczorka tutejsze Bractwo Strzeleckie urządziło bal ztaowy. Przybyło wiele osób

## Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń)

podaje do wiadomości, że

(243

### Wschodnio-Niemieckie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od gradobicia we Wrocławiu

(Ostdeutscher Hagelversicherungs-Verband auf Gegenseitigkeit in Breslau).

### Generalna Reprezentacja w Bydgoszczy, ul. Gdańska 134

działające na obszarze b. dzielnicy pruskiej rezygnuje z dalszej działalności akwizycyjnej na wspomnianym obszarze. Osoby mające do Towarzystwa pretensje z tytułu umowy ubezpieczenia winny zawiadomić o tem Ministerstwo do dnia 31 maja 1925 roku.



# Nibelungi

to najwznioślejszy hymn filmowy, jaki ludzkość poznała. Ngdy jeszcze niemy ekran nie odspiewał rozkoszniejszej pieśni miłości zemsty, bohaterstwa, piękna. To jego upojone rozspiewanie jak świat szeroki wszędzie przejmujące już dusze widzów najsłabiej z nich ze wzruszeń. (5393)

## KRONIKA.

Bydgoszcz, sobota dnia 28. lutego 1925. r.

### KALENDARZYK.

Dziś w sobotę Romana, Leonarda.  
Jutro w niedzielę 1. marca Albiana.  
W poniedziałek Heleny Symplicjusza.  
Wschód słońca o godzinie 6. 52.  
Zachód słońca o godzinie 5. 34.

### DIŻURY NOCNE APTEK.

Od poniedziałku 23 bm. do 2. 3. br. maja  
dyżur nocny:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka pod złotym Orłem, Stary Rynek.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w sobotę popołudniu o godz. 4-tej (za  
znizką) „Karnawał”.

Wieczorem: w sobotę, niedzielę i poniedziałek: występy gościnne teatru rosyjskiego.

**Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1)** otwarta  
codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od  
godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa  
i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od  
17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30,  
popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty  
od 17—18.45.

**Biblioteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9)**  
Wypożyczalnia otwarta codziennie, z wyjątkiem  
niedziel i świąt od godz. 12—13, nadto we wtorki  
i soboty od 15 do 19, w czwartki od 17—19.

**Muzeum Miejskie przy Starym Ryнку**  
(gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte  
codziennie od 9-tej do 3-ciej popołudniu.

—:—

### NAS REPORTER pisze:

Pojęcia niema szanowna Redakcja, jaką fu-  
rore robię na mieście. Kto mnie spotka, mówi:  
ależ pan musiał hulać w karnawale, że teraz pa-  
na tak czuć postnym śledziem! a ja na to nic,  
nie ziewam, — niby to z wielkiego przemęczenia.  
Czy nie mogłaby szanowna Redakcja pomyśleć  
o uniformach dla swego personelu redakcyjnego?  
Czemu ja, moczarz opinii publicznej, mam  
być gorszy od lada urzędnika! Emblematami  
dziennikarskich uniformów powinny być kogut,  
kaczka i wał morski. Każdyby już wiedział, z kim  
ma do czynienia i uważałby na siebie. A co z  
zaliczką? jak jej do pierwszego nie dostanę, to  
podam się o posadę kasa, i dyrektorowi pierw-  
szemu łeb utnę. Niedługo moja cała reporterka  
utknie, bo już niema konduktora, któremu nie  
byłbym za bilet tramwajowy winien. A z wik-  
tem jest jeszcze gorzej. Najlepiej poszczęściło  
mi się z mieszkanierem. Aby sobie jakoś pomóc,  
wezmę od 1. marca do mojej berlinki subiekto-  
ra. Najchętniej odnalazłby ten artystce. Czemu  
się ona nie zgłasza? Czy szanowna Redakcja zna  
jej bliższy adres? Dziś tak ładnie — możnaby  
akurat wybrać się do Rzymu. Gdybym wiedział,  
że się po drodze nadzieje na pana Kasprówicza,  
to jechałbym przez Gniezno. Boję się, żeby mi  
tymczasem mieszkania nie zarekwirowano! Ja

## Feljeton tygodniowy.

(Na przełomie. — Szkoda miłego karna-  
wału! — „Na ślubny kobierzec!” — Trud-  
na orientacja wśród masek i płasów po-  
litycznych. — Czego chcą od nas obcy? —  
Francja o nas, a my o niej. — Kiepskie  
zrogonostyki wiosny. — A jednak trzeba  
nam wierzyć.)

Ej! Panie Luty! Krzywdę mi wyrzą-  
dziłeś niezmierną tą śnieżną niespod-  
zianką. Gdybym był pewien, że liljowe  
tło pozostanie nienaruszone jakiś czas,  
tobym potrzebował machnąć kilka czar-  
nych charakterów i wydobyć parę aktu-  
alnych fotografii z szarej nędzy ludzkiej;  
umieściwszy to wszystko na bielutkim  
polu śniegowym, pokazałbym prof. Pro-  
cajłowiczowi, a po jego aprobacie oddał-  
bym taki obraz zecerowi do oprawy. Są-  
żę, że zadowolilibym nim wszystkich.

Atoli wobec tak grymaśnych skoków  
aury, kiedy to raz wicher w oczy śnie-  
giem płwa, drugi raz pokazuje się goli-  
zna na roli, trudno efektownie malować,  
zwłaszcza, że rozbawiony tłum szuka co-  
raz nowych filmów i to coraz bardziej  
ostrokątkach. Wszak nie można wyma-

też tak prosiłem, niech szanowna Redakcja prze-  
ciw tej ustawie kwaterunkowej dla wojska ostro  
wystąpi! W brzuchu nic, na brzuchu nic, a zo-  
stać jeszcze i bez dachu nad głową — to ka-  
tastrofa.

— **WYBORCY!** Komitet wyborczy  
Chrz. Zw. Zaw. do Rady Kasy Chorych  
m. Bydgoszczy udziela wszelkich infor-  
macyj i wydaje karty do głosowania w  
sobotę i niedzielę (przez cały dzień) w lo-  
kału przy ul. Poznańskiej 4 — II piętro.  
Telef. 14—91.

Jednocześnie przypominamy, że do  
głosowania jest uprawniony każdy ubez-  
pieczony, który ukończył 20 lat życia.

Przy głosowaniu należy mieć przy so-  
bie dowód osobisty.

— **Członkowie, którzy przyrzekli swą po-  
moc przy wyborach, winni się zgłosić dziś w so-  
botę popołudniu od godziny 4 począwszy w Se-  
kretarjacie ul. Poznańska 4 II.**

Komitet Wyborczy Ch. Z. Z.

— **Bacność, Zarządy Tow. Katolickich Robo-  
tników polskich w okręgu bydgoskim.** Kurs roz-  
pocznie się w poniedziałek wieczorem o godz.  
7/7 na salce parafjalnej przy Farze. Uprasza  
się młodych członków chociaż nie należących do zar-  
ządu, aby zechcieli wziąć udział w kursie.

— **Dla wygody publiczności.** Na skutek roz-  
porządzenia policyjnego wyznaczone zostały  
miejsca postoju dla dorózek samochodowych w  
różnych punktach miasta i to: przy hotelu  
„Pod Orłem” — Plac Teatralny — Jana Kazimier-  
za. — Zbożowy Rynek — Plac Poznański  
— dworzec Okole — główny dworzec oraz na  
narożnikach ulic Chodkiewicza, i Alei Mickie-  
wicza.

— **Wiosenny poranek.** Po ciepłym deszczu,  
który zrosił ziemię dzisiejszej nocy, nastąpił  
ranek prawdziwie wiosenny. Krople dżdżu błys-  
zczały w słońcu na konarach drzew, tu i ów-  
dzie na krzewach pąki puściły już zielone li-  
stowie. Może to są nienaturalne jeszcze skutki,  
ciepła, jednak przynoszą z sobą nadzieję wczes-  
niej wiosny.

— **Z Uniwersytetu Powszechnego.** Zarząd U.  
P. zawiadamia, że kursy języka polskiego (kurs  
wyższy) j. polskiego (kurs niższy) rachunków i  
stenografii zawieszają z dniem 1. marca br.

Słuchacze powyższych kursów, mogą zdawać  
egzamin z poszczególnych przedmiotów, o  
czem zarząd w najbliższych dniach zawiadomi.

— **„Jaś i Małgosia”.** Przepiękna baśń w 4  
aktach ze śpiewami i tańcami za zezwoleniem  
Władz szkolnych będzie odegrana przez 30 dzie-  
ci, jutro, w niedzielę 1-go i w poniedziałek 2  
marca o godz. 4 p. w sali Resursy Kupieckiej.  
Prześliczne kostjomy, śpiewy, tańce 6 motyl-  
ków, 8 kwiatów nocy poranka, czarownicy, 9 kra-  
snoludków oraz gościnny występ ulubieńca dzie-  
ci 6-cio letniego utalentowanego dziecka Anto-  
sia Pawlikiewicza z Poznania w głównej roli  
Jasia złoży się w nader efektowną i wartości-  
wą całość. Rolę Małgosi kreuje 6-cio letnia  
Halinka Szwabowicz. Bilety od 50 groszy do  
2 złotych do nabycia u Braci Bażańskich, a w  
dzień przedstawienia przy kasie. Teatr (ul. Ja-  
giellońska 25) od godz. 12 w pol. do 5-jej pop.  
Zdjęcia fotograficzne z tej bajki granej w Po-  
znaniu i Toruniu przy przepelnionych widow-  
niach na wystawie Braci Bażańskich. — A więc  
milusińscy spieszyć w niedzielę i w poniedziałek  
bo warto zobaczyć.

— **Sodalicja Marjańska Mężczyzn w Bydgo-  
szczy** zaprasza swych członków na doroczne wal-  
ne zebranie, które odbędzie się w poniedziałek,  
dnia 2. marca br. o godz. 8 wiecz. w salce S. S.  
Elżbietanek ul. Petersona nr. 2.

— **Piękna rocznica na Czyżkówku.** W  
te niedzielę upływa rok, jak na Czyż-  
kówku dzięki ofiarności całego miasta  
i energii ks. proboszcza Płotki otwarty  
został kościółek, będący zaczątkiem  
własnej parafii na tem przedmiocie. Z  
tej okazji odbędzie się jutro (w niedzie-  
lę) na Czyżkówku uroczyste nabożeń-  
stwo o godz. 1/2 10 rano, które sam  
X. Płotka odprawi.

— **Wieczorek szkolny.** Tutejsza szkoła wy-  
działowa żeńska, urzędująca w najbliższy wtorek  
3 marca w sali Resursy Kupieckiej (Trocadero)  
wieczorek szkolny, z którego dochód przeznaczają  
na cele biblioteki szkolnej tejże szkoły. W skład  
wielce atrakcyjnego programu wchodzi prze-  
piękne śpiewy chóralne, deklamacje i produk-  
cje z zakresu tańca klasycznego w oryginal-  
nych, stylowych kostjumach. Produkcja ta za-  
sługuje na silne poparcie tut. ogółu.

— **Uczennice szkoły wydziałowej urzędują**  
na cele biblioteki szkolnej wieczornicę, we wtorek  
dnia 3. marca o godz. 8 w sali Resursy Kupieckiej  
(dawn. Trocadero) przy ul. Jagiellońskiej.  
Na program złoży się śpiewy chórowe, dekla-  
macje, i korowody. Wszystkich rodziców ucze-  
nic oraz przyjaciół szkoły uprzejmie się za-  
prasza.

— **Konferencja rodzicielska.** Dyrekcja Państw.  
Gimnazjum Klasycznego podaje do wiadomości,  
że w niedzielę, dnia 1. marca rb. od godziny 11  
do 12 odbędzie się w gmachu szkolnym przy pl.  
Wolności konferencja rodzicielska, na której na-  
uczyciele udzielać będą rodzicom (opiekunom)  
informacji dot. sprawowania się i postępów uc-  
zniów w nauce.

— **Wykład o organizacji sportu.** Miejskowy  
Związek Handlowców, idąc również po linii o-  
becnego rozwoju sportu w Polsce, uzyskał zna-  
nego na gruncie tut. sportowca prof. Albrychta,  
wiceprezesa Komitetu Wychowania Fizycznego  
miasta Bydgoszczy, który wygłosi w środę, dnia  
4. marca br. wieczorem o godz. 8 w hotelu  
Lengniga przy ul. Długiej interesujący wykład  
na temat „Organizacja Sportu”.

Aktualność tematu, niewątpliwie zgromadzi  
liczne zastępy słuchaczy, ze sfer młodzieży han-  
dlowej.

— **Cenne nabytki Biblioteki Miejskiej.** W o-  
statnich czasach otrzymała Biblioteka Miejska  
dwa cenne dary!

P. R. Czaplicki, kierownik plastyki scenicznej  
w Teatrze naszym, ofiarował do zbiorów biblio-  
tecznych 73 dzieła w 130-stu tomach i dwie te-  
ki rękopisów. Zbiór odnośnie pochodzi z biblio-  
teki ojca p. Czaplickiego i zawiera wartościowe  
druki matematyczne, łącznie z rękopisem dziś  
czasopismem „Dzwignia” (Lwów 1877—1882), oraz  
z 29-ciu tomami „Czasopisma Technicznego”.

Pan inż. Adam Supiński z Bydgoszczy złożył  
Bibliotece Miejskiej w 10-cio letni depozyt kil-  
kadziesiąt autografów, oraz książki z wybitne-  
mi dedykacjami. Tak książki jak i autografy  
były własnością Józefa Supińskiego, znakomi-  
tego ekonomisty pierwszej połowy XIX-stego  
wieku. Wśród cennych autografów znajdują  
się między innymi listy: Bielowskiego, Sewery-  
ny Duchwińskiej, gen. Józefa Dwernickiego, Aga-  
tona Gillera, Kaczkowskiego (autora „Olbrach-  
towych Rycerzy”), Konopnickiej, Kraszewskiego,  
gen. Mrozińskiego, (jednego z pierwszych auto-  
rów „Gramatyki Polskiej”, jest tu i list pisany  
z Bydgoszczy 3 lutego 1819-stego roku), Wład-  
ysława hr. Platara, (założyciela Muzeum Rapper-  
wskiego), Karola Szajnochy, Stanisława Tar-  
nowskiego. Wśród dokumentów zwracają uwagę  
jubileuszowe adresy dla Józefa Supińskiego,  
oraz bardzo piękna księga pamiątkowa ofiaro-  
wana Supińskiemu w 50-tą rocznicę jego nauko-

Od dnia 28 lutego do 7 marca b. r. włącznie  
w księgarni i składzie nut

Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17  
**Tydzień taniej książki**  
25-75 procent zniżki od cen normalnych.

Olbrzymi wybór powieści, dzieł naukowych  
książek dla dzieci i młodzieży, wydawnictw  
artystycznych.

Nuty, śpiewy, tańce, albumy i t. d. i t. d.

Dla kompletujących biblioteki specjalna  
warunki. (5330)

wej działalności, z podpisami wybitnych osob-  
ności.

Obu ofiarodawcom składa Biblioteka Miejska  
najgorętsze podziękowanie.

— **Dziesięcioro przykazań,** wyświetlane w ki-  
nie „Kryształ” wzbudziło ogromne zaciekawienie  
nietylko wśród bywalców kina, ale i w dalszych,  
więcej wobec tej sztuki obojętnych sferach. Na  
ekranie ukazują się obie epoki naraz, razem 14  
aktów.

— **„Taniec miliardów”** w kinie „Nowości”  
gromadzi tłumy, dzięki świetnej akcji obrazu,  
trzymającej uwagę widza w namiętności od pier-  
wszej do ostatniej sceny. Warto obraz ten wi-  
dzieć.

— **Z Kina „Liberty”.** Rola cyganki, to jakby  
stworzona dla naszej Poli Negri. W scenach mi-  
łosnych — wzrusza, namiętnych i wybuchowych  
— oszołamia, a gdy tańczy, to ręce widzów mi-  
mowoli składają się do oklasku. Gdy Pola Negri  
tańczy to widownia odnosi wrażenie, że to żywa  
osoba. Taniec w „Tancerce Hiszpańskiej” wszedł  
na nowe tory... Upaja, zachwyca i wprowadza  
w zdumienie.

Na obrazie widzimy oprócz tego życie cyga-  
nów, przepych dworu królewskiego, orgie króla  
Filipa, przeżycia pięknej królowej, intrygi i czy-  
sta, szlachetna, pełna poświęcenia miłość... Na-  
bożeństwo i procesja w Madrycie, uzupełniają  
doskonałość techniczną. Gdyby chcieć opisać  
całą wartość potężnego arcydzieła, i zanalizować  
grę głównej bohaterki filmu Poli Negri, nie star-  
czyłoby miejsca w naszym piśmie możemy jed-  
ynie zachęcić wszystkich wielbiciele kina, aby na  
godzinę przed rozpoczęciem seansu zaopatrzyli  
się w bilety, gdyż spodziewany jest natłok w ki-  
nie.

— **Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum Żeńskie-  
go** zaprasza rodziców i opiekunów na konferen-  
cję, która się odbędzie w poniedziałek, dnia 2  
marca o godz. 5 popoł. Na konferencji będą wy-  
chowawczyźnie poszczególnych klas udzielać in-  
formacji w sprawie postępów w naukach uczeń-  
nic.

— **Druga zabawa dziecięca.** Dnia 22 marca  
odbędzie się druga zabawa dla dzieci w wieku  
przedszkolnym na sali „pod Orłem”. Tym bę-  
dzie to „Powitanie wiosny”. Dzieci, które z ta-  
kim zapalem i uciechą obrzucały kulami ze śnie-  
gu bałwana i zęgały zimę na poprzedniej zaba-  
wie z niemniejszą radością cieszyć się będą i  
nadejścia wiosny, która przybędzie w całej kra-  
sie okazałości i pięknie.

Rodzice, którzy pragną, aby ich dzieci mogły  
wziąć bezpośredni udział w przygotowującej się  
zabawie, proszeni są o zgłaszanie się na próby  
tańca i śpiewu.

Pierwsza próba odbędzie się w środę, dnia 4  
marca o godz. 4 p. p. ul. Zamojskiego 8, I p.

gać od oczu przywykłych do świetnych  
barw na sali balowej, by zaraz potem  
nałożyły sobie czarne wielkopostne oku-  
lary i uparczywie wpatrywały się w po-  
piół mizerji światowej.

Nawet poważna i surowa Ewangelja  
zwolna przyzwyczajają wiernych do roz-  
pamiętywania smutnych chwil biblij-  
nych, zapowiadając wprawdzie, że „Syn  
Człowieczy będzie pojman, osadzony i  
oplwan, a ubiczowawszy, ukrzyżują Go”,  
ale jeszcze pośród tych świętych słów  
słyszmy weselsze echo, jak to Zbawiciel  
„mimo idący” uzdrowił ślepego.

Nie uchodzi zatem zamknąć bez par-  
donu drzwi za karnawalem, a pokazać  
bliźniemu pieczone perki i ogon ze śle-  
dzia. Takie postępowanie równałoby się  
zamknięciu młodej dziewczeczki w klasz-  
torze, co moje miękkie serce potępia ja-  
ko barbaritas barbaritatum.

Są też przyczyny, dla których należa-  
łoby bodaj przez sparykę przepuścić nie-  
co weselszego światła zapustnego na  
tych, co przywykli do figlarnych mase-  
czek, a obecnie w dobie pasyjnej winni  
oblec się w wór pokutny. Przedewszyst-  
kiem ważną jest okoliczność, że w nie-  
jednym sercu zjawił się cudowny pączek  
miłości. Nie hodować go w cieplarni, nie  
ogrzewać tchnieniem wesela — to znaczy

zabić najrozkoszniejszego z aniołów, ska-  
zać go na marną vegetację bez słońca,  
a wśród cierni życia.

Jestem przekonany, że młode dusze  
podzieliły to zdanie, starsze muszą się na  
nie zgodzić, skoro także bogobojny O. Jan  
Urban zruca „Na ślubny kobierzec”  
kwiaty pod nogi wielkiej miłości. Kwiaty  
w tej książce rozsypane tchną zbożem  
szczęściem małżeńskim; wobec dzisiejs-  
szych mikrobow rozwodowych i wobec  
raka niezgody rodzinnej powinna być  
rozprawa O. Urbana świątynką dla tych,  
którzy pragną, by spadło na nich kilka  
kropel błogiej higieny miłości.

Z drugiej strony, mniej idealnej —  
nie powinniśmy zarzucać sezonu tanecz-  
nego, gdyż z globem ziemskim tańczy ca-  
ła polityka. Choćbyś nie wiem ile gazet  
przeglądał, nie ujrzyś ani jednej oso-  
bistości bez maski. Maskują się władcy,  
maskę przybierają ministrowie, w masce  
kroczą wszyscy wielcy tego świata. Któż  
zdoła wiernie odtworzyć oblicze premje-  
ra? Kto dopatrzy się zapomocą prze-  
świetlania idei błędzącej po mózgu na-  
szych postów? Kto pojmie prawdziwy  
sens rozpraw sejmowych?

Zaiste nikt, bo wszystko to wечно  
wiruje, ustawicznie tańczy i to — jak  
wzmiankowałem — pod maskami. Aby

przynajmniej coś coś pochwytać z tych  
politycznych płasów, musimy sami ska-  
kać w takt wybitnych dyrygentów, któ-  
rzy zamiast nut na pulpicie, rozkładają  
swoje teki. Może w ten sposób uda się  
złowić uchem tu i ówdzie mniej obłudną  
melodyjkę polityczną, choć to nie zda  
się na wiele, gdyż obertas polityczny bar-  
dzo nieuchwytny, a nowe piosenki kom-  
ponowane w gmachach rady państwa  
lub w klubowych gabinetach są tak nie-  
trwale, jako właśnie tegoroczny śnieg.

Niebezpiecznie więc wybierać między  
Ratajem a Ratajskim, podobnie jak Scy-  
tom pomiędzy Lejbą, Cziczerinem, ks.  
Cyrylem, a Mikołajem Mikołajewiczem,  
bo nie wiadomo który z nich poniesie  
prometejską mękę na Kaukazie, a któ-  
remu przysądziły wyroki nadwołańskie  
berło i nahajkę. I w Pasicza nie radzą pi-  
ma wierzyć bezwzględnie, choć on nawet  
więzieniem przymusza do tego Kroatów.  
Zresztą, gdybyśmy nawet zgodzili się  
na grę sterników politycznych i dali wia-  
rę ich potędze, rozumowi i uczciwości,  
toć przecież za ich plecami poddani robią  
ekscesy nadzwyczajne. Tyle już nauczy-  
liśmy się w tak krótkim okresie naszej  
polityki niepodległościowej, że w Litwi-  
nach, pobożnie pielgrzymujących do O-  
strej Bramy, przeczuwamy złodziejów





U golibrody.

— Panie redaktorze, ja nawet niewiem, czy ja mam takiego skompromitowanego redaktora ogolić albo nie ogolić? Czem pan sobie skompromitował?... Jak można było niedomyślić sze i niewiedzieć, że kto ma kwalifikacyi na dyrektora od muzeum, ten szedzi w Poznaniu albo w Krakowie i on nie jest taki zwarjowany, aby szedzi w Bydgoszczy albo w Toruniu albo w innym niekulturalnym dziury. Bydgoszcz nima uniwersytet i dlatego tu żyją same społeczne analfabety, naturalnie za wyjątkiem pana prezydenta, który sze zaraz poznał na tym umysłowym niedorozwój swojego miasta i on aż z Warszawy zapisał mądrościowy surowicy, aby ji zastrzyknąć Bydgoszcz do jej mózgu. Ja tylko jestem czekawy, jak my bedziemy poczebować nowego prezydent miasta, to skąd my go dostaniemy? Bo choć jest akademji smorgonski, ale nima „Smorgońskiego Ogrodniku”. I gdyby ja był radny mie ski, to jaby na najbliższym posiedzeniu zaraz postawił wniosek, aby obecnemu panu prezydent oddać najlepší Bydgoszczy w dożywocie. Wtedy aż do jego szmieri bedzi można spokojnie spać o muzeum, o teatru, o ty wieży Bismarka, a głównie o historyi naszego grodu. Bo ty historyi chce pan prezydent wydać w trzydziestotomowy encyklopedyi a potem jeszcze co tygodnia bedzi wydawał taki Ergänzungsbänd aż do szmieri.

A jak sze panu redaktor spodobił ten projektu, aby z wieży Bismarka zrobić kaplicy Wolności? Nie spodobił sze panu... Dlaczego? Czy można było wimiszeć wspanialszego symbolu dla naszy Rzeczpospolita! Co jest głównego, najkardynalnniejszego cechy w naszy Polski, jak nie wolność? W naszy Ojczyzny wolno wszystko. Wolno od obywateli wziąć tyżąc dolary i oddać mu zato sto zdewaluowany marki. — Wolno od zaborczych państwa przejąć funduszy emerytalny i zacząć emerytom zdechnić z głodu — wolno kraść na prawo i na lewo byle przytem ciągle krzyknąć: wiat najjaśniejsza Rzeczpospolita! — wolno robić ministery bez szpiku w głowie byle miał szpiku w plecach — wolno zamknąć wszystkie szwięta co już żyją przez cały ery chrześcijańskie — wolno ze wszystkich obywateli zrobić transfuzji krwi do pani Waluty jak ona chce mieć mocne nogi w zagranicznego baletu — a jak sze panu taki wolność nie spodobi,

wileńskiej ziemicy, a gdy Benesz podaje rękę Prezydentowi Wojciechowskiemu, to manszetem zasłania nam oczy, byśmy nie zauważyli, jakie antypolskie praktyki odbywają się po szkołach śląskich. Braci Czechów znamy aż nadto. Kiedy Pepik gotuje swoje knedle, Polak wie, że to knedle armatnie z kuchni Kruppa.

Tak samo nie uchodzi naszej wiadomości, że Niemiec chce od Polski tego, co w ostatniej wojnie utracił, a potem jeszcze, jako zadośćuczynienie za dobre serce z 5 listopada, kawaleczek Lechistanu od Wisły po Zbrucz, Bug i Niemen. To się po berlińsku nazywa: „Nie jestem przy apetycie”.

Anglik ciężki do zrozumienia, albowiem ma w zagrodzie zębowej skończył język; lżej już z Rusinami, którzy wołają: „na pohybel Lachom białoruczkim” a w gruncie rzeczy zadowolą się beczką siwuchy i dopóki jej nie wypiją, atmosfera ukraińska nie bywa niebezpieczną.

Najwięcej niepokoju budzą rybacy z nad Jordanu i górale z Libanu. (Powinno być „z Libanonu”, ale to licentia wierszokletica). Tacy bowiem potrafią na dancingu wywijać międzynarodowymi nogami, a rzadko kto zauważy, że to prastare tango syjońskie.

Przejęliśmy cały skład

## zlikwidowanej hurtowni sukna

a mianowicie ogromne zapasy materiałów czysto-wełnianych i to przeważnie

**fabrykaty bielskie i tomaszowskie.**

Chcąc ogromne te zapasy jaknajprędzej wyprzedzić, ofiarujemy w myśl naszej starej zasady:

## Wielki obrót Mały zysk

materiały na ubrania, kostjomy, suknie i płaszcze po bardzo niskich wprost hurtowych cenach. Dajemy zatem naszej Szanownej Klienteli już teraz możność korzystnego zakupu na sezon wiosenno-latowy.

Zwracamy przytem uwagę na nasze wystawy i zapraszamy do zwiedzenia naszych składów bez przymusu kupna. 5332

**T. Szmelter i F. Wesolowski**  
Bydgoszcz Łabiszyn Katowice

to wolno sze panu powiesić, ale nie na drzewie państwowego domu, bo zaraz przyjdzie pan Grabski ściągnąć panu buty na podatek za używalność państwowego obiektu.

### Tydzień książki.

Jednym z najważniejszych zagadnień naszych powojennych stosunków jest stałe, zastraszające w swych skutkach dla kultury całego narodu obniżanie się czytelnictwa wśród szerokich warstw inteligencji polskiej. Wstrząśnienia gospodarcze, które przeżywamy, obok niekorzystnych zmian w psychozji i upodobaniach dzisiejszego społeczeństwa, są najbezpośredniejszymi przyczynami zjawiska, że książka polska jeszcze nie tylko trafia „pod słomianą strzechę”, ale i tam nie zawsze gości, gdzie była dotych-

czas chlebem powszednim. Zagadnienie tanioci książki dzięki inicjatywie jednostek, zostało częściowo już rozwiązane. Mamy szereg wydawnictw „groszowych”, lecz niestety jest ich zbyt mało. Nowym krokiem w kierunku uprzystępnienia książki ogółowi jest zapowiedziany przez Związek Księgarzy Polskich „Tydzień Taniej Książki” na terenie całej Rzeczypospolitej w czasie od 28 lutego do 7. marca rb. Niezwykłą tę okazję powinni wykorzystać wszyscy miłośnicy książki.

Na „Tani Tydzień” Księgarnia i skład nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17 przygotowała olbrzymi wybór wydawnictw ze wszystkich dziedzin nauki, literatury i sztuki, również dużo powieści, książek dla dzieci, i młodzieży i t. p. W dziale muzycznym wyprzedzą nut, albumów i t. p. Ceny niezwykle niskie. Dla kompletujących księgozbiory (biblioteki) specjalne warunki.

pod Białym Orłem barwny obrazek z ziemii bretońskiej wraz ze śpiewami i strojami ludowymi. Wiele miłych polskiemu uchu zapowiada się na tej południowce niespodzianek. Trzeba mi chyba pójść i zbliska zobaczyć słynne drewniane chodaki bretońskie, bo i czemże oczy ucieszyć, skoro tak szaro na świecie nadwiślańskim.

W istocie ponury ten czas wielkopostny. Z kazałnicy padły ostre słowa: „Nie będziesz jadł mięsa!” Nie powiem, żeby czełek był na nie łakomy, zwłaszcza że czasem na odgłos niemieckiego ludziobójstwa mimowoli pytasz się, czy aby ta szwinina na talerzu nie przypomina smakiem ludzkich „Eisbeinów”; ale nie chodzi o to. Zasadniczo widzimy w naszym poście pełno zakazów, a to narodowi przywyklemu do liberum veto (właściwie: „Liebe und Rum”) sprawia przykreść, którą powiększa nadto sama niezdecydowana pora roku. Taki sławny św. Maciej ani zimy nie stracił, ani jej wzbogacił, więc nie wiesz, czy futro (o ile je masz) sprzedać, czy też kupić wotowany parasol i podkuć sanie. Prorokiem również nie jest prof. Nowak, już szukający po murawach białej śnieżyczki, bo śniegu wala się sporo po grudzie. Wprawdzie czule parki coraz gęstsze na placu

## Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

5314a) **Tow. Śpiewu „Hala”.** Lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. marca o godzinie 8 wiecz. w Ognisku. Zarząd.

(5306) **Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz”.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek o godz. 7-mej w lokalu Patzera. Zebranie zarządu w sobotę o godz. 6-tej. Komplet pożądany.

(5314) **Baczcie! Towarz. Oświatowe „Lech”.** Posiedzenie w poniedziałek 2-go bm. na salce posiedzeń 3. Maja przy Placu Piastowskim o godz. 8-mej. Wykład p. prof. Sygnarskiego.

5241) **Sokół Bydgoszcz I.** Lekeje ćwiczeń oddziału młodzieży męskiej rozpoczynają we wtorek, dnia 3 marca po poł. o godz. 6-ej na ćwiczeniach przy ul. Kordeckiej.

Borowicz, kierownik.

(5116) **Towarzystwo Kupców.** Członkowie udający się na targi lipskie wzięć ednie wiedeńskie zechcą podać datę wyjazdu do Sekretarjatu.

**Towarzystwo Kupców.** Zwyczajne roczne Walne Zebranie odbędzie się w środę, dnia 4 marca b. r. o godz. 20-ej w sali «Resursy Kupieckiej».

**Związek Handlowców.** Koledzy i Koleżanki! Spełnijcie wasz obowiązek, głosujcie na listę nr. 4. Agitujcie za naszą listą w gronie znajomych. Pamiętajcie w jednoci siła. Zarząd.

**Tow. Śpiewu „Moniuszko”.** Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 2. marca br. wiecz. o godz. 8-ej na salce przy kościele św. Trójcy. Z powodu ważnych spraw gremjalny udział członków jest konieczny. Panów, mających zamiarowanie do pieśni zaprasza Zarząd.

**Związek Handlowców.** Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek dnia 2. marca o godz. 8-mej w Sekretarjacie.

— **Wystawa dywanów we firmie Jende** przy ul. Gdańskiej trwać będzie przez całą niedzielę do godziny 6 wieczór. Firma ta otrzymała wielki wybór dywanów i makat krajowych i zagranicznych, które nabywać można pocenach do ostateczności zniżonych. Amatorom pięknych dywanów te jutrzewszą wystawę gorąco polecamy.

— **„Maxim”.** Przypominamy, że dziś odbędzie się benefis ulubionego humorysty i autora **Ryszarda Renarda**.

Jutro zupełna zmiana programu.

**Nie zapominać o obowiązku oddania jutro swego głosu na listę**

## nr. 4

(umysłowych pracowników)

gdyż tylko kandydaci tej listy zabezpieczają pracownikom byt w czasie choroby. **Wypełnij swe obowiązki wobec społeczeństwa!**

**Kino Corso** Dziś poraz ostatni o godz. 4-tej „Zwierzęta jak ludzie”  
Wieczorem „Saeia”  
5375 Od jutra — premjera

**Art Acord 12 akt.**

Kochanowskiego, ale Kochanowski z takiego kochania wiosny nie przepowiada; są to pozostałości po karnawale na wymarciu. Prawdziwy sezon w majowym się ukaże programie.

Krótko mówiąc, ni to zima ni wiosna; wszak od miauczenia kota i to jednego kota, któremu się marzec przyśnił, do jas skótek i pierwsnków droga daleka. Ach! Miałem przyjemność przysłuchać się koncertowi takiego pomyłonego kucura. Darła się bestja jak nieochrzczzone dziecko, albo jakby mu skórę lupiono na zapłacie podatku.

Brrr! Znowu ten podatek! O cierpliwości pełen wolny, niepodległy Polaku! Wali cię rząd dragiem podatkowym, ksiądz sypie popiół na wyłysiałą ze zmartwienia głowę, koty grają na nerwach, przednowek zaciska pas na brzuchu, do butów się sieje, a ty, mizeroto, wzdychasz do sioneczka i wierzysz, że Pan Bóg litościwy i dobry. Podajże mi dłoń, aby we mnie ta wiara nie zakrzepła, bo na mnie jeszcze jeden cios się zwałił: zredukowano go groszu na punkcie, jakby się urzędnikom przelewało.

Bydgoszcz, 27 lutego 1925.

Kr. Stasicki.



# DZIAŁ GOSPODARCZY.

## Stosunek nasz do przemysłu gdańskiego.

Już cała historia stosunków politycznego i gospodarczego Niemców gdańskich do Polski, stosunek ten od czasu sztucznego utworzenia W. M. Gdańska po przez pięć lat swej egzystencji, narazie niedawne wypadki ze skrzynekami pocztowymi, jasno wykazują, że współpraca z Gdańskiem należytemi tożsamość może. Korzystając z objęcia polską granicą celną swego obszaru, Gdańsk stał się ziemią obiecaną dla niemieckiego przemysłu, znajdującego doskonałe miejsce do zakładania fabryk i domów importowych. Tem się też tłumaczy ta wielka ilość towarów wyrobionych przez fabryki niemiecko-gdańskie, zalewających wobec braku granicy celnej nasz rynek i podkopujące egzystencję naszego przemysłu. Nie da się zaprzeczyć, że nie posiadając zupełnej samowystarczalności, zmuszeni jesteśmy do importowania zagranicznych wyrobów, ale jeżeli mamy posługiwać się obcym towarem, to czynimy to otwarcie. Jeżeli sprowadzamy towary z Francji lub Niemiec, to wiemy, że one są francuskie lub niemieckie, regulowane umowami międzynarodowymi, podlegające cłom, dające dochody skarbowi Państwa. Jeżeli ten import pod względem gospodarczym lub społecznym jest nam nie pożądany albo nawet wrogi, to przynajmniej wiemy, że ta wrogość jest jawna zewnętrzna i łatwiej uchwytna. Fabryki gdańskie, których właściciele w sposób bezpośredni lub pośredni wywierają wpływ na kierunek Gdańska, bardzo nam dobrze znany z usposobienia do Polski, są tem ukrytym wewnętrznym wrogiem gospodarczym, które posiadają najlepszą sposobność do uszkodzenia interesów Polski. Szczególniej niebezpieczne one są młodemu naszemu przemysłowi, który potrzebuje często poparcia ze strony rządu i społeczeństwa; społeczeństwo zaś nasze często przez nieświadomość, a jeszcze częściej przez przyzwyczajenie lub obojętność, kupuje właśnie te obce wyroby, które produkują nasz przemysł krajowy o wartości nie ustępującej wyrobom zagranicznym.

Podkreślając porażkę hakatystyczny charakter przedsiębiorstw przemysłowych gdańskich i konieczność samobrony narodowej przeciwko inwazji obcego przemysłu. Związek Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu podaje niniejszem dla ogółu kupców i konsumentów następujące gdańsko-niemieckie przedsiębiorstwa przemysłowe, względnie znane na naszym rynku artykuły,

- 1) „Odol” — woda do ust, proszki i pasta do zębów
- 2) „Sarotti” — czekolady i cukierki.
- 3) „Lachs” — wódki gdańskie.
- 4) „Keiler” — wódki gdańskie.
- 5) „Ayoka & Co” — wino musujące (szampan).
- 6) „Dr. Oetker” — budyn i cukier waniliowy.
- 7) „Kanolda” — karmelki śmietankowe.
- 8) „Aida” — fabryka czekolady.
- 9) „Leibnitz” — keksy (Gdańsk).
- 10) Blasberg i Szymański (Gdańsk) kasy ogniotrwałe.
- 11) Baltische Pancer Akc. Ges. (Gdańsk) kasy ogniotrwałe.
- 12) Danziger Verpackungsindustrie A. G. Weidengasse 35/38 — papa fałista.

Prosimy Szan. Czytelników o podanie nam dalszych podobnych firm celem uzupełnienia powyższego zestawienia.

Związek Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu.

Rozpowszechniajcie „Dziennik Bydgoski”!

## Outzymanie jednolitego frontu rolnictwa pomorskiego.

Pomorska Izba Rolnicza wyjaśnia, że zarzuty przeciwko niej podniesione są bezpodstawne.

W ostatnich czasach ukazały się w kilku gazetach Pomorskich artykuły zaczepiające działalność Pomorskiej Izby Rolniczej. Sprostowanie wysyłane przez Izbę albo nie zostały umieszczone, albo podane z takimi uwagami, które zaciemniają faktyczny stan sprawy. Z tych powodów przedstawiamy poniżej celem poinformowania szerszego ogółu rolnictwa rzeczywisty stan rzeczy, wykazujący bezpodstawność poczynionych Pomorskiej Izbie zarzutów, przy czem posługujemy się materiałami, urzędowo stwierdzonymi.

Na wstępie przytaczamy w dosłownym brzmieniu treść uchwały, powziętej jednomyślnie przez Walne Zebranie Izby Rolniczej w dniu 11 grudnia 1924 r., w którym uczestniczyło trzy czwarte ogólnej liczby członków Izby. Uchwała ta brzmi:

„Zebranie Pomorskiej Izby Rolniczej uważa artykuł, umieszczony w nr. 146 Gazety Grudniańskiej z dnia 9. 12. 1924 r. jako próbę rozbicia zgodnej dotychczas opinii rolnictwa Pomorskiego”.

Uchwała powyższa wykazuje, że społeczeństwo rolnicze jasno zdaje sobie sprawę ze względów partyjno-politycznych, którymi kierowali się autorzy podjętej przeciwko P. I. R. kampanii prasowej, a mającej na celu podważenie czołowej organizacji rolniczej jaką jest Pomorska Izba Rolnicza i rozbicia jednolitej organizacji rolnictwa Pomorskiego.

Zarzuty podnoszone przeciwko P. I. R. w pewnym odłamie prasy Pomorskiej, zawarte są w interpelacji wniesionej przez posła Niedzielskiego i tow. do Pana Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w dniu 2 grudnia 1924 r. Na skutek powyższej interpelacji odbyła się z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych na wniosek Prezydenta Izby Rolniczej Pomorskiej Izby Rolniczej w dniu 19 grudnia 1924 r. przez komisję, w której brali udział: Dyrektor Departamentu Rolnictwa p. Dykier i referent p. Banaszkiewicz oraz komisarz oszczędnościowy dla spraw samorządnych z Prezydium Rady Ministrów p. St. Leśniowski. W nawiasach dodajemy, że Prezydent Pomorskiej Izby Rolniczej, skoro dowiedział się o wniesieniu powyższej interpelacji, natychmiast na drodze telegraficznej odniósł się do Pana Ministra Rolnictwa z prośbą o przysłanie komisji rewizyjnej.

Protokół (w dosłownym brzmieniu) odbytej lustracji z dnia 19. 12. 1924 r. przez Komisję Ministerjalną ogłoszony został w myśl uchwały Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej z 21. 1. 25 r. w urzędowym organie Izby w „Kłosach”. Przeprowadzona rewizja wykazała, że „zarzuty podane w interpelacji, nie opierają się na istotnym stanie rzeczy”.

W szczególności Komisja Rewizyjna stwierdziła odnośnie Pomorskiej Drukarni Rolniczej, że „usamodzielnienie Drukarni nastąpiło we własnym zakresie działania zgodnie ze statutem „Izby”.

ze „od chwili usamodzielnienia, drukarnia znacznie się rozwinęła”,

ze „Ministerstwo Rolnictwa i D. P. pismem nr 1302/R. J. z dnia 11. 4. 24. r., po zbadaniu sprawy udzieliło opinii za zatwierdzeniem przewłaszczenia „Pomorskiej Drukarni Rolniczej”,

ze „w rękach Izby znajduje się około 80% wszystkich akcji, a w tem wszystkie akcje uprzywilejowane zapewniające decydujący wpływ na losy Drukarni”,

ze „druki Izby wykonane są w Drukarni po cenach umiarkowanych i na rachunek otwartym”,

ze „drukarnia finansuje w chwili obecnej wydawnictwo „Kłosy” na czem dołożyła 9.320.20 złotych”,

ze „ogólny dług Pomorskiej Izby Rolniczej w Drukarni wynosi: 10.683.83 zł.”,

ze „przy poręczeniach Izby na zobowiązania wekslowe, gdzie jest potrzebny trzeci podpis, Izba nie ponosi ryzyka, znając dokładnie stan majątkowy instytucji”,

W sprawie budowy gmachu Izby Komisja stwierdziła, że „cegła była sprowadzona za fundusze na ten cel uchwalone w r. 1922 a ściągnięte w r. 1923, w kwocie 665.000.000 mk. Z doliczeniem przywozu i stróżowania do 1 lipca 1924 r. koszt własny cegły wynosi 18.820 zł. — za tysiąc sztuk cegieł po 28,26 zł. Obecnie kalkuluje się w kupnie cegła za tysiąc około 45 zł.”

„Cegła była sprowadzana na podstawie ofert składanych przez szereg cegielni, a zaopiniowanych przez Naczelnika Wydziału Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego. Między sprowadzoną cegłą według najniższych kalkulacji znajduje się również część pobrana od przedsiębiorcy. Budowa gmachu została odłożona wskutek niemożności otrzymania placu, co do którego toczyły się pertraktacje pomiędzy magistratem a władzami wojskowymi. Izba w tej chwili nie dysponuje potrzebnymi funduszami na rozpoczęcie budowy gmachu”.

W sprawie gospodarki Pomorskiej Izby Rolniczej Komisja stwierdziła, że

„gospodarka ta prowadzona jest oszczędnie a w szczególności w budżecie na rok 1925 zostały jeszcze zredukowane koszty administracyjne. Dotyczy to przede wszystkim etatów urzędniczych, których zamiast 127 w r. 1923 będzie 94 wraz z nauczycielami szkół rolniczych.

„Kontrolę nad gospodarką Izby sprawuje Komisja finansowo-budżetowa jako rewizyjna wyłoniona przez plenum Izby. Poza tem rachunki corocznie bada zaprzysiężony rewizor”.

W sprawie dołączenia wkładki do nr. 47 „Kłosów” z dnia 23. 11. 24 r., zawiadaniającej p. i. o walnym zebraniu Chrz. Nar. Stron. Roln. Komisja stwierdziła, że

„wkładkę drukowała oplatnie drukarnia, jako przedsiębiorstwo, prowadzące jednocześnie administrację „Kłosów” i na skutek próby zleceńodawców sama bez wiedzy kierowników Izby i odpowiedzialnego redaktora dołączyła do drukowanego równocześnie numeru „Kłosów” po jego wykończeniu przez niedopatrzenie charakteru treści”.

W sprawie wysokości opłat na rzecz Izby Komisja stwierdza, że

„opłaty w r. 1924 wynosiły 3% czystego dochodu katastralnego, gdy Zachodnio-pruska Izba przed wojną pobierała 1%. Poniższe zestawienie wykazuje różnice w źródłach dochodowych Izby w porównaniu z czasem przedwojennym, a w szczególności obniżenie wysokości subwencji

w r. 1917 subwencje rządowe i komunalne	365.000 mkn.
dochody własne	191.000 mkn.
podatek	168.000 mkn.
razem	724.000 mkn.
czyli	869.000 zł.

w r. 1925 subwencja rządowa i komunalna	174.000 zł.
podatek	307.000 zł.
własne dochody	281.000 zł.
razem	762.000 zł.

Należy dodać, że wskutek odpadnięcia najbardziej żyznych terytoriów b. prowincji Zachodnio-pruskiej suma podatku przy o nicale 1/4 mniejszym ogólnym obszarze przy równej skali procentowej spadła prawie dwukrotnie, a mianowicie:

1% dla Zachodnio-pruskiej Izby stanowił 168.000 mk. zł.

1% dla Pomorskiej Izby Rolniczej stanowi 88.000 mk. zł.

Jednocześnie wzrosły niektóre agendy Izby, n. p. zamiast dawnych 9 szkół rolniczych prowadzi się obecnie 11.

Wysokość podatków uchwalona jest przez plenum Izby i podlega zatwierdzeniu Ministra Rolnictwa i D. P.

Z okazji odbycia się Zebrania Pomorskiej Izby Rolniczej w dniu 11 grudnia 1924 r. wspomniany odłam prasy stawiał szereg niedorzecznych, wyspanych z palca insynuacji p. i. jakoby:

— na Zebraniu tem czyniono Prezydentowi Izby liczne zarzuty,

— Zebranie Izby zakończyło się wybraniem Komisji, która ma wraz z Zarządem rozpatrzyć poruszone sprawy i przeprowadzić projekt budżetu,

— Zebranie Izby wyraziło Prezydentowi Dr. Esden-Tempkiemu votum niezaufania przez nieuchwalenie budżetu,

— Kierownicy Izby zaniedbali interesy rolnictwa a trzęsili się zbyt wiele o własne itp.

Liczne grono poważnych obywateli rolników wszystkich powiatów Pomorza, biorących udział w publicznym zebraniu Izby Rolniczej na sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu z współudziałem przedstawicieli Rządu w dniu 11. 12. 24 r. zadziwił zapewne bijną fantazją autorów tych artykułów w wypowiedzeniu niedorzeczności i nieudolnej próby wprowadzenia w błąd opinii publicznej.

Sprostowanie i tych urągających wszelkim zasadom przyzwoitości, wyspanych z palca zaczepki, przesłanych przez Izbę redakcjom odpowiednich pism nie zostały umieszczone. Wobec tego stwierdza się, że

na zebraniu Izby w dniu 11. 12. 1924 r. toczyła się dyskusja nad poszczególnymi punktami porządku dziennego, w której zabierali głos członkowie Izby i z których każdy na stawione pytania otrzymał rzeczową wyczerpującą odpowiedź,

nie stawiono wogóle wniosku o wybranie komisji, mającej rozpatrzyć ponownie budżet, a natomiast przedstawiony przez Zarząd Izby budżet przyjęto w całej osnowie,

zebranie udzieliło tem samem Zarządowi Izby jakoteż i Prezydentowi pokwitowania,

zebranie — jak to w wstępie zaznaczono — gremjalnie wyraziło swe oburzenie na bezpodstawne ataki pownego odłamu prasy Pomor-

skiej, które urągają prawdzie i mogą mieć tylko na celu zohydzenie tutejszych instytucji społecznych w społeczeństwie pomorskiem. Zaznaczamy, że więcej do spraw wyjaśnionych powyżej nie będziemy wracali.

Pomorska Izba Rolnicza.

### Likwidacje.

Komisja Likwidacyjna w Poznaniu uchwaliła likwidację następujących osad rentowych:

Nakło 40, wł. Heinrich Deixt, obszaru 12,87,34 ha, potrzeba ca 20.000 zł. bez odliczenia pozostałych hipotek.

Ozoro 42, pow. szamotulski wł. Mathesa Schwesznera, obszaru 13,01,85 ha, potrzeba ca 14500 zł bez odliczenia hipotek.

Ozoro 62, pow. Szamotuły, wł. Friedrich Dittmar, obszaru 14,77,56 ha, potrzeba ca 23,800 zł. bez odliczenia pozostałych hipotek.

### Odpowiedzi Redakcji.

S. F. Strzelno. Adres do posła Bittnera jest następujący: Warszawa, ul. Gipsowa 4.

A. S. Fordon. W pełnej wartości za 2100 mkn. z 1909 r. — 2580 zł. Procent wynosi 103,32 zł. Odsetki dolicza się corocznie do kapitału. Dłużnika można zmusić jedynie drogą sądowną, chociaż sąd ze względu na stan majątku tegoż ma prawo termin spłaty przedłużyć.

H. W. z ulicy Śląskiej 12. Miejscowym abonentem naszym — pisaliśmy już o tem kilkakrotnie — udzielamy porad prywatno-prawnych tylko ustnie.

D. Ch. W. 26. Za 4950 mkn. jako pieniądze spadkowe należy się Panu w równej wartości — 50,88,50 zł. Kwotę tę może Pan żądać od właściciela tej nieruchomości, na której pozostała zapisana hipoteka. Nie podaje Pan skali stopy procentowej, więc obliczyć procentu za półtora roku nie umiemy.

Funkcjonariusz str. celnej, Ferdynandshof. Sprawę skierować na drogę sądową. Powód oskarżenia lichwa.

P. P. 100. Za 400.000 mkp. z czerwca 1923 r. w równej wartości — 25,20 zł. Za 50.000 mkp. z maja 1922 r. — 16,50 zł.

S. S. nadleśniczy Wierzbias. Za 23000 mkn. ze stycznia 1922 r. pożyczki zwykłej, należy się w stosunku 10 % 79,20 zł. Panu zwrócono 45 zł., czyli żądać trzeba 34 20 zł., Procentu nie umiemy obliczać, gdy nie poda Pan stopy procentowej.

„Rodzina opuszczona”. Patrz H. W. z ul. Śląskiej.

P. S. Nakło. Pożyczki zwykłe przerachowuje się w stosunku 10 % do pełnej wartości. Za 1800 mkn. z grudnia 1919 r. — 25,20 zł.; za 20000 mkp. z czerwca 1921 r. — 10 zł. za 100000 mkp. z sierpnia 1923 r. — 2,90 zł. Powyższe sumy może sąd podnieść po przedstawieniu ważnych powodów nawet do 50 %.

L. 56000 W. P. Lubkowo. Pożyczki hipoteczne przerachowuje się w stosunku 15% do pełnej wartości. 1) Za 21000 mkn. z 1895 r. — 3874,50 zł. procent roczny 193,70 zł., 2) Za 5000 mkn. z 1904 r. — 923,50 zł.; procent 46,12 1/2 zł. 3) Za 3000 mkn. z 1914 r. — 553,50 zł. procent 33,27 zł. 4) Za 4500 mkn. z 1913 r. — 817,95 zł. procent 40,90 zł. 5) za 2000 mkp. z 1914 r. — 269 zł. procent 13,45 zł. 6) Za 1000 mkn. z sierpnia 1919 r. — 54 zł. procent — 2,70 zł. 7) Pisaliśmy już kilka razy, że wkłady oszczędnościowe banki przerachowują w stosunku proporcjonalnym do swych aktywów. 8) Za 6000 mkp. (marki takie obowiązywały w r. 1920) — jako pieniądze dziecięce w równej wartości należy się — 1980 zł. procent wynosi 79,20 zł. 9) Za 50000 mkp. spadku po bracie, powinien Pan prawnie otrzymać 90 zł.

M. B. Janikowo. Kaucja złożona we wrześniu 1921 r. ma Pan prawo żądać w pełnej wartości ponieważ zużyta ona została przez danego właściciela na swoje prywatne wydatki. A więc za 100000 mkp. — 7,100 zł.

P. K. Z. 100 Kokoski. P. K. O. waloryzuje wszelkie wkładki na 5% ale tylko taką część, jaka w chwili złożenia odpowiadała 2500 zł. Waloryzacji ulegają tylko wkładki złożone do końca 1922 roku. Za 2000 koron z listopada 1916 r. — 63 zł.

M. R. Wda. Równowartość 2000 mkn. ze stycznia 1919 r. — 1120 zł. Od tej kwoty można obliczyć sobie procent. Wysokość jego jest zapisana w hipotece.

L. Z. Artykuł, podpisanego inicjałami umieścić nie możemy i bez pełnego bowiem nazwiska śmiemy wątpić w prawdziwość podanych szczegółów.

G. Chr. Chełmno. Oferty pod nr. 4185 „S. S.” nie złożono w naszej administracji ani jednej. „Procent” Łącko Wielkie. 6% od 313,65 zł. wynosi 18,82 zł. Jeżeli dłużnik procentu nie zwraca, to przyrasta on do kapitału, czyli 313,65 zł. + 18,82 zł. = 332,47 zł. i tak postępuje rok rocznie.

J. Z. Mogilno. Pisaliśmy, że wkładki oszczędnościowe w bankach P. K. P. i kasach sierocych zwracają one stosownie do stanu swego majątku posiadania.



## Spółeczeństwo a Kasy Chorych.

Rzecz o t. zw. aptekach i ambulatoriach Kasy Chorych.

Ustawa kas chorych wydana była cząstowo. Weszła ona w życie w czasach panowania w politycznym życiu Polski systemu socjalistyczno-elastycznego. Narodowe kluby poselskie nie przeciwstawiły się z dostateczną energią przeciw zakusom socjalistycznym z obawy przed zarzutem, że niechęć ubezpieczenia robotnika na wypadek choroby. Przeszło 5 letnia działalność Kas Chorych stwierdza w zupełności ten fakt, że obecna ich forma jest najdogodniejszym terenem placówek komunistyczno-socjalistycznych, które demagogią wpływają na cały ustrój Kas Chorych w Polsce dążąc do zagarnięcia rządów w tych kasach i stworzenia synekuru dla swoich ludzi, płacąc im bająnskie sumy.

Tymczasem jednak i w społeczeństwie korzystającym z dobrodziejstw Kas Chorych okazała się reakcja. Z wszech stron, z wszystkich sfer społeczeństwa coraz to częściej wznoszą się utyskiwania na Kasy Chorych, co silnie uwydatniło się w prasie i sprawa ta przeszła na forum sejmowe.

Kosztom całego narodu tworzą się próby eksperymentów społecznych i nacjonalizowania medycyny, farmacji i przemysłu chemiczno-farmaceutycznego. Tworzy się ambulatorja. Dlaczego? czy każdy lekarz praktyczny i specjalista niema ambulatorjum w swym gabinecie? nie mówiąc już o wiedzy lekarskiej, która przez mechanizację leczenia dyktowanej przez Kasy Chorych, przyczyni się tylko może do obniżania poziomu wiedzy i zawodu.

Kasy Chorych zakładały i zakładają własne apteki pod hasłem, że chcą mieć „tańsze leki“. Gdybyż to mogły apteki kas chorych obsłużyć tak publiczność jak to czynią apteki prywatne!

Niestety, widzimy jak zamiast fachowców, felcerzy lub posługacze przygotowują lekarstwa w aptekach Kas Chorych, jak robią się oszczędności na lekach z uszczerbkiem dla chorych, ile czasu straci i trudu musi ponieść pacjent przy otrzymywaniu leków. Przytem urządzenie aptek Kas Chorych nie odpowiada przepisom ustawy aptekarskiej. Oprócz kilku czy też kilkunastu aptek na pokaz, inne pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Dowodzi to fakt, że w tym miesiącu władza wojewódzka warszawska zamknęła 5 takich „dzikich aptek“.

Kasy chorych uszczuplają dochody państwowe o miliony przez zwolnienie ich od podatku obrotowego i przydział nadmiernych ilości spiritusu prawie bez podatku.

Spraw tych dotknęłam tylko pobieżnie, lecz materiałów dowodowych jest tyle, że trudno byłoby umieścić je w jednym artykule. Sfery robotnicze same w protestach zbiorowych do sejmu nazywają dzisiejszą ustawę „krzyżącą krzywdę“ i „pogwałceniem praw wolnego obywatela“.

Sanacji tych stosunków jednakże nie można się spodziewać od rządu. Jedynie społeczeństwo samo powinno przeprowadzić radykalne zmiany w całym ustroju kas chorych.

Do tego jedynie przyczynić się może jak największy w wyborach udział tych, którym nie partyjności, lecz zdrowie społeczeństwa i tem samym przyszłość Polski leży na sercu.

## W państwie pana Grabskiego i to możliwe!

Kontroler podatkowy podnosi kupcowi stopień patentu, ponieważ ten za dużo się... Ineruje:

Trzemeszno, 25 lutego.

Stała się tu rzecz wesoła. Tak wesoła, że jeśli komu potrzebne jest do operetki arcykomiczne libretto, to może spożytkować poniżej podany temat.

Do jednego z kupców tutejszych, mającego na peryferji miasta interes, będący w gruncie rzeczy małym kramem tylko, zgłasza się kontroler podatkowy i wzywa go, aby wykupił patent przemysłowy o wyższym stopniu, niż posiada.

Zdumiony kupiec pyta się surowego cenzora, na jakiej podstawie ma wykupić droższy patent, skoro ten, jaki ma, jest ściśle dostosowany do rozmiaru i obrotów jego przedsiębiorstwa.

A na to kontroler tłumaczy kupcowi, że on zbyt często ogłasza się w tutejszym Orędowniku Urzędowym, co naprowadza na „trafny“ wniosek, że kto ma na częste ogłoszenia, ten i wyższy patent wykupić może!

Jeszcze raz powtarzamy: pyszny temat do operetki!

## Komitagedja kłusownika w lesie Tucholskim.

Chciał się zemścić na gajowym i jaka spotkała go za to kara.

W majątku Lyskowo pod Tucholą, grasował kłusownik, któremu jednak pilny i czujny zawsze gajowy utrudniał i obrzydzał jego rzemiosło. Kłusownik ten onegdaj odkrył miejsce, w którym gajowy zastawiał łapce na lisy, a chcąc gajowemu urządzić afront, postanowił zostawić gajowemu w łapicy nie lisa, tylko coś zupełnie innego, a więc kwiatek, o którym mówią popularnie, że nisko rośnie a wysoko pachnie. Kucnął zatem nad łapicę, ale z chwilą, gdy dokonał zamierzonego dzieła, żelaza się zamknęły, chwytając nieszczęsnego kłusownika za obie tylne połowki ciała, które w normalnych warunkach porządnym ludziom do siedzenia służą. Nieludzkie wrzaski i jęki kłusownika, rozchodzące się po całym lesie, posłyszeli nareszcie ludzie i przy pomocy gajowego oswobodzili paskudziarza z jego tragicomicznej sytuacji, ale był on w tę dykretną część ciała tak poraniony, że musiano z Tucholi zawezwać Dra Pnajsę, który opatrzył i założył mu bandaż.



65.

Pierwsze zwier, drugie nie,  
Trzecie je, wszystko nie;  
W pierwsze drugie wicher dmie,  
Wszystko już odbyło się.

66.

Pierwszy ma dwie nogi,  
Drugi cztery nogi,  
Całość z jedną nogą,  
Ma człowiek ubogi.

Rozwiązanie szarad z ostatniej niedzieli:  
nr. 63: Węgierka, nr. 64: równoaga.

Trafne rozwiązanie nadesłali:  
Z Bydgoszczy.

E. Gummer, L. Papierowska, F. Kaszubowski, Fr. Domagalski, W. Gostański, L. Kocerca, A. Hęciakówna, J. Zaręba, L. Orkiszewska, K. Lampkowska, J. Dojasówna, L. Kitowska, A. Koczorowski, Andrzejewicz, E. Kuich, W. Sapeta, F. Czerniak, M. Trzcieliński, G. Filipiak, A. A. Pawłowski, T. Majerowicz, F. Siwczak, F. Porzychówna, K. Rygiel, F. Kocerca, J. Kinder, B. Kłębowska, A. Tomaszewski, B. Jankowski, St. Kłębowska, M. Śliwińska, B. Smolarek, H. Derucka, J. Drathówna, I. Jaworska, J. Sewerynowa, F. Kocikowska, J. Biskupski, J. Brekera, M. Jakubowski, E. Białkowska, F. Gackowski, A. Szramka, H. Jasiewicz, J. Jasiewiczówna, K. Pałulicki, A. Szalla, Rux, M. Kulińska, W. Zakrzewski, R. Szumiński, K. Gottwaldówna, E. Szpakowski, E. Tarczyńska, A. Wojciechowski, K. Borus, R. Musiałówna, H. Begierówna, E. Talkowska, F. Gruse, A. Gruse, J. Talkowski, J. Kluczyńska, M. Domagalska, A. Faustyniakówna, H. Ratajczakówna, A. Rewolińska, Snaidrowski, J. Kasprzowiczówna, R. Ossowski, M. Wojcikiewicz, H. Fleszar, Mazur, Ułowicz, H. Imbs, Krajewska, Kudelski, Langner, W. Piotrowska, Kosiak, Cycowski, Ostrowski, Rychliński, Z. Brykański, Adamski, J. Zurowicz, J. Politycka, A. Timler, A. Müller, A. Hęciakówna, A. Timlerówna, F. Śmierzewska, H. Hylmańska, Z. Gummer, W. Kusz, C. Kucal, B. Kluczyński, Z. Birkehołówna, T. Brzozowski, J. Baczkowski, J. Raczkowski, J. Ganasińska, F. Kłoniecki, H. Jezierska, Arndt, L. Tabaczyńska, S. Rojewski, Z. Musiał, H. Derucka, M. Faustyniak, J. Oparska, J. Dorożyńska, Z. Papierowska, A. Lisówna, S. Madajówna, A. Chmielecki, J. Napierała, Z. Jagielski, M. Piotrowski, H. Lisówna, B. Gummer, P. Józefowicz, J. Florczykówna, M. Domagalska, J. Chmielarska, Z. Jędrzejewski, J. Szpakowski, H. Jędrzejewski, J. Leppertówna, Z. Gottwaldó-

wna, E. Czyżewski, Fr. Domagalski, E. Lubaszewska, E. Kinder, Z. Saganowska, F. Gutknecht, M. Arndt, H. Kulokówna, W. Dahm, F. Szalla, M. Jaworska, B. Przybylski, E. Talkowski, G. Białkowska, Fr. Kryszak, B. Dudek, Niewiarowski, W. Kulok, H. Murawska, Bręczewski, J. Sztencłówna, Tomalak, Zabłocki, J. Szramka, L. Kudlicki, T. Filipiński, M. Wojciechowska, B. Madaj, E. Arndt, Czarnecki, E. Niemczewska, Z. Kostjakówna, L. Krügerówna, P. Grügerówna, K. Grzelanka, G. Lewandowska, W. Lewandowski, J. Lonałowski, Z. Dembicka, J. Skibicka, Z. Lonałowska, J. Żurawska, E. Lenckowski, W. Tarecki, P. Trzeźniński, H. Rychwańska, G. Anders, Z. Rywalski, Z. Vollmüllerówna, E. Miastkowska, H. Raszcjanka, M. Trzcieliński, F. Gutknecht, J. Gutknecht, A. Rewolińska, G. Kowalska, Z. Żuralska, A. Gryskówna, L. Gil, M. Jarocka, M. Orliński, L. Harędarski, M. Jakubowski, K. Kałczyńska, E. Niemczewski, S. Jarysz, M. Nowakowski, G. Jarocki, W. Płociniakówna, M. Lis, W. Nowakowski, H. Jaworski, Stanisław Robaszkiewicz.

## Z PROWINCJI

B. Radomska — Unisław, B. Malicki — Przyłeki, Z. Ziemi — Świecie, Z. Lewandowski — Chełmno, — T. Kwaśniewski — Miedzyń, H. Brosówna — Fordon, Z. Kwicieńówna — Łobżenica, L. Dąbrowski — Dąbrowa, K. Śmierczalski — Łabiszyn, J. Dylewski — Unisław, M. Lochocka — Łobżenica, A. Szrajberówna — Fordon, K. Dąbrowski — Dąbrowa, Z. Dullin — Trzemeszno, W. Kotas — Inowrocław, U. Kwaśniewska — Miedzyń, K. Dylewski — Unisław, W. Szweczykówna — Borowo, M. Kłoniecka — Osowiec, P. Winter — Fordon, Cz. Witkowski — Unisław, H. Radomska — Unisław, A. Niemczewska — Fordon.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

- 1) Stanisław Robaszkiewicz, Bydgoszcz, ul. Nowodworska 46, (Maciej Wierzbicki „Stach Wichura“ — powieść historyczna.)
- 2) Czesław Kucal, Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego 8 (Kazimierz Rosinkiewicz „Sam“)
- 3) K. Dąbrowski, Dąbrowa, powiat chełmiński (S. Margert „Fra Girolamo“).

## List do Redakcji.

Uważać na małoletnie dziewczęta!

Piszą nam:

Jak daleko powinna być posunięta opieka matek nad małoletnimi dziewczynkami, oprócz innych wypadków, dowodem tego świeżo wydarzenia, które w tych dniach u nas w Bydgoszczy miało miejsce. Oto przy ul. Św. Trójcy na łączce przy fabryce obuwia bawily się dwie dziewczynki, w wieku od 4 do 7 lat. Nagle podszedł do nich jakiś mężczyzna, jak dziewczynki te później określily, przywozicie ubrany i proponował im rzeczy, o których ze względu na przyzwoitość pisać nie wypada. Przytem zachowywał się tak, że wystraszone dziewczęta przybiegły ze strachem do matki, która wyruszyła w tej chwili na poszukiwanie tego osobnika ale ten zdolał już umknąć. Baczność więc rodzice!

Z. F.

**Persil**  
niedosięgnięty środek do prania



Oszczędność pracy, tanie pranie,  
bielizna znakomitej bieli. Tylko w  
znanem opakowaniu.

Każdy Pan **Ubogi czy bogaty** Każda Pani

Ubrania - Płaszcz  
Spodnie

znajdzie w naszym domu wszystko,  
czego zapagnie

Kostjumy - Płaszcz  
Suknie

najmodniejsze - najtaniej - w dobor. gatunku - w wielkim wyborze

**Dom Konfekcyjny**  
Tow. Akc.

Bydgoszcz.

Poznań.

Grudziądz.



†  
Dnia 27 b. m. o godz. pół do 6 rano zmarł nagłą śmiercią mój najukochańszy syn, brat, szwagier i wuj ś. p.  
**Anton Kaźmierczak**  
zamieszkały w Koronowie, mały dworzec, orzechowsz lat 42.  
W głębokim smutku pograżeni  
**Rodzina Dolskiego.**  
Bydgoszcz, 28 II 1925. (5370)  
Pogrzeb odbędzie się w poniedz. 2 III

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. (5322)  
**Leona Barbarzkiego**  
odbędzie się  
**nabożeństwo żałobne**  
w kościele Serca Jezusowego w poniedziałek, dnia 2 marca o godz. 9.  
**Rodzina.**

**Przetarg przymusowy.**  
We wtorek dnia 3 marca 1925 r. o godz. 10-tej przedpoł. sprzedawać się będzie przy ul. Dworcowej 30 największej dającemu za natychmiastową zapłatą:  
**1 szafę żelazną**  
Obejrzeć ją można godzinę przed licytacją. (5343)  
Bydgoszcz, dnia 26 lutego 1925 r.  
**Oddział Egzekucyjny przy Magistracie miasta Bydgoszczy.**  
(—) Wache, Rada Miejski.

**Przymusowa sprzedaż.**  
W poniedziałek, dnia 2. marca 1925 o godz. 11 przed poł. będę sprzedawał w Bydgoszczy ul. Gdańska 136 największej dającemu i za gotówkę: **1 kanapę, 6 krzesel, 1 szafonierkę i 1 czarny stół.** 5339  
**Preuschoff, komornik sądowy.**

Tel. 620 Tel. 620  
**KOŁDRY**  
gotowe poleca w wielkim wyborze  
**„Rokoko“**  
GDAŃSKA 158 (firma chrześc.)  
Przyjmuje zamówienia na kołdry z własnego materiału i dostarczonego, oraz na bieliznę damską i pościelową.  
Własna pracownia korder i bielizny pod fachowym kierownictwem.  
Gotowa bielizna damska i pościelowa stale w wielkim wyborze na składzie.  
CENY KONKURENCYJNE  
Tel. 620 Tel. 620

**Radjo**  
aparaty najnowszej konstrukcji.  
Wszelkie przybory radjotechniczne.  
**Dział elektrotechniczny**  
Aparaty elektromedyczne — żarówki.  
Biuro radjo i elektrotechniczne  
**Aloizy Glyda**  
Tel. 738 Bydgoszcz Gdańska 1-8

**Kurs** 5333  
**Hypnotyzmu**  
otwieram dnia 10 marca i przyjm. zgłosz. dzinnie od 5 1/2—7 przy ul. Ziłny 6 II prawo. Teoria i praktyka: Wyszukanie aż do samodzielnosci. Hypnotyzowanie uz. olnień społecznych nie wymaga, a znajomość sugestji powodzenia w życiu może upewnić urabianie woli i charakteru ćwiczeniami eksperymenty psychologiczne. Telegraf. założenie grona doświadczalnego po kursie.  
**B. Semra** 44, Hypnotyzer.

**ZAWIADOMIENIE.**  
Niniejszem zawiadamiamy naszą Szan. Klientelę, że z dniem 1 marca br. przedsiębiorstwo nasze objął **Dom handlowy „Znicz“** i takowe nadal prowadzić będzie pod firmą  
**Franciszek Zieliński następcy** właśc.: W. Kuminek i St. Chmist.  
Oddając przedsiębiorstwo nasze wyżej wspomnianym właścicielom mamy tę pewność, że dzięki ich sprężystości i fachowemu kierownictwu oraz powziętego zamiaru najsolidniejszego prowadzenia tejże placówki zadowolą pod każdym względem dotychczasową naszą Szan. Klientelę. Naszej zaś Szan. Klienteli za dotychczasowe popieranie przedsiębiorstwa i darzenie pełnem zaufaniem na tem miejscu najuprzejmiej dziękujemy i polecamy nowych właścicieli.  
Z poważaniem  
**Franciszek Zieliński** (dawn. Parpart i Zieliński) skład materiałów opałowych i budow. Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka 109. Telefon 1330.

**Szkoła tańców**  
Wład. Kochańskiego w sali Lengnanga, ulica Długa 56 otwiera w poniedziałek dnia 2 marca (jutro) **nowy kurs tańców modnych i mazur.** Zgłosz. i informacje w dniu rozpoczęcia w sali o godz. 7 wieczorem. Przyjmę znów prowadzenie lekcji w kółkach prywatnych. Wszystkim moim byłym i teraźniejszym klientom iaskawie donoszę o czwartkawkach, które się odbywają regularnie w każdy czwartek. (5298)

**Do Szan. Publiczności**  
Niniejszem zawiadamiam Szan. Publiczność, że po dłuższym nieuruchomieniu piekarni przy ul. Toruńskiej 29 wprowadzam w bieg. Proszę o łaskawe poparcie.  
**M. Kamiński** ul. Toruńska 29. (5311)

**SER**  
Polecam po najniższych cenach dziennych:  
Ser harski  
Lisizwy złote  
Ser domowy  
Praw. Emmentaler  
Ser szwajcarski  
Lyżycy ser pełnotłusty  
Lyżycy ser półtł.  
Ser limburski  
Romadour  
Ser piwny  
Ser Edamski  
Ser Gouda  
Ser stołowy  
Ser Gervais  
Ser Camembert  
Fromage de Brie  
Ser śniadankowy i t. d.  
śledzie opiekane, rolmopsy, sielawki, pylingi i t. d.  
Wysyłka pocztą i koleją w każdej ilości tylko odsprzedawcom. Proszę żądać cennik.  
**Aug. Latte** fabryka sera i hurtownia Bydgoszcz Kordeckiego 15-16 Tel 1108

**Rzepik i rzepak**  
w każdej ilości kupuje  
**Anton Piliński,** Bydgoszcz, fabryka mąszardy i oleju Nowy Rynek nr. 9. (5331)

**Restauracja Grand Café Kawiarnia** Telef. nr. 370. Telef. nr. 370.  
Kierownik i właściciel **FABISZEWSKI**  
wydaje od 1—4 obiady z 4 dań po zł. 1,30.  
Wyborowa kuchnia pod własnym doświadc. zarządem, przyjmuje obstatunki do domu.  
Wyroby cukiernicze doborowej jakości.  
Podczas obiadu i kolacji koncert artystyczny znanego kapelmistrza p. M. ORŁOWSKIEGO.  
Najsympatyczniejszy lokal w miejscu. 5338 Bogato zaopatrzona piwnica.

**Piwo „Marcowe“**  
coś dla smakoszy, poleca  
**BROWAR WIELKOPOLSKI**  
Telefon nr. 15-03. 5371 Telefon nr. 15-03.

**Fabryka kapeluszy**  
Jana Kazimierza 3. (Hofstrasse 3) Jana Kazimierza 3. BYDGOSZCZ  
na sezon letni otrzymaliśmy nowe modele i posiadamy na składzie w dużym wyborze  
**kapelusze damskie słomk. i męskie filc.**  
oraz przyjmujemy takowe do przefasonowania, z czem polecają się Szan. Klienteli  
5319) **B-cia Wojnarowscy.**  
Powwyższa fabryka poszukuje za dobrem wynagrodzeniem zdolne **maszynistki** do szycia słomkowych kapeluszy.

**Drzewa owocowe, krzewy owocowe, krzewy zdobne,**  
Dalje i cybulki kwiatowe. Nasłona warzywne, polne i kwiatowe. Fiance szparagowe i inne. —  
**A. RATHKE & SYN, PRAUST**  
Szkółki drzew, ogrodnictwo, hodowla nasion. 2577) **Telefon, Gdańsk 646.**  
Prosimy o zwiedzenie. Cenniki gratis.

**„MAXIM“**  
Telefon 693 — ulica Marcinkowskiego 5  
**Dziś w sobotę, 26 lutego Dziś Wielki wieczór benefisowy i pożegnalny** ulubienca bydgoskiej publiczności  
**RYSZARDA RENARDA**  
NADPROGRAM:  
jedna noc w amerykańskim „Tingel-Tanglu“ z udział. całego zesp. art. oraz zapr. sił artystyczn.  
**Jutro w niedzielę, 1 marca Jutro** Zupełna zmiana programu!  
**Slema - Raptan Burów i Miss Alice** Najlepszy strzelec afrykański  
Sensacja - Poraz pierwszy w Bydgoszczy - Sensacja  
Tylko krótki czas - Gościnne występy **BOGUSŁAW RADWAN** były tenor solista Opery Poznańskiej znany ze swolich występów koncert. w Bydgoszczy  
Nowość - **TRIO MILIS** - Atrakcja  
Doskon. parterowi akrobaci - 11-letnia akrobatka.  
**DUET KARCEWICKI**  
Pierwszy polski duet tańców charakterystycznych. Tylko kilka dni! - Poraz pierwszy w Bydgoszczy **JASKIEWSKA**  
Spiewaczka operowa - Spiewaczka operowa  
**MEA MARA INDEKA** Światowa tancerka wschodnich tańców  
**KOLEJKA** polska kupiecka  
**PASZKOWSKA** Doskonała tancerka  
5338 **ORWICZOWNA** Pieśniarka  
Folka - **STEFANISKA** - Amerykanka  
Młodociana balerina szkoły baletu Nowego Jorku Poraz pierwszy w Polsce - Poraz pierwszy w Polsce  
Kuchnia! bufet warszawski - Wina - likiery — krajowe i zagraniczne pierwszej jakości —  
Początek koncertu o g. 9 — Programu o g. 10

**Gramofony „Musica“**  
Bydgoszcz  
Jagiellońska 75. — tel. 18-17.  
obok głównego odwachu.  
**— Plyty —**  
5379

**Baczność!** Nadszedł wielki transport **Baczność!**  
**gitar, mandolin i skrzypiec** oraz polecam wielki wybór instrumentów dętych i części zapasowe dla instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju.  
**FELIKS FRIC, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 20.** Skład instrumentów muzycznych. (5327)

**Pierwszorzędna włoska fabryka samochodów** nosząca  
**przedstawiciela**  
do objęcia wyłącznej sprzedaży. Pierwszeństwo miałyby już istniejący skład samochodów z warszawą. Zgłoszenia pod **Przedstawicielstwo Samochodów** do ulica Oziożen „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Potrzebny od 1 kwietnia b. r.  
**młody człowiek**  
z branży delikatesów. Tylko siły pierwszorzędne uwzględnią się.  
Zgłoszenia z podaniem referencji i świadectw oroszę nadesłać pod nr. „100“ do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego. (5352)

**Uczeń**  
z dobrem wykształceniem i pismie potrzebny  
szkolncom bieglu w polskim i niemieckim w wie i pismie potrzebny  
**Carl Gross**  
Skład kolonijny, hurtownia metaliczny Bydgoszcz (5329) Dworcowa nr. 9.



Biały Tydzień u „Ferbera”

# Biały Tydzień u „Ferbera”.

Rzadko korzystna okazja kupna podczas „Białego Tygodnia” od 28 lutego do 10 marca.

Tanio na sprzedaż wyłożone są w najtańszych do najlepszych gatunków wszelkie białe towary, zwłaszcza z Zakładów Żyrardowskich i inne. **Tanio**, bo wprost z fabryk. We wszelkich innych oddziałach stosownie do „Białego Tygodnia — znacznie niższe ceny.

**Płótno białe** 80 cmtr szerokości metr począwszy od . . . . . **0.98 zł**

**Wielki wybór.** (4946)

**Firanki białe** 85 cmtr szerokości metr . . . . . **0.90 zł**

Bezwartunkowa rzetelność — Uprzejma obsługa.

## Tadeusz Ferber Magazyn białawoiów

Gdańska 38 róg Cieszkowskiego przystanek tramwaj. Tel. 619.

Biały Tydzień u „Ferbera”

**Zakład dentystyczny**  
**W. Switalski**  
 Śniadeckich 32 nar. Dworcowej Telefon 872  
 Sztuczne, uzebienia  
 Złote korony i mostki  
 Przerabianie złe umieszczonych  
 szcęk po cenach najniższych  
 Płombyz wszelkich materiałów  
 Reperacje w jednym dniu.  
 Obsługa bardzo ochraniająca i sumienna.  
 — Długoletnia gwarancja za wykonanie. —  
 Godziny przyjęć — bez przerwy od godz. 9-6  
 (3703) w niedzielę od godz. 10-12.  
 — 3 minuty od dworca.

## Podwyższenie plodów rolnych

osiągnie rolnik przez

racjonalne nawożenie, przez które do-  
daje się roli wszystkie pokarmy wy-  
ciągnięte z niej przez żniwo. Do tego  
należy prócz azotu i kwasu fosforowego  
w pierwszym rzędzie

## sól potasowa

niezbędna dla każdej rośliny.

Rolnicy używajcie więc  
**Stassfurtską sól potasową!**

Wyjaśnień udziela 4858

Posener Saalbau-Gesellschaft, Poznań, Wjazdowa 3.

**DRUKARNIE — BACZNOŚĆ!**  
 100% ZYSKU  
 uzyskacie, sprzedając odpadki sprasowane  
 i ubite w bale, używając do tego naszych  
**uniwersalnych pras do odpadków**  
 papierowych, tkanin, szmat, skór i t. p.  
 Niezbędny i opłacający się sprzęt,  
 utrzymuje porządek, prosty a silnej bu-  
 dowy. Jednorazowy koszt minim. Oferty  
 wysyła (4744)  
**D/H Edward Kępiński, Poznań, Fredry 4.**  
**WAŻNE DLA HURTOWNI ODPADKÓW PAPIERU I t. p.**

Wydział Powiatowy powiatu gniew-  
skiego rozpisuje

**KONKURS**  
 na posadę **książkowego** Po-  
 wiatowej Kasy Komunalnej i Oszczędności.  
 Wymaga się dobrej znajomości książko-  
 wości kasowej i dłuższej praktyki bankowej  
 wzgl. kasowej.  
 Posada do objęcia zaraz wzgl. 1. IV br.  
 Uposażenie na razie według XI stopnia  
 płacy dla urzędników państw.  
 Zgłoszenia z własnoręcznie pisany m ży-  
 niorysem i odpisami świadectw przyjmuje  
 Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
 Starosta w Gniewie (Pomorze). (4746)

**Wielki wybór**  
 w żelaznych łóżkach dziecię-  
 cych i dla dorosłych, w mate-  
 racach oraz postumentach dla  
 umywalni 4055  
 znaleźć można w naszym spe-  
 cjalnym oddziale po uznanych  
 niskich cenach.  
**F. KRESKI** Gdańska 7  
 Rok założenia 1868

**Instrumenty i arty-  
kuły muzyczne, gra-  
mofony, płyty, szpilki**  
 I wszelkie przybory i części zapasowe,  
 oraz artykuły skórzane, kufry  
 do podróży itd. itd.  
 poleca najstarszy i największy zakład tego  
 rodzaju na miejscu (założ. 1886). (4586)  
**H. Kaatz** właśc.: **J. Gnossa**  
 Długa 39 (Wielki Rynek nr. 1)  
 Warsztat reperacyjny w domu.



## Maszyny do pisania

z długoletnio wypróbowanym systemem dźwigni  
(Stosshelbel) — równa się marce „ADLER”.

Generalne zastępstwo: 3871

**W. Oklitz, ul. Jagiellońska 13**  
 Telefon 207. Właśc. Willibald Oklitz. Założ. 1886.  
 Inżynier i mistrz mechaniki.

**Zapotrzebowania biurowe.**  
 Warsztat reperacyjny pod własnym fachowym kierownictwem.  
 Używane maszyny kompletnie pod gwarancją.

**Drzewo budowlane,  
 Drugi rysztunkowe,  
 Drzewo opałowe,**  
 szczapy, wałki i piefi-  
 ki z wianej eksploata-  
 cji przy Rynarzewie,  
 Dom. Zurezyn, na na-  
 tychmiast w większych  
 ilościach po bardzo ko-  
 rzystnych cenach do od-  
 dania. (4641)  
**Józef Ost,**  
**Bydgoszcz,**  
 Germana Frankiego 9  
 Telef. 153.

**Polecamy dla pp. pszczelarzy:**  
 ule pomorskie i Kanitza, drzewo  
 na raki, węzę sztuczną oraz  
 wszelkie inne przybory pszczelarskie  
**Juliusz Musolf T. z. o. p.**  
 Gdańska 6.  
 Główne zast. fabryki przyborów pszczelarsk.

**Wyborowa Domieszka  
do Kawy**  
**„Gleba”**  
 z podkwa.  
 Kto raz spróbuje, 5255  
 inny używać nie będzie.  
 Reprezentacja i skład:  
**DOM HANDLOWO-KOMISOWY M. GÓRECKI**  
 Bydgoszcz, ul. Pomorska 8. Telefon 43.

Nowe niskie cła umożliwiają korzy-  
stne nabycie towarów austriackich na  
**8. wiedeńskich targach  
międzynarodowych**  
**(targi wiosenne)**  
**8-14 marca 1925 r.**  
**Wielki wybór towarów**  
 zagranicznych z 16 państw.  
 125 000 nabywców, w tem 70 000  
 — obcokrajowców z 70 państw. —  
 Wiza graniczna, którą należy wykupić  
 poprzednio 15 000 koron austr.  
 — 25 dol. (cent. amer.)  
 Informacji udziela  
**Wiener Messe A.-G. Wien VII**  
 oraz zastępstwo honorowe i oficjalne  
 miejsce informacyjne w Bydgoszczy  
**Akcyjne Towarzystwo Handlowe**  
**Związku Fabrykantów**  
 Nowy Rynek 9. (3316)

**Stacja benzyny**  
 Plac Wolności.  
**la benzyna lekka**  
 a 0,65 zł. za litr. (4610)  
 Polecam po cenach  
 konkurencyjnych (4974)  
**la cebule**  
**jadaliną**  
 w większych i mniej-  
 szych ilościach. (4374)  
**J. Kozłowski, Kcynia,**  
 Hurtownia kolonijna,  
 Telefon 68.

**Piwo MARCOWE**  
 Browaru Wielkopolskiego, Bydgoszcz  
 najlepsze z piw do nabycia we wszystkich  
 restauracjach, jednakowoż najlepiej p. dane i to  
**gratis** przy obiadach i kolacjach tylko  
 w restauracji i kawiarni (5236)  
**„WENECJA”**  
 Cena obiadu z 3 dań i piwem 0,70 zł;  
 „ kolacji z 2 „ „ „ 0,70 „  
 na niedzielę 1 marca uprzejmie zaprasza  
 Gospodarz.  
**„Wenecja” ul. Śniadeckich 29.**



# Bank M. STADTHAGEN Tow. Akc. Bydgoszcz

## ZALATWIA WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE.

Inkaso — Dyskonto — Lombardowanie papierów wartościowych — Dewizy — Bezprowizyjne rachunki czekowe.

Udzielanie kredytów.

Oddział w Berlinie

Przyjmowanie depozytów.

4743

### Dobrowolna licytacja.

W sprawie upadłościowej Tow. Akc. „Tartak“ Fabryka Mebli i Obróbki Drzewa we Wrześni, urzędza się we wtorek dnia 17. marca br. o godzinie 10-tej przed poł. w biurze „Tartaku“ we Wrześni

**Dobrowolną licytację** na całą nieruchomość, obszaru 1,05 98 ha. wraz z tartakiem, fabryką mebli, szopami, domem administracyjnym, maszynami, zapasami tartego drzewa i t. d. (5272)

Reflektantom chcącym brać udział w licytacji, pozwala się na po rzędzie obejrzenie posiadłości i dowiedzenie się bliższych warunków kupna u niżej podpisanego.

Września, dnia 25. lutego 1925 r.

Tessmer, zawiadowca upadłościowy.

### Sprzedż przymusowa.

W sobotę dnia 28. II. 25. o godzinie 10 przedpoł. będę sprzedawał w Bydgoszczy przy ulicy Zacisze 3, u pana Piaseckiego **1 pokój jadalny.**

5243 Lewandowski, komornik sądowy.

### Sprzedż przymusowa.

W sobotę, dnia 28 lutego 1925 o godz. 1 po poł. będę sprzedawał w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 182 (5242)

większą ilość win, likierów i inne przedmioty.

Bydgoszcz, dnia 27 lutego 1925 r.

Lewandowski, komornik sądowy.

### PRAKTYCZNA PANI

uszyje każdy strój gustownie, oszczędnie, sama, kupując jedynie w jęz. polskim żurnal sezon wiosna-lato z tabl. krojów.

600 modeli: kostiumy, płaszcze, suknie, bluzki, bielizna, garderoba dla pań, podłokotów, daleki mężczyzny i t. d.



### „Mody wytworne i praktyczne“

Cena zł 3.75 z przesyłką zł 4.25

Pozatem polecamy wydawnictwa aktualne:

Podręcznik: „Będę szyc sama“ z tabl. kr. zł 2.—

„Nauka modr“ arstwa „ „ zł 2.—

„Bielizna“ z 2 krojami gotowymi „ „ zł 2.50

Polskie Towarz. Księg. Kol. „RUCH“,

hurt. Poznań detal. Fr. Ratajczaka 36. Plac Wolności 3.

## Kto temu winien,

że bielizna jest zżółknięta i drze się po stożunkowo niedługim używaniu? — Nikt inny tylko Pani sama jest winna, że bielizna zniszczona. Pani za mało jest ostrożna przy zakupie środków do prania! Bielizna mniej drze się przez noszenie, tylko więcej przez pranie lichymi mydłami i proszkami wątpliwego pochodzenia. Gospodynie dbałe o swoją bieliznę, od lat nie biera do prania nic innego, tylko ekstrakt mydlany „Cenago“ z marką ochronną „koszulka“. Maja też bieliznę śnieżnie białą i nie zniszczoną. Jedynie „Cenago“ z marką ochronną „koszulka“, daje gwarancję za doskonały i białe nieškodliwy środek. Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka“. Do nabycia w składach kolonialnych, drogerjach i składach mydlarskich. (3315)

Chem. fabr. „ERGASTA“ C. Nagórski, Starogard (Pom.)

Towarz. Przemysł.-Handlowe „Polhurt“ Gdańska 149 -- Telefon 438

## RADJO APARATY

Pierwszorzęd. fabryk franc., ang. jak: „Standard“, „Radjolina“, „Sterlinga“, „Marconiego“ oraz wszelkie radio akcesorja. Instalacja „anten“ i odbiorników.

## MASZYNY BIUROWE

„Dalton“ amerykański piszący aparat do rachowania.  
„Remington“ mod. 12 cichopisząca amer. masz. do pis. znan. wszechświat. marki.  
„Ronco“ aparat rotacyjny do powielania.  
„Brunsviga“ maszyna do rachowania 9 różnych modeli.  
„Record“ klawiszowy aparat do rachowania. (4413)

Mały Remington-Portable - Żarówki - Maszyny - Motory itp.

poleca

Towarz. Przemysł.-Handlowe „Polhurt“ Gdańska 149 -- Telefon 438

### Piotr Rozłowski, fryzjer.

Skład główny i oddział dla pań Mostowa 3. Oddział dla pań:

Grodzka 18, naprzeciw bocznego wyjścia Kina Nowości.

Poleca łaskawej pamięci pań swój sympatycznie urządzony (4395)

### salonik

do mycia głowy, andulacji i manicury!

Usługa troskliwa i wzorowa.

Poszukujemy zaraz jeszcze:

**150 dzielnych szwelarzy**

do wyrabiania podkładów,

**70-80 cieśli**

do wyrabiania drzewa kantowego (w akordzie),

**100 zdoln. robotników**

do korowania masztów wzgl. słupów telegraf.

Zgłoszenia spieszne do

Zarządu Przedsiębiorstwa Obrzycko

Obrzycko powiat Szamotuły. 4745

### Związek Powiatów Województwa Pomorskiego

z siedzibą w Grudziądzu poszukuje natychmiast na stanowisko Dyrektora biura „Związku“

rutynowanego samorządowca.

Kandydaci z wykształceniem prawniczym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków i życiorysem oraz odpisami świadectw wnosić należy pod adresem prezesa Związku p. Starosty (5264)

Leona Ossowskiego w Grudziądzu - Starostwo

### Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy

poszukuje do kupna

## domu wzgl. wili

o dwu wolnych mieszkaniach po sześć pokoi z garażem, stajnią na parę koni i ogrodem a możliwie w śródmieściu. (5232)

### Fabryka poszukuje samodzielnego korespondenta

polsko-niemieckiego władającego beznagannie oboma językami tak w słowie jak i piśmie, zdolnego do lat 25, któryby mógł objąć po wpracowaniu się kierownictwo biurem oraz

### praktykanta biurowego

możliwie z ukończoną szkołą handlową.

Of. z odp. świadectw i fotografią pod „Praktyka“ do eksp. Dziennika Bydgoskiego. (5266)

### Książkowa-bilansistka

z koietnią praktyką książkowości amerykańskiej poszukuje posady. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Książkowa“. (5049)

### Nerwowi neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, rozstrój mętny niechęć do życia, beśsenność ból głowy, lęk i uczucie przymusu, hypochondrję, nerwowe bóle żołądka i serca, otrzymują bezolną broszurę Dr. Weise o chorobach nerwowych. (5253)

Dr. Gebhardt & Co, Danzig Kaszub. Markt 1 b.

### Ważne dla Bydgoszczy i okolic!

Chrześcijańska Warszawska fabryka kapeluszy damskich i męskich.

Poleca kapelusze damskie i męskie po cenach przystępnych jak również przyjmuje kapelusze damskie słomkowe do prze-fasonowania na najnowsze fasony. (4210)

Hurt. Detal.

Walenty Guttmaier, Gdańska 40.

Baczność! Baczność!

## Która z pań...

chce się ubierać modnie, sztywnie i tanio — niech się zwróci do

Zakładu krawieckiego S. Sromutki

mistrza dyplomowanego w krawiectwie damskim

i M. Zyllera (2073)

dyplomowanego krawca z akademii wiedeńskiej

BYDGOSZCZ, ul. Sienkiewicza 14 a.

## MILENA centrifugi z wkładką

w dobroci i wykonaniu niezrównanem.

W wielkościach 50—160 litrów.

Wygodne warunki zapłaty.

Wszystkie części zapasowe fabryki Hübner Lignoa na składzie.

## Bruno Korth

Kordeckiego 4. Telefon 1276.

28052

## WÓRZEŁ

to najfrwalsza zawsze akurafnie pisząca maszyna

Stanisław Skóra i S-ka - Bydgoszcz

### Baczność składnicy!

Z powodu likwidacji sprzedaje się mieszane drzewo opałowe I. klasy, niżej własnej ceny, metr sześcienny 11 zł. (5245)

Promenada nr. 5, wejście z ulicy Chopina

### Drzewa owocowe, krzewy owocowe,

brzoskwinie, aprykozy, wino prawdziwe wysokie i kieszki, krzewy ozdobne i żywoploty.

### Drzewa alejowe,

Magnolie, Aristolochje, Glicyny, Clematisy, Konifery, Buxus, szadzonki szparagów i truskawki.

### Krzaki kwitnące sezonowe i trwałe

Robert Böhme, T. z o p. Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 57. Telefon 42. Cenniki na życzenie.

### Firany Haft Koronki

prawdziwe, także najlepsze wzoryczyści, pierze i szpanuje.

### Firany

wybrane przyjmuje do szpanowania; uszkodzone będą na życzenie reparowane. (4240)

Farbiarnia i pralnia chemiczna Wilhelm Kopp, Bydgoszcz.

Miejsca przyjmowania: Sw. Trójcy 33, Welniany Rynek 9, Mostowa 6, Gdańska 8, Gdańska 37.

Zamiejscowe miejsca przyjmowania w Gdańsku, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu i Toruniu.



Restauracja Resursa Kupiecka Codziennie koncert artystyczny w niedzielę „Matinée” od 1-3.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100 % drożej.

Dla poszukujących posady 50% znizki. Drobnie ogłoszenia przyjmują się do godz. 9-tej przed południem.

Piotr Gniatczyk zastępca i obrońca procesowy kancelarja Bydgoszcz Starv Rynek nr. 16. 17. przyjmuje klientów od godz. 9-1 i 3-6. (5307)

Ważne dla podróżujących! Reszta nakładu po cenie znizzonej do połowy. Informator kolejowy z kalendarzem 1925. Odległości kilometryczne stacji, ceny biletów, rozkład jazdy itp. Cena 80 groszy obecnie 40 groszy. Wł. Komperda. Bydgoszcz, Gdańska 114. (5355)

Bucznosc! Mody męskie i damskie wykonane gustownie i starannie Ubrania 20 zł. płaszcz 15 zł., kostjumy 18 zł. Długa 63, II p. w podwórzu. (5295)

Księgowosc! rachunki kupieckie metoda przyspieszona, w godz. wiecz. wyklada zawodowy profesor z akadem. wykształceniem handlowym. Oferta według umowy. Promenada 5. I ptr. (5325)

M. Szubartowska poleca się jako akuszerka Kasy Chorych. Orla nr. 12. (5310)

Książkowy bilansista załatwia wszelkie księgi kupieckie. ul. Gdańska nr. 18 II ptr. (5310)

Przyjmuje bieliznę do prania i prasowania. Kujawska nr. 9 w podwórzu. (5359)

SPRZEDAŻE

Posiadłość 2 morgi dobrej ziemi i sad owocowy na sprzedaż. Szwederowo, ulica Halika 2, przy ul. Leszczyńskiego. (5306)

Dom z 2 składami w najlepszym położeniu Starego Rynku w Łabiszynie, do tego ogród owocowy i 2 morgi ziemi, 1 skład z wielkim wystaw. oknem zaraz do objęcia. Gotówka potrzebna około 6.000 zł. Zgł. przyjmuje J. Fortuna w Łabiszynie. (5355)

Dom z ogrodem przy ul. Promenada za 6.000 zł. do sprzedania. Nowakowski Dworcowa nr. 30 (5346)

Sprzedam ładny duży sklep kolonialny z towarami lub bez, nadający się również na zakład fryzjerski albo fotograficzny. Papierzewski. ul. Nakielska nr. 8 (5335)

Ubranie marynarkowe, czysto wełn., ciemno szare, zupełnie nienoszone, na szczytą średn. wzrostu (osoba, okaz) za 120 zł. do sprzedania. Promenada nr. 5 I ptr. (5324)

Wózek dla dziecka na gumach sprzedam. Batoiego 5 II ptr. (5295)

Kino Nowości orkiestra powiększona pod osob. dyrekcją R. Sommerfelda. Początek w niedzielę o godzinie 3.20 popoł.

Silnik samochodowy, skrzynka biegów i sprzężenie mar. Adler 24 P. S. w bardzo dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Jankowskiego 2. (5362)

Ubranie nowe zakietowe (ketwe) dla średniej figury korzystnie do nabycia Kordeckiego 32 p. lewo. (5308)

Fortepian czarny najlepszej marki mało używany korzystnie do nabycia, Dom Handlowy, Sniadeckich nr. 39. (5290)

Materace nakładane z krajowego zagranicznego drelchu spirale na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo nr. 4. (5302)

Kanape pluszowa tanio sprzedam. Kościuszki 50. I. ptr. prawo. (5301)

Wyprzedz no cenach znacznie obniżonych jak bufet serwanika mah. lustro antyk. Jadalka kom. debowa, oraz pianino pierwszorzędnej zagranicznej firmy do nabycia. Dom Handlowy Sniadeckich nr. 39. (5353)

Salonik mahoniowy z 14 części i fortepian tanio na sprzedaż. Of. po Dz. Bydg pod „Boy”. (5438)

Na sprzedaż łóżeczko metalowe, leżanka dobrej roboty i łóżko polowe. Warszawska 21, parter lewo. (4787)

Leżanki gobelinowe i pluszowe na długotermin we raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5302)

Jadalnie sypialnie dębowe pod gwarancją i wszelkie inne meble sprzedaje tanio na raty. Zeliński Sniadeckich 43. (5369)

Na sprzedaż magiel, kuchnia (westfalska), maszyna do prania 2 szkla do sera szafka do czekolady kasa (D. R. Patent) Objeźrzed od godz 3-6. Kaszubska 30, w podwórzu. (5331)

Na raty sypialki dębowo-fornierowane, szafy łóżka sznorne tanio na sprzedaż. Stolarska, Dolina nr. 23 (5334)

Zakiet prawie nowy na weksel sprzedam Krakowska nr. 18a. III prawo, róg Promenady. (5309)

Meble na 4 pokoje i kuchnią nowe zaraz tanio na sprzedaż za 2200 zł. Unii Lubelskiej 14a II ptr. prawo. (2357)

Kanapy gobelinowe i pluszowe o 180 zł. na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5302)

Fortepian tanio na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Jana”. (5404)

Na raty płaszcz od 15 zł., obuwie od 10,50 zł. na Około. Chelmińska 1. Kopczyński. (5358)

Premiowane kury karzełkowate od 1 do 1/1 Mille fleur. 1/1 włoskie koloru kuro-patwy, 1/1 białe Wyandoty M. Machaliński Gdańska 91 (5224)

6 maciorek 1 knur r-sv kornwal (czarne), 1/2 roczne sztu-karna waży około centnara ma do oddania (po cenie według notowania) resz-tówka Trzyczyn pod zia Trzyczyn tel. 5 now Byłgoszcz. (5367)

Doberman (suczka) 9 mies., czysta, czujna i wierna na sprzedaż. Unii Lubelskiej 14a I prawo. (5211)

KUPNA Fotograficzne soczewki, obiektywy i aparaty kupuje Plauer. Ułańska 8. (5334)

LEKCE Siedmioklasista udziela lekcyj uczniom klas niższych. Of. do Dz. Bydg. pod „Złoty” (5341)

Muzyki fortepianowej, metoda konserwatorium warszawskiego udzielam. Dworcowa 66, I ptr. lewo. (5361)

Kilku furmanów do wożenia kamieni może się zaraz zgłosić w restauracji T. Sikorski, róg uli y Jackowskiego. (5236)

Panna z kaucją do interesu potrzebna. Zgłosz. do administracji Dzien. Bydg. pod „358”. (5368)

Mieszkanie większe i lokale przemysłowe posiadam. Orzechuje pryncypali finansowych. Zgł. listownie do Dz. Bydg. pod „1507” (5349)

Bydgoszcz-Warszawa komfortowe mieszkanie z czterech pokoi zamieszkiwane na mniejsze w Warszawie. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „interes”. (5438)

Czteropokojowe mieszkanie komfortowe w okolicy Sw. Trójcy zamieszkiwane lub trzypokojowe w innej części miasta Zgł. do Dz. Bydg. pod „Sołom”. (5410)

Kupiec bezdzietny poszukuje 3 pokoi z kuchnią. Łaskawe oferty pod „W 600” do Dzien. Bydg. (5386)

POKOJE

Pokój dla dwóch panów z osobnym wejściem w centrum miasta do wynajęcia. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod Niekrepujący. (5356)

Pokój duży front brzozy ewent. umebl. z osobnym wejściem dla inteligentnego pana lub pani od zaraz do wynajęcia. Bisko Wełnianego Rynku. Podgórna 6. I ptr. (5280)

Pokój skromnie umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Zgł. od godz 4-6 Chrobrego nr. 2 II ptr. (5279)

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sw. Trójcy 12 a I ptr. prawo. (5278)

Pokój bez utrzymania z osobnym wejściem do wynajęcia. ul. Podgórna 6 parter w podwórzu. (5340)

Pokój dla 2 panów do wynajęcia. Sniadeckich 11. I ptr. (5488)

Pokój dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Petersona 14 II ptr. (5360)

Pokój umebl. do wynajęcia. Kaszubska 34 I prawo (5345)

ROZMAŁOŚCI

6000 zł. wypożyczyć pod zastaw 100 morgi ziemi. Zgł. pod „Pożyczka” Reklama Polska - Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. (5395)

1500-2000 zł. Rutynowany kupiec z branży chemiczno-technicznej z dłuższą praktyką branży zbożowej i handlem bydła przyjmie samodzielnie stanowisko, zastępstwo lub przystąpi jako wspólnik. Oferty pod „Poznańczyk 2117” do Reklamy Polskiej, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6 5409

Anonim - Tuk. (5373)

Przekonaj się! Przekonaj się!

o stale wielkim wyborze

płaszczy i ubiorów męskich i damskich oraz manufaktury -- bielizny damskiej i męskiej -- towarów bieleżnianych -- obuwia damsk. i męskiego

na najdogodniejszych warunkach Kupna

NA RATY!

2420

E. Zaremba i S-ka. BYDGOSZCZ, ul. Długa 66, I. piętro (róg Podwale).

Fotografów poszukuje. Zgłosz. Plauer. Ułańska 8. (5351)

Młode dziewczę do dziecka może się zgłosić. Ul. Sw. Jąńska 16 parter lewo. (5318)

Uczni garncarskich dwóch poszukuje do ceramiki, wyrób kafe, garnki wazoniki itp. Zgł. pod Bydgoszcz-Miedzyń Nakielska nr. 1 (5300)

Były zredukowany urzędnik bankowy kawaler, obecnie adjunkt gospodarczy zmieni posadę najchętniej do banku ewent. do jakiegokolwiek galezi przemysłu lub handlu. Referencje pierwszorzędne. Łask. Of. Ludwik Ochab, Wiśniowa nad Wistokiem Małopolska. (5364)

Kapelusze Damskie. Męskie własnej fabrykacji w wielkim wyborze jak również: nowości sezonowe i fasony line. Posłada tylko znana Fabryka F. Ziolkowskiego 5335 BYDGOSZCZ, Jagiellońska 52. Potrzebna maszynistka fachowa i dziewczę do posyłek.

Pomocnika krawieckiego, który jest zdolny prowadzić samodzielnie pracownie poszukuje od zaraz na stałą pracę. M. Sikorzyński Nakło nad Notecią Rynek 366. (5323)

Uczniwej posługaczki poszukuje zaraz. Zgłoszenia Majchrowicz, Jagiellońska nr. 59, I p. (5380)

Przyjmujemy wnioski o pożyczki hipoteczne. Przeprowadzamy regulacje hipotek. Polski Bank Parcelacyjny BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska 54. 5282

Młoda panienka z dobrej rodziny poszukuje posady za gospodynią na w. s. Posiadam świadectwo czteroletnie. Adres wskazuje Dzien. Bydg (5320)

2 Uczni do ogrodnictwa poszukuje od zaraz lub 15 3 Zgłoszenia Bydgoszcz-Miedzyń, Nakielska 1. (5335)

Biuralistka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od 1. 4. 25. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kwiecień”. (5385)

DZIERŻAWY Garaż samochodowy do wynajęcia. Promenada nr 39

MIESZKANIA 4-5 pokojowe mieszcz. z komfort. poszukuje zaraz Zgł. pod nr. „400” do Dz. Bydg. (5317)

2 mieszkania na jednym schodach po 1 pokoju z kuchnią i wszelkimi wygodami wśród miasta na zamianę na 3 pokoje z kuchnią i łazienką. Of. do D. Bydg „A. o. o.” (5348)

Bydgoszcz-Poznań cztero-pokojowe mieszcz. z wygodami świezo odnowione zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu Of. do Dzien. Bydg. pod „Komfort”. (5411)

Bydgoszcz-Toruń zamienię nowoczesne mieszkanie cztero-pokojowe na podobne w Toruniu. Of. do Dz. Bydg. pod „Sposobność”. (5412)

Który? z lokatorów chciałby zamienić mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią na 2 pokojowe z kuchnią z porozumieniem się z gospodarzem. Of. pod „M. M. 3.0” do Dzien. Bydg. (5366)

W niedzielę PREMIERA! Po raz pierwszy w Polsce film w naturaln. barwach! BEZ SZUMNEJ REKLAMY.

Cyrano de Bergerac według nieśmiertelnego dzieła Edm. Rostanda Wielki film w 2 epokach 11 części - całość! Dziś w sobotę ostatni raz „Toniec Miljardów”. Pomimo olbrzymich kosztów ceny miejsc nie podwyższone. CYRANO: PIERRE MAGNIER. ROKSANA - LUNDA MOGLIA.



**Doradca prawny**

długoletnią praktyką, z załatwianiem wszelkich, choćby najtrudniejszych spraw karne, cywilne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd. Ściaga załatwia pretensje, reguluje trudności finansowe itd.

**St. Banaszak**

Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. (167)

**Dentysta**

Duszyńska, Sniadeckich nr. 20. 9-12 i 15-18. (5228)

**Pracownia**

kapeluszy, Dworcowa 76 poleca w wielkim wyborze sezonowe, nowości, fa-sony linon, przyjmują także kapelusze damskie i męskie do przefasonowania. Potrzebna dzielna marszałka. (4618)

**Akuszeryka**

udziela porady i przyjmuje zamówienia, ulica Dworcowa 90 II p. (4330)

**Polecam**

się do polewania i operacji wszelkich mebli w dom i poza domem J. Nawrocki, polier mebli, Hetmańska nr. 14 II p. (4736)

**Krawcowa**

wykonuje elegancko i tanio suknie, kostjomy, płaszcze i garderobę dziecięcą. Utańska 1 p. (4783)

**Akuszeryka**

przyjmuje zamówienia, udziela porady. Ossolińskich 11 I p. (4890)

**Drewniaki**

tylko dobrej jakości poleca po cenach przystępnych J. Pepliński, fabryka drewniaków, ul. Chwytowa 17. (4943)

**Piotr Gniatczyk** zastępca i obrońca procesowy, kancelarja Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 16-17 przyjmuje klientów od godz. 9-1 i 3-6. (3362)

**Garbarnia**

białokórnia Bydgoszcz Jasna 17 garbuje wszelkiego rodzaju skóry poprawiamy że garbowane w wami gotowe za surowe. (4778)

**W konis**

przyjmują garderobę, obuwie i wszelkiego rodzaju rzeczy. Meble za kupuje za gotówkę Swendrak, Pomorska 6 2936

**Skóry**

wszelkiego rodzaju i przybory obuwnicze poleca po cenach umiarkowanych Caika, Nakło (5070)

**Bacność!**

Firany i kapy przyjmują do prężenia. Jasna nr. 22. (5234)

**Przepisywane**

na maszynie. Warszawska 21 I p. lewo. (5253)

**SPRZEDAŻE**

**W każdym razie** szukając kupna domu, fabryki, majątku zgłosić się do S. Ruszkowskiego, polsko-amerykańskiego biura pośrednictwa ul. Hermana Frankego nr. 1a. Tel. 885. (3978)

**40 morg**

ziemi pszennej, budynki maszynowe, inwentarz żywy i martwy 4000 zł Piasecki, Dworcowa 80.

**230 morg**

ziemi kujawskiej, zabudowania maszynowe, z bogatym inwentarzem żywym i martwym 35000 zł., przy połowie wpłaty. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

**Domy**

wille, składy kolonjalne, białawów poleca Szarek, Dworcowa 90. (5004)

**Gospodarstwo**

52 morgowe, w tem 10 mórg łąki torfowej, 1 kl. budynki maszynowe, 2 konie, 7 sztuk bydła rogatego, kłkancie świni, gęsi, indyki, kury, kaczki, wszelkie maszyny, meble, sprzęty kuchenne, do miasta Szamocina 3 1/2 km., do Margonina 2 1/2 km., sprzedam z powodu wyjazdu. Cena wedle umowy. K. Wierzbicki, Młynary, Margonin pow. Chodzież. (5276)

**Sprzedam**

za 5500 zł lub zamienię za dopłatą do 5000 zł. domek 10 ubikacji, 4 1/2 razy wolne, nadające się na skład kolonjalny lub węglowy. (w dzielnicy niema podobnego interesu), 2 morgi ogrodu 50 drzew owocowych. Wiadom. Gołębia 2. (5047)

**Zamienię**

1-piętrowy dom murywany w Toruniu na Bydgosk. przedmieściu z wolnym 5 pokojowym mieszkaniem na podobny lub inny w Bydgosz. Dopłata nie wykuczona. Bliższe szczegóły i adres w administracji Dz. Bydg. (5056)

**Na sprzedaż**

posiadłość z interesem bardzo tanio i przy małej wpłacie. Wolne od hipoteki. Wilczak, Wysocka 12. (5271)

**60 morg**

ziemi dobrej, dom, wila, budynki dobre, szosa kolej, przy mieście, z inwentarzem żywym i martwym, meblami 13.000 zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

**Z powodu**

nagłego wyjazdu tanio na sprzedaż 23 morgi ziemi z łąką, dom, 6 pokojów światło elektryczne, żywy i martwy inwentarz. Duczynski, Bydgoszcz, Wrocławska 2. (4836)

**Interesy**

handlowe, w centrum miasta, od 1700-10.000 zł. z mieszkaniami lub bez. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80

**Kamienica**

handlowa, w najlepszym położeniu Bydgoszczy 3 składy, 7 mieszkań zaraz na sprzedaż. Bi wiadom. ul. Gdańska 43. 1 p. (4341)

**Dom**

z ogrodem na sprzedaż. Szopa nałaje się na fabrykę. R. Clawicka 23 4703

**Cegielnia**

wapniara przy szosie i dworcu zaraz na sprzedaż. Ogłądać można takową w ruchu. Of. pod „K. A.“ do Dzien. Bydg. (4878)

**Skład**

z urządzeniem i mieszkaniami przy rynku tanio na sprzedaż. Wiadomość Zbożowy Rynek 3. Mroczyński. (5064)

**Ogród**

szejberowski, duży i bardzo ładny sprzedam natychmiast, Gdańska nr. 31-32, Kawiarnia pani Kisińska, tylko od 3 do 5 popoł. (5099)

**Meble**

różne do nabycia jak: kanapy pluszowe, leżanki, materace nakładane, spirale i inne. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (3898)

**Fortepjan**

skrzydło na sprzedaż. Zduny 11. Gospodarz. (4881)

**Magiel**

Zobła na sprzedaż. Zduny 11. Gospodarz. (4882)

**Obuwie**

damskie, męskie i dziecięce, ręczne wykonanie, cenę przystępne. Stary Rynek 20. (5096)

**Najtaniej**

kupuje się meble, obuwie, garderobę i różnego rodzaju rzeczy używanych w dobr. stan e. Pomorska 6. (2937)

**Maszyny**

do szycia pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją także na do godnych warunk. spłaty po cenach konkurencyjnych zawsze w wielkim wyborze na składzie. A. Wasilewski, Dworcowa nr. 15 a. (3136)



Nigdy się nie spóźnisz, gdy posiadać będziesz zegarek (16231) H. Kaszubowskiego z ul. Długiej 29.

**Sypialnie**

jadalnie, kompletne kuchnie, szafy, krzesła, łóżka, kanapy, leżanki, klubowe garnitury materace, również wszelkie pojedyncze meble kupuje się natychmiast tylko u Juliana Nowaka, Bydgoszcz, Szpitalna 5.

**Meble**

wyściełane każdego rodzaju, także renowacje wykonuje po przystępnej cenie M. Machaliński, tapicer, Gdańska 91 Prywatnie Cieszkowskiego 11. (5222)

**1 łóżko**

fornierowane z materacem i nowa pościel tanio do sprzedania. C. Alterówna u Podlawskich, Bernardyńska 10, 1 p. (5247)

**Maszyny**

do szycia wszelkiego rodzaju i systemów przyjmuje się do renowacji Kuberek i Janoszek (5216)

**Meble!**

najtańsze źródło zakupu kompl. urządzeń pokojów, p. gabinety, jadalnie sypialnie, kuchnie oraz pojedyncze biblioteki, biurka, szafy, łóżka, kanapy, leżanki, krzesła itd. gwarancja solidnego wykonania na dogodnych warunkach u Ignacego Gajnera, Dworcowa 8 Przystanek tramwajowy. Telefon 1921. (5244)

**Bacność!**

Sprzedam korzystnie dwa bilardy, francuski i amerykański z przyborami. Of. do Dzien. Bydg. pod „N. 1500“. (4942)

**Harmonjum**

(Menzelhauser Accord harmonjum; prawie nowe, korzystnie do nabycia Sienkiewicza nr. 9. II otr. prawo. (5260)

**Urządzenie**

warsztatu mechaniczno-slusarskiego, Dryle 2 1/2 do 3 m., kosiarki, żniwiarki i t. p. sprzedam tanio Assmann, Bydgoszcz, ul. Gdańska 118, Telefon 205. (5240)

**Sypialki**

dębowe fornierow. sprzedaje tanio Stołarna, Sw. Trójcy 32. (5078)

**Kower**

damski i gramofon tanio na sprzedaż. Okole, Chelmińska 2. Pogodzińska. (5039)

**Piec**

piekarsko - cukierniczy, patentowy zaraz najwięcej dającym na sprzedaż. Resursa Kupiecka agiellońska 25. (5108)

**Kanapy**

leżanki pluszowe i gobelinowe, materace sprężynowe, materace nakładane z zagranicznego drylu, za gotówkę i na raty poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1 a. (5118)

**Meble**

nowoczesny bufet i kredens, biurko damskie i męskie, kanapa pluszowa, stół przed kanapą osmiokątny, umywalka z marmurową płytą, szafa doręczysz i szafonierka stół okrągły rozciągny, komoda, 2 łóżka bez materac, lampy stojące i wiszące do naty, gaz i elektryczne i wiele innych rzeczy po cenach wyjątkowo bardzo niskich tylko u Górnoślązaków, Sniadeckich 6 a. (5091)

**Kanapy**

pluszowe od 100 zł. leżanki od 43 zł. począwszy na gliwickich sprężynach, materace tanie wysoko wyściełane, na pakulach i indyjskiej trawie, sprzedaje za gotówkę i na raty w mieście i na prowincji. Tapicernia Jagiellońska 4 drugie podwórce. (5076)

# NA RATY „ODZIEŻ“

ulica Jana Kazimierza nr. 2.

Ubrania męskie i dziecięce. Płaszcze damskie, męskie i dziecięce.

Firma chrześcijańska.

22340

**Jalówkę**

wysokocienna sprzeda Rogowski, Miedzył. Nakleńska 23. (5272)

**2 konie**

robocze na sprzedaż, ul. Marcinkowskiego 8a. (5077)

**KUPNA**

**Na wyższe** ceny płacę za wydry, lisy i inne skóry. Garbuję i farbuję wszelkie gatunki skór. Mam na składzie skóry farbowane, naturalne, Wilczak, Małtorska 13 (2845)

**W ilę**

kupię 5-6 pokojowa Zabudowania gospodarze koniecznie duży ogród. Of. Dz. Bydg. pod „X. Z.“ (5270)

**Dom**

ze składem i ubikacjami, na pracownię kupię z wpłatą do 15.000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „L. M.“ (5238)

**Kota**

młodego, wesołego, ładnej maści i jędrnej angora kupię, Kwiatowa nr. 7 I otr. naprawo (5237)

**Kupię**

zaraz jedno siodło lekkie używane. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kupię“. (5119)

**Bryczkę**

nową lub używaną kupię zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Bryczkę“. (5288)

Najniższe ceny - Najdogodniejsze warunki udziela pp. kolejarzom i urzędnikom przy zakupie mebli Fabryka Bocianowo 4

**Węgiel**

górnosłaski c. 2,50 poleca ze skład i z dostawą. Skład węgiel, Sw. Trójcy 17a. Telefon 266. (5052)

**Meble**

jak jadalnie, sypialnie, kuchnie, szafy, łóżka oraz inne meble tanio także na raty na sprzedaż. Nowodworska 7. (5079)

**Meble**

jadalnie, sypialnie, kompletne kuchnie, meble pojedyncze, szafy, szafonierki, łóżka itd. poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1 a (5117)

**Pianino**

pierwszorzędnej firm zagranicznej, sprzedam natychmiast, Jagiellońska 65/66 Wisniewska. (5097)

**Kanarki**

dobrze śpiewające i samiczki do chowu tanio na sprzedaż Lubelski 1, I piętro prawo. (5252)

**Krowa**

wysoko cielna na sprzedaż. Gdańska 103. (5274)

**Robótka**

reżn. udzielam. Rysuje fachowo wszelkie robotki. Batorego 5 II p. (5286)

**POSADY**

**Agentów** poszukuje poważne Tow. Ubezpieczeń na województwo Pomorskie i Poznańskie na pensję i prowizję. Zgł. do Dz. Bydg. pod „T. U. 900“ Na odpowiedź znaczek. (4754)

**Pomocnika**

siodlarsko - tancerzkiego przyjmie zarz. Jan Rostecki mistrz Siodlarski w Koronowie. Rynek 15. (5235)

**Pocziwa**

dziewczyna do lżejszych prac domowych potrzebna od zaraz lub od 1 3 Zgł. Rakoczy gorzelański kassier Dom. Osowiec pow. Mogilno stacja Orchowo. (5267)

**Włódarka**

podwózkowego ze zacięciem lub starsz. kawalera, albo praktykanta gospodarczego z praktyką, przyjmie od 1 4 r. b. ewtl. zaraz większy majątek na Pomorzu. Zgłosz. pod „Włódark“ do Dzien. Bydg. (4914)

**Kucharzka**

z dobrym gotowaniem potrzebna z kresów albo kongresówki. 20 Stycznia 4 p. (5046)

**Miodsza**

panna porządną rodziców, córka r. nika zna się dobrze na kuchni, świadectwo kuchni, szuka zaraz posady, najchętniej w mieście. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod nr. 301 (5039)

**Biegła**

retuszerka negat. przyjmie zajęcia w godzinach wieczornych. Zgłoszenia proszę do Dziennika Bydgoskiego pod „Retuszerka“. (5263)

**2 młodszych**

książkowych, obznajonych dokładnie z wszystkimi systemami księzkowości poszukują posady zaraz lub później w większym lub małym przedsiębiorstwie. Oferty pod „G. L.“ do Dzien. Bydgoskiego. (5313)

**Młodszy**

czeladnik rzeźnicki poszukuje zaraz posady Łaska oferty proszę nadsyłać Franciszek Zymalski, Gniezno, Wawrzyniecka 33 (5233)

**Korespondentka**

polsko niemiecka z pięcioletnią praktyką handlowa poszukuje posady w Banku ewentualnie w prywatnej instytucji od 1. 4. br. Zgł. pod „K. M.“ (5265)

**Dzielny**

kupiec żonaty dobrze zaprowadzony na Pomorzu poszukuje od zaraz posady jako podróżujący w branży kolonjalnej i destylacji. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. P. K.“ (5072)

**Czeladnik**

rzeźnicki poszuk. miejsca zaraz lub później. Łaska, zgł. proszę nadesłać pod adresem Jan Poblacki, Skórcz powiat Starogard - Pomorze. (5030)

**Inteligentnu**

bona, posiadająca dobre świadectwo, prosi o jakąkolwiek posadę. Łaska of. do Dz. Bydg. pod „Warszawianka“. (5305)

**Krawcowa**

dobra poszukuje pracy w pracowni lub po domach. Łaska of. do Dz. Bydg. pod „R. W.“ (5272)

**Kapelmistru**

były wojskowy z odpowiednim wykształceniem, specjalista prowadzenia orkiestry dętej, poszukuje osady ewentualnie muzykanci koncertista, barytonista, basista. Zgłosz. się można piśmieniem lub osobiście M. Parzybucki, Bydgoszcz, ul. Lubelska 16. (5250)

**DZIERZAWY**

**Skład**

kolonjalny, nadaje się też na inne branże w mieście powiatowym, blisko rynku, 2 godz. do Bydgoszczy do wydzierżawienia Zgł. do Dz. Bydg. pod „G. G.“ (5028)

**Poszukujemy**

majątków w dzierżawę różnej wielkości od 50 do 2000 mórg, również poszukujemy majątków ziemskich, miejskich, fabryk, młynów, tartaków i wól na sprzedaż. Piasecki, Dworcowa 80

**Cegielnia**

wapniara, przy szosie i dworcu, do wydzierżawienia. Ogłądać można takową w ruchu. Of. pod „A. K.“ do Dzien. Bydg. (4877)

**Piekarnia**

parowa w rynku w powiatowym mieście na Pomorzu do wydzierżawienia. Można się ewtl. wżenić. Of. pod „A. B.“ do Dzien. Bydg. (4327)

**Z 5000 zł.**

przyjmie posadę jako pracownik lub udziałowiec, inżynier z kilkuletnią praktyką techniczno-handlową, znający się na biurowości i posiadający poważne referencje. Zgł. pod „G. F.“ do Dz. Bydg. (4764)

**Dzierżawa!**

100 morgi ziemi pszennej kujawskiej, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, 10 lat, przy stacji, 7000 zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

**Poszukuje**

3-4 ubikacji z kantonem w śródmieściu na fabrykację cukierków. Of. pod „Czekolada“ do Dzien. Bydg. (4999)

**MIESZKANIA**

**Poszukuje** zaraz mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, najchętniej od gospodarza. M. Holka, Sniadeckich nr. 49a. (5312)

**Gniezno - Bydgoszcz**

Kto zamieni mieszkanie swoje w Bydgoszczy do Gniezna. Upraszają się zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „Wiosna“. (4448)

**Mieszkanie**

2-3 pokoj. z kuchnią poszukuje bezdzietna wdowa po kupcu. Of. pod „600“ do Dz. Bydg. (4968)

**Mieszkanie**

pokój z kuchnią z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia. Czyżkowsko. Flisacka 16 - Jezierski (5019)

**Mieszkanie**

4-5 pokoj. poszukuje Of. do Dzien. Bydg. pod „Solidny“. (5120)

**Kobiecie**

samotnej oddam mieszkanie za obsługę. Wiadomość Orla 13. II. otr. prawo. (5275)



Pierwszy specjalny magazyn wypraw  
**J. Pilaczyński i Ska.**  
 Bydgoszcz, Gdańska 163 (gmach Hotelu pod Orłem) Telef. 874.

Ma stale na najlepiej asortowane działy:

Materiałów bieliźnianych	Ręczników	5294
Bielizny stołowej	Kołder watawan.	
Bielizny pościelowej	Inletów	
Bielizny damskiej	Pierza i puchu	

Własna pracownia bielizny damskiej i pościelowej.  
 Własna pracownia kołder watawanych.

**Do siewu:**  
 Pierwszorządne nasiona  
**Warzywne Kwiatowe Gospodarcze**  
 z krajowych i zagranicznych hodowli poleca

**ST. SZUKALSKI**  
 Hodowla i Skład nasion  
 Bydgoszcz ul. Dworcowa 95a.  
 Telef. 839. Telef. 1162. 5326

Cennik na żądanie gratis i franko.



**Kapusta biała Brunświcka**

Na Inowrocław i okolice przyjmę  
**zastępstwo**  
 poważnej firmy. Posiadam lokal w centrum miasta. Łask. zgłoszenia do eksp. Dziennika Bydgoskiego pod M. M.

**Papa dachowa**  
**Papa lepiona**  
**Smoła**  
**Lepnik**  
**Gwoździe papowe**  
**Cement i t. d.**

oraz  
 fachowe wykonanie wszelkich robót dachowych  
 (zwiedzenie przez mistrza i kosztorysy gratis) poleca (5254)

**J. Pietschmann, Bydgoszcz,**  
 Najstarsza chrześcijańska fabryka papy w Polsce  
 ul. Grudziądzka 7/11.  
 Zał. 1845 Telefon 82.

**Wielka Wystawa dywanów**

przebogata w przepych deseni, kolorów i gatunków, jak:  
 Dywany wschodnie: Taebriś, Kendze, Beludzystan, pluszowe: Tournay, Astra, Imperial, Turak, Axminster  
 w najlepszej jakości i olbrzymim wyborze

odbędzie się w niedzielę dnia 1 marca 1925 r. od godziny 4-ej do 6-ej.

Każdy się może przekonać, że poraz pierwszy nadarza mu się sposobność podziwiania tej bogatej wystawy, na którą uprzejmie zaprasza

**A. O. JENDE**  
 Specjalny dom dywanów i dekor. wewnątrz.  
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 165  
 Telefon 14-49.

Nadzwyczajna okazja!



**Najznakomitszą odżywką**  
 przywracającą utracone siły, uzdrawiającą krew i nerwy, jest zdaniem lekarzy i chemików

**„SANATOR“.**

„SANATOR“ przywraca zdrowy sen, energię i odporność życiową. Chcesz Twe stargane w walce o byt zdrowie zrównoważyć, czuć się zdrowym i rześkim, używaj jako codzienne pożywienie „SANATOR“ naturalny produkt z jaj. 5366

W aptekach i składach otrzymasz.

**Oferuję**  
 po najniższych cenach dziennych:

**Landauery**  
**Landolety**  
**Karety**  
**Powózki** na polowanie  
**Kabriolety**  
**Faethony** 4768  
**Samopojazdy**  
**Wozy handl.**

**Fr. Roepke**  
 fabryka powozów  
 Inowrocław  
 ulica Jakóba 14.

**Drzewo hudołwane, Drugi rysunkowe, Drzewo opałowe:**  
 szczapy, wałki i pieńki z własnej eksploatacji przy Rynarzewie, Dom. Żurczyń, ma natychmiast w większych ilościach, po bardzo korzystnych cenach do oddania. (5390)  
 Józef Ost, Bydgoszcz.  
 Hermana Frankego 9.  
 Tel. 153.

**Pilka nożna.**  
 Przyjmuje jeszcze każdą ilość zamówień na obuwie sportowe po niskich cenach. (5328)  
 Pracownia obuwia, Jan Myszkowski, mistrz szewski, ulica Senatorska nr. 9.

**LEON KONIECZKA**  
 Gdańska 26 Bydgoszcz Gdańska 26

**Największy specjalny magazyn konfekcji męskiej i chłopczej**

Mój magazyn jest bardzo bogato zaopatrzonej w wszelkie nowości sezonowe.

**Fabrykaty zastępują zupełnie wykonanie podług miary.**  
 Wszelkie towary po cenach bardzo korzystnych.  
 Ręczę również za fachową i rzetelną obsługę. 5251

**ZAWIADOMIENIE**

Posiadając zastępstwo na Bydgoszcz i okolice tak poważnej firmy jak: Firma „Nordia Hawe Dziedzice“ Śląsk, największa fabryka konserw rybnych w Polsce **połączam**

dobry towar po cenach konkurencyjnych dla odsprzedających z odpowiednim rabatem:

**śledzie opiekane** w puszk. 8 ltr.  
**zawijane** (Rollmops)  
**czyszczone** (Bismark)  
 w puszkach 5 i 3 litrowych.

Moskale i Rollmopsy w dzbankach i sędkach szklanych.

5263) **Specjalny handel ryb**  
**WŁADYSŁAW PIOTROWSKI**  
 Bydgoszcz, Podwałe 18. Telefon 309.

**FOSFATYNA FALIERA**

**NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI**  
 SMACZNY i WZMACNIĄJĄCY  
 Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia.  
 Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.

Niezastąpiona odżywka dla matek, matek i rekonwalescentów.

ZĄDAJĄCE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ **FOSFATYNA FALIERA**  
 Wystrzeżenie się naśladowictw.  
 Paryż, 6 rue de la Yacherie.



**Stara-Bydgoszcz, Grodzka 12-13. Telefon 75. poleca**

**obiady** wielki wybór w potrawach i napojach.  
**Specjalność:**  
 Zupa grochowa z nóżkami — Nogli wieprzowe z kapustą. (5248)

**Julj. Król,**  
 Bydgoszcz,  
 ulica Szpitalna nr. 3.

**Łóżka metalowe**  
 w kilku rodzajach

**Kóżeczka dziecięce**

Materace sprężynowe do łóżek drewnianych stale w wielkim wyborze.  
**Jedynе źródło korzyści. zalecanе!**  
**Antoni Bleja** Bydgoszcz, Długa 15. Telef. 1049.



**Kino Krystal**  
 Dziś i codziennie

Największe,  
 Najpotężniejsze  
 Arcydzieło  
 Światowe!  
 Gigantyczny Film.

**Dziesięcioro Przykazań**

w 14 aktach jednocześnie wyświetl. **!Całość!**